



34084

Mag. St. Dr.

P

Uwaga na napis albo tytuł skryptu wydane
roku 1759 względem czeckiej Akademii
we Lwowie?

III

Locus impressionis.	Annus impres:	For- ma.

Numerus

Nomen

Currens

AUTHORIS

im

Locus	Annus	For-
impressionis.	impres:	ma.



34084



G



34084

III

U W A G A

Ná napis álbo tytuł
Skryptu wydánego Roku 1759.
względem Erekcji Akadémii we Lwowie.

BIBLIOTHECA
UNIV. JAGELL.
CRACOVENSIS



Czytając z pilnością wyrządzony drukiem
*Dyskurs dwóch Ziemianow o Erekcji Akadémii
Lwowskiej*, ządziwiłem się wielce niedyskrecyi
Oycow Jezuitow Collegium Lwowskiego, że
z niemą uymą honoru Szlacheckiego,
dwóch Ziemianow, Possessyonatow, Ludzi
wolnego Narodu, niby ná scénę y komedya
iaka wypráwiwszy, Onych do opowiedzenia interessu swego
Naiemnikami uczynili, co się nigdy przeszłych wiekow nie prá-
krykowało, chociaż nie mało Skryptow rozmaitych, z strony
famychże OO. Jezuitow ná publiczny widok z pod prásy drukár-
skiej wychodziło. Mogli Oni sami wyiawić pretensya swoię
otwarcia Akadémii we Lwowie, iak iá wyiawili Skryptem swoim
ná Seymach Wálnych w Roku 1661. y 1662. á Ziemianow Dy-
skursu przeciwnego Prawom Koronnym y Wolnościom Stanu
Rycerskiego Autorami nie czynić. Chybá, że z ochoty swoiey
ciż Ich MC PP. Ziemianie tę przysługę przyieli ná siebie, wolno Im
było, y tego szczęścia OO. Jezuitom Lwowkim nie zazdroścąc,
wiedząc dobrze, że y Cyceronowi w Senacie Rzymkim wolno by-
ło przysiać obronę Archiasza Poety y innych wielu. Nie rozumiem
jednak, żeby się obrał rákowi Ziemianin, któryby wiadomością
Praw Oyczytych wsparty będąc, miał dyskursem swoim przysia-
znego Czytelniká ássekurować, że bez wiadomości y konsensu
Sranow Rzeczypospolitey, z uymá Praw Koronnych, y krzywdą
Stárożytnych, Kościołowi Bożemu y Oyczyźnie záslużonych
Akadémii wolno jest OO. Jezuitom *Universitates* fundować, *Facul-
tates Scientifical* otwierać, tytuły Doktorckie przywłaszczać, Pro-
mocye wznawiać, boby to było z nieiaka uwłoka álbo ubliże-
niem wolnego głosu iego. Aleć to już o tym nie rychło mowić,
kiedy się już ten *Dyskurs dwóch Ziemianow* po Woiewodztwach
Korony Polskiej y W.X.L. rozszedł, y rákowá náuka iaka w so-
bie zawiera, záprzatnął ciekawe myśli czytających. Atoli da się
tu ná wszystko Respons dla rzetelniejszey y doskonalszey czytá-
jących wiadomości.

A

Punkt

Punkt pierwszy Dyskursu.

O szczęśliwym pokoju za Pánowania Nayiaśniejszego
Krola IMCi Pána Naszego Miłościwego.

NAprzód na kárcie 1. zaczęła swój Dyskurs IchMC Ziemianie od nayszczęśliwszego Pánowania Nayiaśniejszego Krola IMCi AUGUSTA III. Pána Naszego Miłościwego, że za I.K.MCi naychwałebniejszych rządów miłego wszyscy zażywamy pokoju, y nim się cieszymy.

Złoty pokój
wrusza się
przez niesnaski
między Akademią
a OO. jezuitami.

Odpowiadam. Prawdą to iest, wszyscy za ten pokój dziękujemy Pánu Bogu, Nayiaśniejszemu zaś Krolowi IMCi P. N. M. pomnożenia zdrowia długiego y wszelkich szczęśliwości życzymy. Byle tylko tego złotego pokoju nie burzyli Oycowie Jezuiti Prowincyi Małopolskiej, iako go już po większej części wzburzyli y popsuli, wznawiając między potrzebne spórki między sobą y zasłużonemi w Krolestwie Polskim Akademiami. Niech iedno spojrza ci dwá PP. Ziemianie *in Regnum Literarium*! iakie tam między Akademikami a Oycami Jezuitami o otwarciu Akademii we Lwowie niesnaski? iakie około Przywileiów mieszaniny? iakie o zgwałcenie Praw Koronnych zarzuty? iakie między nimi około wolności twoich *in scripto* konciatycy? iakie u Nayiaśniejszego Majeestátu IKMCi P. N. M. iednych na przeciw drugich kwerele? iakie Senatorów y Ministrów Koronnych importunie przez wynurzenie żalów. A prawdę mówiąc, OO. Jezuiti Lwowscy okazywali, że się re niepokoie niezgody y kollizye w uczonych Rzeczypospolitey niby zarazá iaka zaięty, na co záległego Przywileju Krola IANA KAZIMIERZA, sobie w Roku 1661. na otwarciu Akademii we Lwowie danego, a potym na Seymie Wálnym za nieważny uznanego y odrzuconego, z ciemności na widok dobyli?

Stało się to właśnie, iak kiedy owo kto ze skrzynie rzeczy iakiey zápowietrzoney dobedzie, natychmiast się zárazá wznowia, y spráwuje między ludzmi smiertelności pożar. Tak pomieniony Przywilej Janá Kazimierza iako był podnetą wielkiego w Rzeczypospolitey rozruchu w Roku 1661. tak y temi czászy nie miała wzniecić kollizya. Lepiej go było *Reverendo Patri N.* na widok nie dobywać, y do Sadu Assessorzkiego nie poddawać, niech by był leżał przynajmniej na pámiatkę przysługi *sua Religioni Rndi Patria Sikorski*, iak leżał przez lat dziewięćdziesiąt dziewięć, przez mądrych y światobliwych Oyców nigdy nie dobywany, iako raz na záwsze powaga Seymu generálnego przez Nayiaśn: MICHAŁA I. Krola Polskiego w Roku 1669. na wieczne czasy umórzony.

Ktoż teraz nápráwicielem zeplutego *in Regno Literario* pokoju będzie? iedná nádzieja w niewymowney dobroci Nayiaśniejszego Krola IMCi P. N. M. y całej Rzeczypospolitey, że przez wynálezienie nayskuteczniejszych środków zupełne wznieconych kontrowersyi uczyni uspokojenie, y požádaná Szkoła Koronnej stánie się obroną. Ale podźmy dálej.

Punkt

Punkt wtory Dyskursu.

O Fundamentach otrzymaney Bulli Papieskiej

na Erekcya Akademii Lwowskiej.

MOwią znowu na teyże karcie 1. IchMC PP. Ziemianie, że

XX. Jezuici na otworzenie *Universitatis* wszystkich nauk we Lwowie, otrzymali Bullę Papieską od terażniejszego Oycá S. KLEMENSA XIII. á to za usilnym staraniem y interpozycyá Nayiasniejszego Krolá IMCi P. N. M. z rácyi Przywileiu, Dekretu Sadow Zadwornych, y Konstytucyi sprzyiających w tey mierze XX. Jezuicom.

Na te kilka punktow dam z osobná odpowiedź, á naprzód na Bullę Papieską

Odpowiadam. **P**rawdá że ja otrzymali OO. Jezuici, ále ja otrzymali nie tym iak należało porządkiem, y nie tym trybem, iaki się zwykł w Krolestwie Polkim okolo Erekcyi Akademii zachować. Weźmy przykład z naynowszey Akademii Zamoyskiej. Niezliczonych zasług Mąż JAN ZAMOYSKI Kancelarz y Hetman Wielki Koronny, z instynktu Pána Bogá ułożył u siebie w Dobrách swoich Mieście Zamościu erygować Akademiá wszystkich nauk, napisał naprzód Erekcya albo Ordynacyá takowey Akademii, otrzymał potym teyże swoiey Erekcyi ápprobacyá od s. p. ZYGMUNTA III. Krolá Polkiego, potym na Seymie Wálnym Koronnym otrzymał konsensus Seymowy na Ordynacyá y Akademiá swoię Zamoyską; dopiero potym porobiwszy to, otrzymał Bullę Papieską potwierdzającá Erekcya swoię Akademiá Zamoyskiej od KLEMENSA VIII. *de Datum Romae 29. Octobris 1594.* A OO. Jezuici uczynili podobne kroki albo przygotowania do otrzymánia swoiey Bulli? nie widzę ich: chybá się na Przywileiu Krolewskim *Janá Kazimierzá*, na Dekrecie Assessoriskim, y na Konstytucyách Koronnych *sua Societati* sluzących zászadzali, ále ja odpowiem z osobná na nie, iakom obiecał.

A wrészcie daymy to, że OO. Jezuici godziwemi szrodkámi y drogámi posli do otrzymánia pomienionej Bulli, áto! przecię niepocieszna dla tychże Oycow czytam w tey Bulli Clautulę albo warunek, w tych słowách = *sine tamen praesudicio alicujus* = to jest, żeby przez to Pozwolenie Násze postanowienia Akademii we Lwowie, nie było komu bezprávia, szkody albo ubliżenia praw. A máłoż takiego ubliżenia przytoczyć się w tey máteryi może. Pierwsze ubliżenie jest Práwom Korony Polskiej y W. X. L. które w sobie brzmiá, áby się nikomu nie godziło Collegiow Akademii wzniecać bez pozwolenia Seymowego. Drugie ubliżenie jest Práwom Akademii Krakowskiej, które wárują, áby

Przykład po-
stanowienia
Akademii
w Polzecz.

Warunek oso-
blivy w Bulli
Papieskiej.

Różne przeju-
cia albo ubliże-
nia z otwarcia
Akademii we
Lwowie.

Ona sama była Szkoła Generalna w całej Koronie Polskiej; y dlatego z trzechsetnego prawie używania, ma prawo do zabrania nowych Akademii. Trzecie ubliżenie jest Prerogatywom JJ. WW. Arcybiskupow y Nayprzewielebniejszey Kápituly Kościoła Metropolitańskiego Katedrałnego Lwowskiego, dla uymy albo zmniejszenia Jurysdykcyi, y dla inszych w Proteſtacyách teyże Przeſwiętney Kápituly ponowionych rácyi. Czwarte ubliżenie jest Stołecznemu Miastu Lwowskiemu, tudzież Rádzie y wſzystkim Stanom iego, w uymie podatkow publicznych y w zacieśnieniu Miasta przez wykupione od OO. Jezuitow Dobra, kámienice y poſeſſye Mieyskie. Piąte ubliżenie jest Prawom pobliskiey Lwowi Akademii Zamoyskiej, ktora Przywileiem Nayaśnieszego MICHAŁA I. Krola Polskiego, ma sobie obwarowano, aby Ona sama w całej Rusi była Generalną Szkołą, a nie ktora insza. Szóſte ubliżenie albo *prajudicium* jest Colonii albo Szkoły Akademickiey przy Kościele Katedrałnym Lwowſkim przed trzema set lat ufundowaney, y Dyrektorow iey z poſzrodka Profesorow Akademii Krákovskiej do rządow teyże Colonii poſeſłanych, a to w uciśnieniu iey przez zdrobnienie Studentow w boiaźni uſtáwiczney od náſcia y nágábánia Jezuickich Studentow, w pomieſzaniu Jurysdykcyi Rektorá Akademii Krákovskiej, y drugiego Akademii Lwowskiej. Ordynaryinie więc bywa, kiedy takie y tym podobne ubliżenia Praw albo *prajudicia* pokażą ſię y wyprobią ſádownie, tedy Sędziowie ná to náznáczeni nie zwykli przyſtępować do exekucyi albo wypelnienia Bulli rákowych, ſobie do roztrząſnienia poleconych, poniewaž rákowe Bulle wychodzą pod kondycyą. O wſpomnionych zaś bezpráwiach y ubliżeniu Prawom rák Koronnym iako y Akademii Krákovskiej y Zamoyskiej, nie mieli ſię przed kim domowić Akademicy, poniewaž *non Citatis neq. Vocatis, quorum de jure intererat*, ſami ſobie OO. Jezuiti exekucyą przerzeczoney Bulli Papieſkiej przez wznowie- nie Akademii we Lwowie uczynili.

Usądienie wielu
rzeczy przy
otrzymaniu
Bulli Papie-
skiej.

A niechby ſię ieſzcze pokażało zátáienie prawdy y niewyráżenie wſzystkich tyczących ſię okolicznoſci, iako to: Ze o niewa- żność Przywileiu *Kázimierzowskiego* ná Seymie Wálnym Koron- nym w Roku 1661. y drugim w Roku 1662. certowała ſkryptami ſwemi Akademia Krákovſka z OO. Jezuitami, y wymogła, iż od Rzeczypoſpolitey był odrzucony, iako przeciwny Prawu publi- cznemu y Przywileiom Akademii, y o nieważność iego zaſzły pu- bliczne od Poſtlow Ziemſkich Proteſtacye y Mánifeſty. Ze Stan Ry- cerſki Kroleſtwa Polskiego obſtawiając przy ſwoich Wolnoſciach przez Plenipotentá ſwego w Rzymie w Roku 1662, u ALEXAN- DRA VII, zágroził drogę uſilnym y záocznym zamysſtom OO. Jezuitow, iż żadną miarą konfirmacyi Papieſkiej wſpomniono- go Przywileiu *Kázimierzowskiego* otrzymać nie mogli, y nie otrzy- máli. Ze w poblisku Lwowá o mil tylko czternaſcie, ufundo- wana ieſt Akademia Zamoyska. Ze OO. Jezuiti powagą Krolow Polskich a známieniem Nayaśnieszego AUGUSTA II, mieli przez Reſkrypta zakazáno, aby uſpokoionych przez Antecſſorow Krolow Polskich y całą Rzeczplą około Erekcyi Akademii Lwowskiej,

Lwowskiey zwad y kontrowersiy nigdy nã potym nie wzbudzãli y nie wzniecãli, co było w oblerwie przez lat pięćdziesiąt y kilkã *cum acquiescentia Patrum S. J.* Podobnoby z tych y inszych per-mowencyi sobie przełożonych Naywyższy Kościół Bożego Pã-sterz szczęśliwie dziś pãnujący KLEMENS XIII. z naywyższey mądrosći y sprawiedliwoścì, umknãł był OO. Jezuitom tãk wiel-ce łaskãwego y obszernego pozwolenia; ãle o tym mowić w ni-nieyszym Responsie nie było y nie iest intencyi moicy, co się dãlszemu czãsowi zostãwue.

Wrãcam się teraz do fundãmentow, nã których otrzy-mãna iest pomieniona Bulla. Pierwizym niech bẽdzie Intercessya Nayiaśnieyszego Krolã IMCi P.N.M. zã OO. Jezuitãmi do Naywyższego Rzãdce Kościółã Rzymskiego KLEMENSA XIII. zãniesiona. Tę uczynił prawdã Nayłaskã-wizy y Naymiłosciwizy ku wizyskim Monãrchã, nã prywatnã do Mãjestatu swego wniesionã instãncyã. Ale gdy Akãdemie Krãkowskã y Zamoykã zãniosły swoje prõzby do Nayiaśniey-szego Mãjestatu I.K.MCi P.N.M. y przez pokorne memoryãły in-formowãły o wynikãlãcych prejudytych y krzywdãch swoich, tudziez o bezprãwiach, ktore im czyniã OO. Jezuiti, nãkłonił ku głębokim prõzbow obudwu Akãdemiy nayłaskãwszego uchã swe-go, pozwołiwizy wydãc o wizyskie uciãzãnia, tudziez o skãsso-wãnie wizelkich prejudytyow, nã przeciwi Collegium Lwowskie-mu Soc. Jesu Mãndãty do Sãdow swoich Zadwornych, iakoż wizszly troiste z Inhibicyãmi *de nihil attentando*, aż do finãlney decyzyi y rospãrcia się sãdownego z Akãdemiãmi.

Podobnã interpozycyã do S. Stolicẽ Apostolskiey pozyskãli byli zã sobã OO. Jezuiti od Krolã ZYGMUNTA III. nã otwãr-cie Akãdemii w Collegium Poznãnskim Roku 1612. ãle kiedy w bliskio nãstãpujãcym Roku 1613. nã Seymie Wãlnym Wãrszã-wskim, gdzie się ãgitowãłã sprãwã o niewãżnośc Przywilciu nã otwãrcie nowey w Poznãniu Akãdemii OO. Jezuitom dãnego, J.X. Janidło Prãwã Oboygã Doktor Akãdemik Krãkowski przy-flãny sobie umyslnie z Akãdemii nã dowod, originãlny Przywi-lej Pãrgãminowy Krolã JAGELLãA pierwszego Fundatorã z powinnã rewerencyã złożył do przeczytãnia w Ręce Nayiaśniey-szego Krolã IMCi, Krol IMC ZYGMUNT III. przeczytãwizy wizysko co się w nim zãwierãło, ã osobliwie owe nã koncu sło-wã = *Si quis has Nostra Erektionis Studii concessarumq. pro ipso li-bertatum & exemptionum ac jurium Literas, de Successoribus Nostris, aut quibuscunq. violare & infringere præsumpserit, iram vindicem districti Judicis & miserabilis infelicitatis, horridum, & inopinatum eventum noverit se incursum.* = nãtychmiãst powsciãgnãł łã-skãwoścì swojey deklãrujãc, iż się iuż wizcey do Stolicẽ Apo-stolskiey w sprãwie o Erekyã Akãdemii w Poznãniu zã OO. Je-zuitãmi wdãwãc nie bẽdzie. Jakoż dãł tego żywy dowod, kiedy nã tymże samym Generãlnym Seymie, nã instãncyã wizyskich niemal Postow Koronnych y W.X.L. gorliwie przy Prãwãch y wolnoścìach Akãdemii Krãkowskiey obstãwãjãcych, od Przywi-leciu swojeo odstãpił, Prãwã Akãdemii Krãkowskiey y wizy-skie icy prerogãtywy zã powszechnym cãłego Seymu zezwole-

Odpowiedz nã
pierwszy fun-
dament Inter-
cessy I.K.MCi.

Zygmunt III
odstãpił od in-
tercessyi swojey
zã OO. jezui-
tami Collegiũ
Poznãnskigo.

Konstytucja R.
1613, na stronę
Akademii Krá-
kowskiej.

niem na wieczne czasy utwierdził. A nádto ieszcze z okázyi
wydánego ná otwárcie Akadémii w Poznaniu, Jagellonowemu
wielce przeciwnego Przywileiu, y rózných względem niego ná
tymże Seymie kollizyi, przez Konstytucyá Seymową tegoż Ro-
ku 1613. tit. Przywilei ná Przywilei obwátowano wiecznemi czasy
zostáwił, áby odtád ná potym z Káncelláryi Krolewskiej żadne
Przywileie, ná przeciiv pierwszym wydáwane niebyły = *Ależeli
by się w tej mierze (słowá Konstytucyi) komu takie prajudicium
stało, postanowiamy, iż takowe Przywileie poszedzey in prajudicium
pierwszych wydáne wagi żadney mieć nie máia.* =

Co się zaś tycze

Ani Dekree
ani Konstytu-
cye nie pozwa-
lają OO. jezui-
tom Erekyi A-
kademii we
Lwowie.

Dekretu Sądow Assessorskich
J.K.M.Ci y Konstytucyi Koronnych
sprzyiających OO. Jezuitom, nie uznáię, żeby miały byđz fun-
damentem otrzymánia Bulli ná otwárcie Akadémii w Collegium
Lwowskiem OO. Jezuitow: bo ani w Dekrecie, ani w żadnych
Konstytucyách Koronnych nie czytam takowego pozwolenia,
áby się OO. Jezuitom godziło publiczne Akadémie budować.
Przywodząc prawdá za sobá Oycowie Jezuići Konstytucyá Ro-
ku 1669. pod tytułem: *Approbacya XX. Scholarum Piarum.* gdzie
dla nich zostáwiony iest ten wárunek = *Non derogando Juribus &
Privilegiis Societatis Jesu juxta Const: Anni 1635.* = y znowu druga
Roku 1677. pod tytułem: *Approbacya Pauperum Matris DEI.* gdzie
zostáwiony iest podobny wárunek = *Salvis Juribus Societatis Jesu
& Republice datis & Academicarum Cracoviensis & Zamoscensis* = Ale
ktoryż czystego rozładku człowiek te wárunki ábo salwy po-
czytá za zezwolenie y konsens Rzeczypltey ná fundowánie Aká-
mii: izaliż raczey te wárunki y salwy nie ostrzegáia Przywile-
iow dawnych Fundácyi wystáwionych Collegiow tak w Koronie
iák y W. X. L., tudzież. otwárcia w nich publicznych Szkoł y
uczenia náuk, według Konstytucyi Roku 1635. álboli też Praw
y Przywileiow ná wolności y libertacye Dobr fundacyonálnych
od ciężarow y wypráwy wojenney od Rzeczypltey całemu w
Polszcze Zakonowi *Soc. Jesu* láskáwie nádáných?

Salwy w Kon-
stytucyách uczy-
niome nie stosu-
ją się do Przy-
wileiu Jana
Kazimierzá.

Ani też pod takowe wárunki y salwy mogą podciągać OO.
Jezuići Lwowscy Przywileiu Krolá IANA KAZIMIERZA so-
bie ná otwárcie Akadémii w Roku 1661. dánego, bo te wá-
runki y salwy ostrzegáia Práwá Zgromádeniu *Soc. Jesu* od Rze-
czypltey nádáne, tego zaś Przywileiu nie tylko Rzeczplta nie
nádáła, ále go owízem iako przeciwnego Práwom Koronnym
y Przywileiom Akadémii Krákovskiej wielce szkodliwego, ná Sey-
mách Wálnych Koronnych, iednym w Roku 1661. y drugim w Ro-
ku 1662. przypadłych ápprobować nie chciała, y nie ápprobo-
wała, y tak nieápprobowany á práwie odrzucony leżał bez skut-
ku lat dziewięćdziesiąt ósm. A dotego, iák ma byđz pociągá-
ny pod te wárunki y salwy Przywilei pomieniony Krolá JA-
NA KAZIMIERZA ná fundácyá nowey Akadémii we Lwowie,
kiedy tymże wárunkiem w Roku 1677. iako wyżej, są wespol
ostrzeżone Práwá Akadémii Krákovskiej y Zamoyskiej, zabra-
niające ábo niedopuszczające nikomu nowych Akadémii usur-
powáć y wznieć, á taką rzeczą znosiłoby iedno drugie, co
byđz nie może.

Wrócam

Wracam sie tu jeszcze do wyżej wspomnianego Dekretu Sadow Assessorskich I.K. MCi między OO. Jezuitami Lwowskiemi y XX. Piarami, ze Spólnych Akto-
ratow onychże w Roku 1758, z okazji zaprzeczenia XX. Piarom
otwarcia Szkół we Lwowie, ferowanego. Y żebym informował
IehMCiow Ziemianow, taka o tym Dekrecie dać rozprawę. Wy-
dali Spólne terminy, tak OO. Jezuiti XX. Piarom, iak y XX. Piaro-
wie OO. Jezuitom Lwowiskim o produkcy Przywileiow, & *quidem*
respectivo iakie tym do otwarcia Szkół we Lwowie, a iakie onym
do zabronienia sa, nadane. Na terminie, przypadłym produkowali
XX. Piarowie Przywileie na fundacya J. W. IMCi X. *Samuelā*
Głowinskiego, Biskupa Hebronskiego Suffragana Lwowskiego, y
niektore Przywileie Krolewskie zabraniające otwarcia Szkół
przeciwnych tam, gdzie Szkoły Piarские sa otwarte. Podobnie
także OO. Jezuiti produkowali Przywileie J. W. niegdys *Dymi-*
trā Sulikowskiego, Arcybiskupa Lwowskiego, y Krolewskie na fun-
dowanie *Collegium* Jezuickiego we Lwowie, y otwarcie Szkół
tamże, także niektore konsensa Krolewskie na skupienie placow
Miejskich y libertacye od podatkow, nadto, jeszcze produko-
wali Przywileie Krolewskie zabraniające otwarcia Szkół prze-
ciwnych w Mieście Stołecznym Lwowie. Między ktore Przy-
wileie wmieszali też ow. wyżej wspomniony Przywilej IANA
KAZIMIERZA Krola Polskiego przypisuiący *Collegium* Lwow-
skiemu *Soc. Jesu*, tytuł *Universitatis*, albo generálney, wszystkich
náuk Akadémii, y przypuszczaiący do porownania z Prawami,
Przywilejami, Wolnościami y Prerogatywami Stárożytney Aká-
demii Krákovskiej, udaiac go za rzetelny, rzeczywisty y ważny;
a w samey rzeczy był nieważny, na Seymach Wálnych iakom
wyżej námienil nie ápprobowany y odrzucony, w kontrower-
syach swoich, sposobem niżej opisanym zaspokoiony, przecia-
giem całego prawie wieku zarzucony, a prawie do szczytu u-
morzony.

Relacja o sprá-
wie w Sądzie
Assessoriskim.

OO. Jezuiti
wmieszali u-
morzony Przy-
wilej Jana
Kazimierza.

Sad tedy Assessorski I.K. MCi widząc autentyczny takó-
wy Przywilej, mniemaiąc go bydz ważnym, y
od wszelkich prawnych zarzutow, dalekim, przypuscił go wraz
z infzemi, y on w Dekrecie, samym állegował, álc go nie áppro-
bowal, bo by był wspominek iaki w Dekrecie. = *ze go ápprobuie-*
my y potwierdzamy. = A oprócz tego do ápprobacyi takowego
Przywileiu, potrzebá, było, przypozwania Akadémii Krákovskiej
y Zamoyskiej, iako interes máiacych = *Ad videndum approbari* =
a tego przypozwania, nie było y spráwa, oto nie była. Wiéc nie-
winnie OO. Jezuiti ten Przywilej, *Kazimierzowski* za ápprobowa-
ny Dekretom Assessoriskim, udaja, y głosz, y wydaią sie sami, ze
pomieniony Przywilej, był nie ápprobowany, a zátym nieważny
na ten czas, gdy go do Sadu podrzucili, iezeli dopiero z Dekretu
miał powziąć utwierdzenie swoje.

Sąd Assessorski
Przywileiu
Jana Kazi-
mierza nie
approbowal.

Alcé na takowym przez Dekret potwierdzeniu, choćby w
rzeczy samey było, moim zdaniem nie dosyć, bo Przywileiu tá-
kowego powinno było zayść potwierdzenie y ápprobacya na Sey-
mie przez Stany Rzeczypospolitey iák pospolicie zwykło bywać,

Przywileie
Krolewskie ápa-
probowane by-
waią na Seymie.

Bz

zwla-

Prośbą OO. Je-
zuitów o appro-
bacyę Przywile-
ju Kazi-
mierzowskiego
której nie
otrzymali.

Przykłady ap-
probacyi Przy-
wilejów Kro-
lewskich na
Sejmie.

OO. jezuita
względem Po-
wagi Rzeczy-
pospolitej.

zwłaszcza gdy OO. Jezuita Lwowscy na Sejmie Wálnym Koron-
nym w Roku 1661. y znowu ná drugim w R. 1662. usilnie o áppro-
bacyę tegoż samego Przywileju Skryptem swoim drukowanym
supplikowali w owych słowách = *Hanc brevem informationem PP.*
Soc. Jesu Provincia Polona Illustrissimis & Amplissimis Regni Ordinibus
venerabilibus deferunt & submisit petunt, ut in hac Causa benevolentiam
omnium experiantur, & Erectionis Academiae in Collegio Leopoldensi ap-
probationem Constitutione Comitali confirmatam obtineant, przycup
tamen suorum quondam discipulorum opę implorat Societas = Otrzymać
iey iednak nie mogli, y owtzem o nieważność Przywileju od Krolá
IANA KAZIMIERZA dánego protestowali się urzędownie przed
Aktami Wárszawskimi Posłowie różnych Woiewodztw y Ziem
z J. W. Márszałkiem Izby Poselskiej w tymże záraz Roku, á to
z tey przyczyny, iż takowy Przywilej zpierał ku uymie y ruinie
Praw Akadémii Krákovskiej á oraz y Zamoyckiej.

A że záś takowe y tym podobne Przywileje zwykły bywać
ápprobowane na Sejmách Generálnych, iest nie máło przykła-
dów w Konstytucyách Koronnych y W. X. L. Ytak *Diploma* ál-
bo Przywilej Krolá JANA III. na otwarcie Szkoły Rycerskiej
przy Akadémii Krákovskiej Urodzonemu Krzysztofowi Mireśo-
wskiemu dáný, powaga Seymowa iest stwierdzony *Annó 1677. fol.*
21. Przywileje OO. Jezuitom Grodzińskim A. 1647. fol. 15. także
Winnickim Zapisy y Przywileje nádane, tamże fol. 35. także
Práwa y Przywileje Akadémii Krákovskiej Roku 1736. w całości
sa ápprobowane. Y owszem tenże sam Krol IAN KAZIMIERZ
Przywileje swoje na fundacya OO. Fránciszkanom Báńskim ná-
dane, y całą fundacya swoję poruczył do ápprobacyi Stanom Ko-
ronnym na Sejmie Wárszawskim, iák uczy Konstytucya R. 1667.
fol. 38. tit. Fránciszkana Báńscy.

Pizeto niemożna wolnemi sadzić y dálekiemi od winy OO.
Jezuitów *Collegium Lwowskiego*, że oni wiedząc o Powadze
Rzeczypltey, która ma w Seymowym ápprobowaniu Przywile-
jów Krolewskich, mianowicie na otwieranie Szkół y stánowie-
nie Akadémii publicznych, nádanych, względem pod te czasy tą
Powagą Rzeczypltey, á inszych prywatnych do wykonania za-
myśłow swoich chwycili się sposobow. Wiedząc bowiem że
Przywilej IANA KAZIMIERZA był na dwóch Sejmách odrzu-
cony, iako szkodliwy Prawom dwóch Akadémii Krákovskiej y
Zamoyckiej, y o nieważność iego protestował się Stan Rycerski,
á obawiając się, áby im Stárożytne Akadémie przeszkod nie czy-
niły, y podobne iak przedtym Stanu Rycerskiego nie zászły na
przeciw niemu Protestacye, y nie pokazało się, że przez Przywilej
Krolá MICHAŁA Akadémii Zamoyckiej w R. 1669. na Sejmie
Coronationis ex commisso Stanow Rzeczypltey dáný, był śmier-
telnie zamorzony, nieśmieli się z nim przez lat 99. *in publicum*
pokazać, áni ápprobacyi onego Seymowey czekać, boby Akáde-
micy z łatwoscia dowiedli, że Przywileje y Uniwersaly na złą y
zaoczną informacya otrzymáne káflowatá Rzeczplta, iak się sta-
ło z Przywilejem na odebranie Dobr Obywátelom Woiewodztw
Kijowskiego, Podolskiego, Bráclawskiego y Czerniechowskiego
zaocznie

zaocznie u Króla otrzymanym, według Konst. R. 1652. fol. 3. tit. Restytucja Dobr. ale upatrzywszy powolność czasu, gdy im się sprawa z XX. Piarami w Sądzie Assessoriskim I.K. MCi trąfiła o pokazanie niektórych Przywilejów Krolewskich, podłożyli między ważne Przywileje ten *Kazimierzowski* nieważny, odrzucony, y od ALEXANDRA VII. za nieważny uznany, na ukrzywdzenie Akadémii Krákovskiej y Zamoyskiej, aby przynajmniej takowym kryjomym sposobem mogli zmocnić jego nieważność.

Jakoż po zakończonym Dekrecie Sądów Assessoriskich poczęli zaraz tryumfować y głosić, że już Przywileju *Kazimierzowskiego* otrzymali approbacyą, że im już wolno jest otwierać Akademią we Lwowie, że mają władzę Mistrze y Doktory w naukach kreować. Y natychmiast poczęli skupować domy, kamienice y Posessiye Mieyskie we Lwowie, przeciwko Prawu y Zakazom Krolewskim; kazali szyc togi, kráić rábardy, robić Berlá, dobierać Bedellow, na koniec poszli kryjomo do Rzymu, y otrzymali sobie iakoby na fundamencie pomienionego Dekretu Assessoriskich Sądów, od terázniejszego Oycá Świętego KLEMENSA XII. Bullę wieczystą, z tą iednąk wyraźną deklaracyą y kondycyą, iżeli takowa Akadémii we Lwowie Erekcya nie przynosi komu przeszkody y *prejudicium*.

Niech approbuie kto chce takowy OO. Jezuitów Lwowskich postępek, ia go approbować nie mogę, y bárdziej trzymam, że to jest występek przeciw Prawu, przeciw Zakonney skromności, y przeciw miłości bliźniego popełniony, który ia pominawszy przystepując do samego Przywileju IANA KAZIMIERZA Króla Polskiego na otwarcie Akadémii we Lwowie danego, o którym się już kilkárá razy wyżej námieniło. Ten záiste naywiększym po te czasy do otrzymania Bulli był fundamentem, á bydz by był nie powinien, żeby byli OO. Jezuiti nie utáli prawdy, ale przełożyli przed oczy Oycu S. nieważność y umorzenie jego, álboli też kto inszy práwnie ku temu wezwány dał o nim wiadomość. Wiadomość zaś o początkach y nieważności Przywileju tego, czyni się taka.

W Roku 1661. dnia 20. Miesiacá Stycznia, Królowi IMCI IANOWI KAZEMIERZOWI obecnemu na ten czas w Krákovie, y wizytuiącemu Nowicyat OO. Jezuitów przy Kościele S. MACIEJA, podłożył pod rękę go rowy Przywilej na otwarcie Akadémii w Collegium Lwowskim *Ródus Pater Sikorski S. J.* Teolog Nadworny J. W. niegdyś *Mikołaja Práznowskiego* Biskupa Łuckiego, Wielkiego na ten czas Káncle-rza Koronnego, y otrzymał podpis Ręki Krolewskiej. Nie długo potym poiechawszy za Królem do Częstochowy, tamże otrzymał Pieczęć Káncelláryi Większey Koronney, y rozgłosiło się, iż OO. Jezuiti mają konsens Krolewski na Erekcya nowey Akadémii we Lwowie.

Donieśli o tym Rektorowi Akadémii Krákovskiej na ow czas będącemu Ichmć XX. *Paulini Częstochowscy* z przychylności affektu twoiego, którą záwsze mieli y mają ku Akadémii Krákovskiej, natychmiast Akadémicy, iedni roziecháli się po Woie-wodza

Proceder OO.
Jezuitów po
Dekrecie
Assessoriskim.

Wiadomość
o początkach
Przywileju
Króla Jana
Kazimierza
y jego otrzy-
máním.

Certowali A.
kademicy o nie-
ważność tegoż
Przywileju.

wodztwách ná przedseymowe Seymiki obierania Posłow, dóno-
sząc Przeświętnym Woiewodztwom, Xięstwom y Ziemiom,
iako Pátronom, Obrońcom y Dobrodzieiom swoim o nowey pre-
tensyi OO. Jezuitow erygowania nowey Akadémii we Lwowie,
przeciwko Práwom Koronnym wszczętey, á oraz o gwałtownym
Przywileiow swoich nádwerżeniu; drudzy událi się dozebrania
práwnych obron y rácyi, y one ile mogli ná předce drukiem wy-
rázili, y poiechawszy ná Seym Wálny Wárszawski tegoż R. 1661.
dnia 2. Maja zaczęty, certowali Skryprámi y rácyámi z OO. Je-
zuitámi Collegium Lwowskiego, ktorzy także ku obronie swoiey
y zniesieniu rácyi Akadémickich przywiezli z sobą Skrypt do-
styc obszerny, y rozrucili go ná Seymie między Senatorow y Po-
słow Koronnych y W.X.L. iák y Akadémicy swoy.

Przykłady za-
bramania no-
wych Akáde-
mii OO. le-
gum.

Akadémicy w Skrypcie swoim dowodzili z Przywileiu *Já-
gellonowego* między Práwá y Státuta Koronne policzonego, że
Akadémii Krákovskiej sámej tylko pozwolono byđz w Krole-
stwie Polskim, á nie inšzey, ktoraby miała moc száfować Hono-
rámi Doktorскими, y probowali tego domowemi przykładámi,
iáko záwŹse wzniećania nowych Akadémii zábraniáli. Y ták zá
ALEXANDRA Krolá Polskiego, á zá JULIUSA II. Papieżá
w Roku 1504. zábronili Wrocłáwskiej w Wrocłáwii, iák pisze
Miechowita lib. 4. Cap. 85. Znowu w Roku 1613. zá ZYGMUN-
TA III. Krolá Polskiego zá usilnym Senatu y Posłow ná Seymie
Wálnym stárániem Poznánskiej w Poznánii *in Collegio Soc: Jesu.*
Potrzebie znowu zá WŁADYSŁAWA IV. Krolá Polskiego po-
stáráli się o záwárcie Szkoł Jezuickich w Krákovie. Póczwarte
gdy w Roku 1650. otrzymáli byli OO. Jezuiti Przywilej Kro-
lewski od *Janá Rázimierzá* ná powtorne otwárcie Akadémii w
Poznánii, wyrobili stárániem swoim Akadémicy Krákowscy,
że do przypieczętowania takowego Przywileiu nie przyszło.

E contra OO.
Jezuiti wnosili
swoje racye.

Z drugiey strony OO. Jezuiti dowodzili postronnemi rożnych
Krolestw przykładámi, iż tám wielorakie sá Akadémie, á iedná
drugiey nie przeszkadza, y prosili w Skrypcie swoim áby nie
przypuszczáli *pro jure privativa* Przywileiu *Jággellonowego*, y rożne
inšze wnosili racye.

Rezolucya Izby
Poselskiej.

Z Izby iednák Poselskiej wyszła rezolucya, że dla náwážno-
ści interessow Rzeczypltey tá spráwá ná tym Seymie nie może
byđz roztrząśniona, dlatego iá odłożono do przyszłego blisko
nástępującego Seymu. A tym czásem potákowym odłożeniu trá-
ktowania tey spráwy, JJ. WW. Ich MC PP. *Andrzej Potocki, Włady-
sław Lubowiecki, Gábrzel Silnicki y Piotr Chrzastowski* Posłowie Woie-
wodztwá Krákovskiego y Ziemie Hálickiey, zániešli do Akt Gro-
du Wárszawskiego swoim y inšzych JJ. WW. Ich MCiow Posłow
Ziemskich Imieniem solenná Protestácya *we Wtozek przed Świę-
tem S. Máryi Mágdáleny* w tymże Roku 1661. *de nullitate* Przywileiu
ná Erekcya Akadémii we Lwowie, iáko *contra consensum* Stanow
Koronnych y W.X.L. *& contra formulam Legum* wydánego, kto-
rą to Protestácya ákceptowało ná Seymiku Relácyaálnym cáte
Woiewodztwo Krákovskie, y nákazáło oneż przed Aktámi Gro-
du Krákovskiego ponowić, iakoż znáydnie się ponowiona w
Piatek po S. Łukaszu Ewángelistcie w tymże samym Roku 1661.

Protestacje Sta-
nu Rycerskiego.

Za nastąpieniem nowego Generálnego Seymu Wár- szawskiego w Roku 1662. zanieśli

OO. Jezuici do Izby Poselskiej powtorną prozbę, supplikując o
jednostajne zezwolenie na potwierdzenie Przywileju Krole-
wskiego, na otwarciu nowej Akademii we Lwowie onymże na-
danego, iako na przeszłorocznym suplikowali Seymie.

Odpowiedzieli na przeciw temu Akademiści Krakowscy, iż
Przywilej takowy przyjęty y approbowany być nie może, z ra-
cyi, iż jest przeciwko Prawu. Naucza bowiem Konstytucya Ro-
ku 1613. *tit. Przywileje na Przywileje*. że Przywileje, któreby były
wydane pośledniey na przeciw pierwey wydany, wagi mieć
nie mogą. Allegowali ktemu pamiętny jeszcze przykład za Kro-
lę ZYGMUNTA III. na Seymie Roku 1613. że podobna na A-
kademii w Poznaniu odrzucona była OO. Jezuitow pretensya, y
o nieważność Przywileju Krolę ZYGMUNTA III. na Erekcya
takową wydane go zaś była *sub die 29. Martii 1613.* od Rad y
Posłow Koronnych Protestacya do Akt publicznych zanesiona.
Dowodzili krom tego, że o nieważność takowego Przywileju,
na Seymie przeszłym niektórych Woiewodztw y Ziem zanie-
sione są do Akt Protestacye *sub actu*, iako wyżej. Produkowali
na koniec dwie Koronne Konstytucye iedną w Roku 1613. drugą
w Roku 1635. uchwalone, przez których pierwszą, po odrzuce-
ney OO. Jezuitow pretensyi, Akademią Krakowską przy wol-
nym używaniu Praw, Przywilejow, *OZDOB y PREROGATTW* na
wieczne czasy zostawiono; przez drugą zaś *penes Jus privati-*
um też Akademią utrzymano, y Szkoły Jezuickie w Krakowie
zawarto. Nádto ukazali jeszcze w teyże samey Konstytucyi
Roku 1635. na kárcie 11. gdzie wszystkie *Collegia Soc: Jesu* tak
w Koronie iako y W. X. L. pod protekcyą Rzeczypltey są przy-
jęte, że tam ostrzeżone są wszystkie Prawa y Przywileje Akáde-
mii Krakowskiej przez wyrażoną tamże Clausulę w owych sło-
wach = *Nie ubliżając nic Prawu Akademii Krakowskiej.* =

Cała tedy Izba Poselska zważywszy prawá y dowody Akademii
Krakowskiej odezwála się z zobopolną kontradykcyą, że Przy-
wilej na otwarciu Akademii we Lwowie OO. Jezuitom dany,
jest przeciwko Prawu Koronnemu, záczyń na iego approbacyą
zezwoić nie może y nie zezwala. Co samo natychmiast Már-
szatek Izby Poselskiej J. W. IMC Pan JAN na Pieskowej Skale
WIEŁOPOLSKI Biecki y Bocheński Stárosta (ktorego Dufzy niech
BOG będzie miłościw, á Przeświętą Famiłią Iego na potomne
w naywyższych Godnościách konserwuje wieki) á pospołu z
Nim JJ. WW. dwudziestu sześciu Woiewodztw, Ziem y Powiatow
tak Koronnych iako y W. X. L. Posłowie, stánawszy osobicie
przed Aktami Grodu Wárszawskiego, w Mánifeście swoim we
Szrode po Kwietniey Niedzieli Roku 1662. uczynionym wyrázili,
protestując się, tak o nieważność Przywileju, iako też przeciwko
wśelkim zamysłom OO. Jezuitow Collegium Lwowskiego, Prawu
pospolitemu y Akademii Krakowskiej przeciwnym.

Omyleni takowym sposobem będąc w nádziejách swo-
ich OO. Jezuici Lwowscy, wymowili się z
Całkowicie naciągą

Powtorna pro-
zba OO. Je-
zuitow.

Akademiści do-
wodzili nie-
ważność Przy-
wileju Krolę
Janá Kázi-
mierzá.

Izba Poselska
nie zezwoliła
na Erekcya A-
kademii Lwo-
wskiej.

Przeciw sejm-
owej Erekc-
cyi prote-
stują się Posło-
wie Ziemscy.

OO, Iezui-
ci udali się do
Rzymu.

nieiaka indygnacya mowiać, iż = *O gwiazdy nie stoimy, kiedy nam Słońce świeci* = Krola Słońcem, a Stan Rycerski Gwiazdami nazywając: a tym czasem udali się do wyrobienia rożnych Instancyi za sobą niektórych Pánow. Polskich do Oycá S. ná ten czas ALEXANDRA VII., ku otrzymaniu konfirmacyi Papieskiej Przywileiu pomienionego, ná Seymie odrzuconego.

Posłowie Woie-
wodztwa Krak.
głoszą Prote-
stacye w Aktach
Pisarzy Apo-
stolskich.

Nádiechali też z Wárszawy JJ.WW. IchMC Posłowie Woie-
wodztwa Krakowskiego, y ná Seymiku Relacyalnym Proszowskim, uczynili IchMCiom Bráci swoim, wszelaká wiadomosc o proce-
derze całego Seymu, a mianowicie o odrzuceniu Przywileiu Ie-
zuickiego, y o nowych zamiślách udania się do Rzymu po áppro-
bacya tegoż Przywileiu odrzuconego. Y żeby takowym ich za-
mysłom zabiegli, zaprosili do siebie do Proszowic Pílarzá Apo-
stolskiego. IMci X. *Jacká Tomaszewicá* Práwá Oboygá Doktorá,
y do Akt iego podáli dnia 17. *Mája* w tymże Roku 1662. wszystkie
wyżey wspomniane Protestacye, prosząc aby takowych Protestá-
cyi wydał *Transumpta* albo *Extrákty in forma* iak zwyczaj jest
Instrumenti Publici. Oraz tegoż samego dnia przed Aktami prze-
rzeczonego Pílarzá Apostolskiego II.WW. IMC Posłowie swoim
y wísztych IchMCiow Bráci y całego Stanu Rycerskiego Imie-
niem zeznali Plenipotencya ná Osobę IMci X. *Marciná Winklerá*
S. Teologii Doktorá w Rzymie ná ten czas będącego; aby się
On ná fundamencie takowey Plenipotencyi za Wolnościami y
Prerogatywami Stanu Rycerskiego zastáwiał przed Oycem S. w
Rzymie, ná przeciw OO. Iezuitom Lwowskim, y Onym w pre-
tensyach otwarcia Akadémii we Lwowie przeszkadzał.

Tamże oznaj-
mił Plenipoten-
ciem
swoim I. X.
Winklerá.

Memoryaly
Oycu S. po-
dał.

Jakoż odebráwszy z poczty *Transumpta* albo *Extrákty*
trzech Protestacyi y Plenipotencya, gdy OO. Ie-
zuici podáli do Oycá S. memoryaly, podał też IMci X. *Winkler*
swoie, ieden ze strony Prześwíetnego Stanu Rycerskiego, a drugi
ze strony Akadémii Krakowskiej. Ociec S. ná ten czas ALE-
XANDER VII. przeczytáwłszy podane Memoryaly, polecil tę
sprawę do uznania *Prosperowi Fagnanowi* domowemu Prálatowi
swemu, Mężowi bárdzo mądremu y w Práwie biegłemu, który
zasiadłszy, y wezwáwłszy przed swoy Sąd stron interese máią-
cych, pilną tak pretenzyi OO. Iezuitow y obron Akadémickich,
iako też y Protestacyi Stanu Rycerskiego uczynil uwagę, y wy-
dał słowny swoy wyrok, iż OO. Iezuici nie mogą otrzymać áppro-
bacyi Przywileiu, poniewaz o nieważnosc iego zaszly trzy
solenne Stanu Rycerskiego Protestacye.

Ociec S. zleca
sprawę Fa-
gnanowi.

Fagnanus
decyduje.

Zmiesłzani takowym wyrokiem słownym *Fagnaná* OO. Ie-
zuici, nie ufając dalszemu Sadowi Iego, uprosili u Oycá S. nowá
Commisya ná czterech Kárdynałow *Franciottego, Corrade, Albicyu-
sza y Rossiliozego*, tudzież ná dwóch Prálatow, toiest pomie-
nionego *Fagnaná y Albrjcyusza*. Przed ktorych Sąd sprowadzili
za sobą OO. Iezuici czterech Adwokátow, a ci położyli przed
Sádem sześć Skryptur z wielá uszczypkami Stanu Rycerskiego y
nierzetelnościami nápisanych. Allegowali w nich OO. Iezuici,
że się ná Seymach Koronnych o ápprobacya Przywileiu swojego
nie prosili, że Protestacye uczynione nie nie nádwatłáia Przy-
wileiu

OO, Iezui-
ci nowá Commis-
sya otrzymali.

wileiu Krolewskiego, że Stanowi Rycerskiemu w Krolestwie Polskim żadne nie przystoi prawo ápprobować y utwierdzać Przywileie Krolewskie, álbo dawać zezwolenie ná postanowienie nowych Akádemiy. Odpisał ná to wszystko skromnie, grunto-wnie y dowodnie IM X. *Winkler* Plenipotent. Przeświętnego Sta-nu Rycerskiego, iako iest w Xiaszce pod tytułem *Propugnatio Ju-rium Universitatis Crac.* y wypádła z woli Oycá S. sądowna dekla-rácyá, áby Nuncyusz Polski uczynił zupełną wiadomość o władzy y prerogatywach Stanu Rycerskiego w Krolestwie Polskim, y ieżeli zá Jego niepozwoleniem nie może nástąpić Erekcya Aká-demii Lwowskiej.

Skrypty z
abie d on stron
podatq.

Rezolucya
Kardynałow z
woli Oycá S.

Bez odwłoki odpisał IM. X. Nuncyusz *Marescotti*, informując o wielkiej powadze y władzy Stanu Rycerskiego, że bez Niego Krol z Senatorami áni Praw stánowić, áni wojen wypowiadać, áni Szkoł publicznych pozwalác, áni do Kleynotu Szlachestwa lub Indygenatu Krolestwa Polskiego przyjmowác nie może. Y dla tego instancya w tym samym Roku 1662. zá *Mazynim* Szlachci-cem Włoskim od tegoż Oycá S. ALEXANDRA VII. o przyię-cie onegoż do Indygenatu Krolestwa Polskiego, ná Seym Generál-ny Wárzawski posłána, nietylko się do Krolá, Rad Duchownych y Swieckich, ále też y do Stanu Rycerskiego ściągála y refero-wála, iak opiewa Konstytucya Roku 1662. fol. 37. tit. *Indygenat Mazyniemu* temi słowy = *Przepedziwszy wiele lat wieku swego ni-ustudze Náseyłtrodzony Krzysztof Mazyni Pokoiowy y Sekretarz Nis,* w Oyczyźnie swojej iako to documentaliter wymiódł z urodzenia Szlá-choć, záwziety ku tey Rzeczypospolitey affekt. uczynił sobie prawie przyrodzony, Nágradzając tedy cnotę jego y zasługi, á wdzięcznie przyjmując záleceńie zá nim Oycá S. ALEXANDRA VII. przez List do Stanow Krownych wniesione, zá zgoda y konsensem Stanow Rzeczyplcey autoritate Seymu terászniejszego do Indygenatu Panstw Náśnych, do Prerogatyw Stanu Szlacheckiego z potomstwem oboiey płci onego przyjmujemy. =

Nuncyusz Pol-
ski odpisuje
Oycu S. o wiel-
kiej Powadze
Stanu Rycer-
skiego.

Instancya Oy-
cá S. Alexan-
dra VII. zá
Mazynim
Indygenat
Polski.

O tak wielkiej powadze y prerogatywach Stanu Rycerskiego iak doszła do Rzymu wiadomość, stało się nátychmiast w tey sprawie uciszenie, y záprzezono OO. Jezuitom potwierdzenia Przywileiu ná Erekcya Akádemii Lwowskiej od Krolá *Janá Kazimierzá* dánego; w Rzymie zaś zwyczaj iest, że kiedy czego nie ápprobują, tym samym to czego nie ápprobują odrzucáją, y zá nieważne ná záwsze mieć chcą.

Záprzezono
w Rzymie OO.
Jezuitom ap-
probacji Przywi-
leiu ná Erekcya
Akádemii
we Lwowie.

Wyráził przyczyny nieważności y nieápprobowania Przywileiu OO. Jezuitom dánego *Prosper Fa-*gnanus Sędzia do Kárdynałow przydány, imieniem párttykulár-ney Kongregácii Kárdynałow z woli Oycá S. ALEXANDRA VII. w Liście swoim do Nuncyusza Polskiego w R. 1663. pisanym.

Wyrázenie
przyczyn nie po-
zwolenia Aká-
demii we
Lwowie.

Naprzód, że w tym Przywileiu ná Erekcya Akádemii Lwo-wskiej nie są wyrázone *salaria* ná zapłatę czytájących. Powtóre, nie málz żadney rácyi y potrzeby do otwárcia Akádemii, po-nieważ támsze we Lwowie iako y w inszych wielu Jezuickich Collegiach trádnią Teologią y Filozofią, czytánie zaś Jurispru-dencyi y Lekárskiej Náuki zákazáne iest Káplánom y Zakon-

Przyczyna
pierwsza.

Druga.

Trzecia.

Czwarta.

Piąta.

Szesta.

Siedma.

Ośma.

Dziewiąta.

Zdanie Oycy S.
Alexandra VII.

OO. Jezuiti
Lwowscy
ucisli.

Akademicy
proszą o zupeł-
ne uspokojenie
interesów.

Laudum Wo-
iewodztwa
Krak. na brzo-
Akademii Krak.

Na Elekcji
Krola Micha-
ła podał Aká-
demicy Me-
moryał.

nym ludziom przez Święte *Canony y Concilia*. Potrzebie, że z sto-
pniow y Promocyi Doktorskich małe wynika pomnożenie Wiá-
ry Świętey. *Poczwarte*, że do uniknienia Akadémii pozwoloney
Schizmátyckiey miałaby przeszkodą była Akadémia Kátolicka we-
Lwowie. *Popiate*, że z Erekcyi takowey we Lwowie Akadémii wy-
niknęłoby wielkie *prejudicium* Sławney Akadémii Krákovskiej
w umnieyszeniu Studentow, w utraceniu pożytkow, y zmnieysze-
niu powagi. *Poszoste*, że do stanowienia takowey Akadémii nie
wezwańo Biskupa Krákovskiego iako Kánclerz y innych wszytk-
kich interes májących, żeby byli wnosili, ieżeli wnosić mieli
co. *Poslodme*, że do takowey Erekcji nie był zaproszony Arcy-
biskup Lwowski, w ktorego Mieście takowa Akadémia miała się
gniezdzić, á to do ułożenia Jurisdikcyi prawney ná Professory
y Szkolaki álbo Studenty. *Posime*, że ná przeciw takowey Ere-
kcji zaśzły kontrádykcye y Protestácye od Stanu Rycerskiego,
Podziemiare, że iest słuszną boiaźń, áby takowa Erekcya nie sprá-
wiła iakich rosterkow, y zamieszánia w Krolestwie. Nákoniec
wyráził skłonne chęci Oycá S. ALEXANDRA VII. ku Osobie
Nayiasnieyszego Krolá IMCI, ktoremu iako záleca uspokojenie
Szláchty Stanu Rycerskiego, tak usilnie zyczv, áby tey spráwy o
potwierdzenie Przywileiu ná Erekcya Akadémii we Lwowie,
więcey nie popierác, poki zgodá Stanow Rzeczypltey y całego
Krolestwá, tudzież zezwolenie wszytkich interes do tey rzeczy
májących nie zaydzie, dáiac *in commissis* IMX. Nuncyuszowi Pol-
skiemu, żeby tę wola Oycá S. Nayiasnieyszemu Krolowi IMCI
otworzył.

Iák przyzedł do Polski takowy List decyzyá spráwy w so-
bie zawierájący, przycichnęli OO. Jezuiti, y púscili ten interes
w odwłokę, przecież Akademicy Krákovscy nie zániechali kóń-
tác y prosic o uspokojenie nieślusnych pretensyi OO. Jezuitow
Lwowskich ná Seymikách Woiewodztw Koronnych, iako się po-
kázuie z ustáwy Woiewodztwá Krákovskiego ná Seymiku Pro-
szowskiim w Roku 1665. uchwaloney, y z instrukcyi Ich MGiom
Postom ná Seym przypadájący obránym podáney *in tenore tali* =
Ponieważ Akadémia Krákovska, osoblwa, Ozdobá Rzeczypltey Násey,
wielkiego wolności y prerogátiv swoich ukrzywdzenia obawia sie ztad,
iż bez zezwolenia Stanow Koronnych OO. Jezuitu S. Stolicy Apostol-
skiej Erekcya Akadémii Lwowskiej popieráia, przez co oczywiscie Pa-
trocinio & Juripatronatus Stanow Koronnych do teyże Akadémii stu-
żacemu uwlacza sie, przeto usilnemu staraniu poruczamy Wielmożnych
Postow Náseych, áby Konstytucya iako naywieksze hespieczeństwo Aká-
demii Krákovskiej w swojej wolności przeciwko wszelkim przeciwnikom
zmocnione bylo, y áby za náleganiem J.W. Nuncyusá Apostolskiego, od
Stolicy Apostolskiej zamysstem OO. Jezuitow milczenie nádáne bylo. =

A iże w tym Roku 1665. do zákończenia Seymu nie przy-
szło, á wkrótce potym po nástapioney w Roku
1668. Abdykácyi Korony Krolestwá Polskiego, przez Nayia-
śnieyszego JANA KAZIMIERZA uczynioney, przypadł Seym
obieránia nowego Krolá w Roku 1669. więc poiecháwszy do
Wárszawy Akademicy podáli Memoryál do Stanow Nayiasniey:
Rzeczy.

Rzeczypltey, ponowiwszy w nim proźby swoje względem uspokoi-
enia prerensyi OO. Jezuitow. nąpierściących się otwarcia Aká-
demii we Lwowie, z uszczerbkiem Praw Koronnych, y prze-
szkodą dwóch Akádemii Krákovskiej y Zamoyskiej.

Przyiętá łaskawie zániesione do siebie od Akádemii Krá-
kovskiej proźby Nayiasn: Rzeczplta, y cały ten interes Akáde-
mii z Jezuitami Lwowskiemi, polecitá do zánoczenia nowo
obránemu Krolowi Nayiasnieyszemu MICHAŁOWI I. w Paktách
Umownych w Artykule 42. iak też byłá dawniejszych lat, w podo-
bnych Paktách Roku 1632. polecitá uspokoienie Akádemii z
Jezuitami Krákovskimi WŁADYSŁAWOWI IV. nowo obrá-
nemu Krolowi, z podobnym iak ná ow. czás warunkiem, áby nie
tłumaczyć inaczey Przywileiow, iedno ták, iak w sobie brzmiá,
y w decydowaniu interesow nie zápatrować się ná przeciwné Prá-
wu pospolitemu przykłády.

Rzeczplta z le-
ca nowo obrá-
nemu Krolowi
Michałowi
uspokoienie z
Akádemii z OO.
Jezuitami
Lwowskiemi.

Po wypełnioney przysiędze *super servandis Pactis Conventis* Nay-
iasn: Nowo obrány Krol MICHAŁ I. y po solennym Akcie Koro-
nácii y Inauguracji swoiey ná Krolestwo Polskie, wziął zaráz
przed się interese *Universitatis Cracov.* z OO. Jezuitami o Erekcya
Akádemii we Lwowie záchodzący. *Specialiter* przez *Pacta Con-*
venta polecony, y do uspokoienia miłosciwie przyięty; á zápá-
trzywizy się ná iasné Práwa, álbo Przywileie Akádemii Kráko-
wskiej od kilku wiekow nienaruszenie w całości swoiey zácho-
wane, tudzież ná niektóre przykłády záchronienia Erekcyi no-
wych Akádemii. Z drugiey zász strony uważáiac, że ná tákowá
Erekcya Akádemii we Lwowie nie zászło zgodné Seymowe ze-
zwolenie, dla kontrádykcji wielu Posłow Koronnych y W.X.L.
á dotego, że w Przywileiu Krolewskim pozwaláiacym Oycom
Jezuitom Akademia we Lwowie, byłá zátaiona rzeczywista pra-
wdá, iż Prowincya Ruska iuz miáitá zdawná approbowána for-
málna Akademia w Zamościu, dlatego Krol MICHAŁ I. ze spol-
ney rády JJ.WW. Ich M.Ciow. Senatorow, Posłow Koronnych y
W.X.L. decydował: áby Akademia Iezuicka we Lwowie miey-
scá nie miáitá, ále żeby Akademia Zamoyska iako Corká Krá-
kovskiej zostáwáitá. Oná samá Generalna *Universitas* w caley
Přowincyi Ruskiej, ná co wdał Akádemii Zamoyskiej osobli-
wy Przywilej *de Datum w Krakowie die 26. Novembris A.D. 1669.*
ktorego Przywileiu, tá iest treść y istotá; = My MICHAŁ Krol &c.
Przychyláiac się do pokornej proźby Akádemii Zamoyskiej, wšystkie iej
Przywileie &c. approbuemy, y też same Akademia do Protekcji Ná-
šey Krolewskiej y całej Rzeczypltey, wzorem Akádemii Krákovskiej
iako oneyže Corke przyjmujemy &c. y też same iedne Akademia Ge-
nerálna w Pánstwach Nášych Xięstwa Ruskiego mieć chcemy, y Krole-
wskim Mándátem Nášym stánovimy. = Y táké pretensyi Iezui-
ckiey státo się w Krolestwie Polskim uspokoienie, *cum acquie-*
scientia Patrum Soc. Jesu przez lat dziewięćdziesiąt.

Krol Michał
decyduje, aby
ná Rusi Aká-
demia Zamoys-
ka samá
iedná byłá.

O tákowym sposobem, zászłym uspokoieniu pretensyi Aká-
demii Lwowskiej świadczy w Przywileiu swoim Roku 1706.
wydánym, Nayiasniejszy AUGUST II. Krol Polski, zázakázwszy
wszelkich w tym interesie zwadek y kontrowersyi wznieć

Krol August
II. zázazuje
OO. Jezuitom
wnieć preten-
sji o Akáde-
mii Lwowską.

temi słowy = AUGUST II. Król Polski &c. Kontrowersji wszelkich przez Antecessorów naszych y Rzeczpospolitą uspokojonych odnawiać zabraniamy y zakazujemy &c.

Koniec Narady
o Przywileju
Krola Jana
Kazimierza

Niechayże tu teraz każdy sady, ieżeli takowy Przywilej OO. Iezuitom. na otwarcie Akademii we Lwowie, od Krola Jana Kazimierza nadany, na dwóch Seymach odrzucony, w Rzymie od ALEXANDRA VII. za nieważny uznany, w Polsce za Krola MICHAŁA umorzony, mógł bydz sprawiedliwym fundamentem do otrzymania Papieskiej Bulli:

Punkt trzeci Dyskursu.

O przyszley naby ozdobie z erekcyi Akademii we Lwowie.

Po wyłuszczeniu allegowanych fundamentow otrzymania Bulli, przysłuchuię się dalszemu Ich MC PP. Ziemianow dyskursowi, aż oto mowi pierwszy z nich na teyże karcie 1. =

Collegium Lwowskie zaśczycone temiż Prawami w Promocyach y Insygniach Doktorskich, ktorymi się zaśczyca Akademia Krakowska, będzie przyznam się wielką ozdobą dla Polski całej. =

Nie wiem, zkądby się ta ozdoba wz cła? chyba ze Swieckich tytułow Excellencyi y wielpożności, z pierścieni Doktorskich, aleć się bez tych Zakonna skromność od pierwszey swoiey lokacyi we Lwowie przez lat blisko 160. obeszła, y teraz by się obeysć powinna. Uważam daley te słowa = wielka ozdoba dla Polski całej = y mowię, że to iest ozdoba obiecana in fieri, a Akademia Krakowska zdobi przez lat 400. y zdobić nie przestaje in facto. Przyznał iey to ś. p. ZYGMUNT I. Król Polski w Przywileiu swoim pod Aktem w Krakowie we Szrodę nazajutrz po S. Wawrzyńcu R. 1538. mowiac = *Grata habentes Universitatis Schola Nostra Crac: merita, quibus Regnum Nostrium in dies magis ac magis illustratur, cum honestis Literarum studiis ab ejusdem Gymnasii Nostri Doctoribus Juventus erudita tam ad pacis quam ad belli maturescit consiliū, indeq; prodeunt cultus Divini & Reipublice bujus acerrimi Defensores & propugnatores &c.* = Przyznał także Nayiasniejszy AUGUST II. Król Polski w Przywileiu swoim pod Aktem w Wárszawie D. 20. Lute: R. 1713. w owych słowach = *Ejusmodi munimenta & ornamenta bujus Inclytæ Reipublice non aliunde nisi ex fonte Scientiarū proficiuntur, Almaq; Universitati Crac: jure merito debentur. Hujus enim secundæ Matris eximia proles jam Principum Diadematis, jam Prasulum Tiaris, Ducalibus Clavis, jam Senatoriis Curulibus, Ministeriorum Insignibus, aliq; splendoribus in Orbe Polono coruscans, tam Ecclesie Dei, quam publico Bono gloriosos multoties attulerat fructus. Na ostatek daie za nią świadećtwo Nayiasniejszy Król IMC AUGUST III. P. N. M. w Pakrach Konwentach Roku 1736. gdy mowi = Akademia Krakowska iako meritissimam Rzeczpospolitey omnium Scientiarum Magistram, circa instructionem Studentum infatigabilem, & circa produ-*

Świadećtwo
Krolow Pol.
skich o Ozdo-
bie z Akade-
mii Krako-
wskiej, po-
chodzącej.

productionem wielkich y godnych Osob sollicitam, circa antiqua jura & privilegia nunquam mutanda conservabimus, owšem in augmentum dalszych Nászych Respektow ná to mieyce okázyi nie opuścimy. =

Zbigniew Oleśnicki Biskup Krákowski y Kárdynał Akadémia Krákovská nazywał Ozdobą y wielkim światłem Korony Polskiej. Oświecało to światło y oświeca całe Krolestwo, nie potrzebá ku temu cudzego kágáncá, widzimy, co się *ex oppositione luminis* ná Niebie dzieie! dopieroż coby się działo ná ziemi? żeby takowym sprzeciwianiom się światła, náprzykład Akadémii Lwowskiej ná przeciw światłu Akadémii *Jagiellonowej* Krákovskiej nie zabiężono, á lepiej zázewásu zabiężć, przygásić, niżeli niefortunnych influxow álbo skutkow czekać, iakie są niepokoy, nienawisci, zámieszánia, niezgody y inne.

Proszę w tym mieyscu wziąć ná trutynę Przywilej Władysława Jagiellá ná Erekcya Krákovskiej, á Przywilej Janá Kázimierzá ná Erekcya Lwowskiej Akadémii, niech się też pokaże w czym się różniá? oto różniá się tym: że *Jagiello* fundował Akademią Krákovską ná ozdobę Korony Polskiej, *ad decus Corona Nostra*, iák opiewá Przywilej, á zátym ná pożytek y zaszczyt publiczny. Jan Kázimierz zaś ku ozdobie tylko Prowincyi Ruskiej, á zátym ku pompie y ostentácii OO. Jezuitow, = *ut in Roxolania quod Oris debitus eruditi virtuti tribuatur honor* = iák mowi Przywilej. A iák według práwá, mocniejszy jest dobro pospolite niżeli prywatne, ták według tegoż práwá, dobro prywatne ustąpić powinno pospolitemu, zátym y ozdobá prywatná *Collegium Lwowskiego Soc. Jesu* z pierścieni, galonowáných Togow, y purpurowych tábardow zebrańa, nie powinna bydz w tey ápprehensyi, w iákiej jest publiczna ozdoba Akadémii Krákovskiej z krwáwych Doktorow y Mistrzow iey prac, z niezliczonych ku Kościołowi Bożemu, Krolom Polskim y całej Oyczyźnie zasług, y z wystáwiania ná Ministeria, ná różne *Subselia*, ták Duchowne iák y Swieckie zdolnych y mądrych bez liczby Osob wynikájąca. A zwłaszcza, że te ozdoby, są to ozdoby cudze, nikomu oprócz Akadémii Krákovskiej nieprzyzwoite.

Czytać o tym Konstytucya Koronná Roku 1613. fol. 9. tit. Akadémia. iák w sobie opiewa? oto opiewa ták = Akadémia Krákovská, ácz jest dobrze práwem obwárowána podług s.p. Krolow Polskich, iednák One y ta Konstytucya ták wárujemy, iż wszystkie Przywileie nádane tej Akadémii PREROGATTY y ORNAMENTA ich w mocy y cáłości dawney zostáwujemy, one in toto ápprobuiac & in usu antiquo záchowuiac. Uchwalona bylá tá Konstytucya, kiedy OO. Jezuitci Poznánscy ná tymże Seymie nápieráli się w *Collegium* swoim Akadémii nowej, y rozdzielenia Prerogatyw y Ornamentow álbo Ozdob Akadémii Krákovskiej, á przecię ich Krol y Stany Rzeczypospolitey rozdzielać nie pozwolili, ále owšem one w mocy y cáłości dawney przy Akadémii zostáwiły, y Akademią Krákovską przy używaniu ich dawnym ná potomne láta záchowáły.

Proszę ia tu iáskáwego Czytelniká, áby ná tym mieyscu stánáwizy, zázewisił ná moment czásu myśl swoię, y uważał, ieżeli tákowa uymá Ozdob Akadémii Krákovskiej nie jest bezprá-

E

wiem

Zdanie Kárdynała Oleśnickiego o Akadémii Krak.

Różnica Przywileju Jagiellonowego od Przywileju Janá Kázimierza.

Ozdoby Akadémii Krak. stwierdzone y w dawnym używaniu záchowane.

Prawa zaka-
zanego nikogo z
rzeczy swojej
nie obierać.

wiem y nieiakiem zgwałceniem tak oczywistej Konstytucyi? Ie-
żeli Statutem Koronnym u Herburtá v. Vis. zakázano jest pod-
winami, aby się nie godziło nikomu własnego płaszcza swego z
kogo inzego gwałtem zdzierać, dopieroż zakázano jest prawem
natury, kogo inzego ze swojej własney rzeczy obierać.

Herbu Akade-
mii Krak. nie
godzi się przy-
właszczać OO.
Jezuicom
Lwowskiemu.

Oprocz tych przywłaszczonych Ozdob, podobno będą
chcieli OO. Jezuici Lwowscy *ad pompam* wielmo-
żności swojej, y wspaniałości nowej Akadémii, Beret Kro-
lewskich ná krzyż złożonych Akadémii Krakowskiej od Najiaśn.
Fundatora *Jagiella* Krolá za Herb y wieczny Zaszczyt nadanych,
(które *in hunc diem* ná krzyż złożone przed każdym Rektorem
obranym *in die Electionis* w domu Jego kładą) záżyć, y zapewne
záżyá, ale y tak nie zdáie mi się byđz słuszną, bo ieżeli te
Beretá Krolewskie są za Herb y wieczny Zaszczyt Akadémii Krá-
kowskiej nadane, toć iako przez Konst. R. 1633. fol. 33. tit. O
wyprowadzeniu Szlachectwa. uchwaloną, nie godzi się żadnemu Szlá-
chcicowi do Herbu swego kogo innego przypuszczać, ani też ko-
mu innemu w cudze wdzierać się Herby, tak nie byłaby sprá-
wiedliwa, aby Akadémia Lwowska OO. Jezuítow miała sobie
uzurpować y przywłaszczać Herb Akadémii Krakowskiej.

Przemowa
Piotra Wy-
schá Biskupa
Krak. wzglę-
dem obrony Be-
ret Akade-
mickich.

Przeyrzat eo zdáleká J. W. smé X. Piotr Wysch Biskup Kráko-
wki *de Domo & Familia Acervitarum*, iakie miały byđz ná te krzy-
żowe Beretá przyszłych wieków w ludziach przeciwnych osko-
miny? więc w Oracyi swojej, którą miał w obecności Krolá
JAGIELŁA, Xiążąt domowych y postronnych, Senatorow y wie-
lu bárdzo Rycerstwa Polskiego, także Prałatow y całej Kápitu-
ły Kościoła Kátedrálnego Krakowskiego, przy záczęciu pier-
wszey Lekcyi *Juris Canonici in Collegio Cracoviensi* w dzień Wigilii
S. M. Mágdáleny, Roku P. 1401. *in laudem* przezácných czynow y
niezliczonych záslug Najiaśn. Krolá IMCI, iako Fundatora Aká-
demii Krakowskiej, zárliwym duchem zálecił pilną tey nowej
Akadémii y Beretá swiežo nadanych obronę, wszystkim pod ten
solenny Akt przytomnym, sádzież Prałatom y Kánonikom y cá-
łej Kápitule Kościoła swego Kátedrálnego, á obrociwszy się ku
Nim, y skazáwszy ná złożone *in formam Crucis* dwa Krolewskie
Beretá, żeby ich był chętniejszych ku obronie uczynił, te im
przepowiedział słowa = *Si Sceptra hac aliqua temeritas infregerit,
& Coronis quidem non parces.* Pilze o tym w drukowaney Książ-
ce I. X. Piotr Gorcinus Kánonik y Oficyał Krakowski.

Obrona Akade-
mii z Kápituly
Krakowskiej
ná Synodzie.

Táż Kápitula
zábrania otwar-
cia Szkół OO.
Jezuítow w
Krakowie
u S. Piotra.

Iákoż takowey obrony Nayprzewielebniejszey Kápituly Krá-
kowskiej doznáá Akadémia, kiedy się ná Synodzie Prowincyal-
nym Piotrkowskim w Roku 1628. wraz z inżemi Kátedrálnemi
Kápitulámi przez Deputatow swoich, *pro conservandis Juribus
Academiae & ejus immunitatibus* pisała. Táże w Roku 1642. kiedy
po zamknięciu Szkół Jezuickich w Krakowie, mimo Konstytu-
cya Koronna OO. Jezuici ná náuki Pánięta y Studenty tak Du-
chowne iák Swieckie, do Collegium swego przy Kościele S. Pio-
rra przypuszczać poczęli, od WŁADYSŁAWA IV. Krolá Polskie-
go Listem otworzystym, *de Datum Varsovia 24. Julii* rekwirowa-
li aby tego zábroaili, przez Deputatow *de medio sui* dwóch Ká-
nonikow

nonikow ząbronili, o czym dąli nątychmiał wiadomořć I. K. Mei Nie zbywa y po te cząsy ną uprzejmych IchMeiow chęciąch ku obronie Akądemii ſwoiey Krąkowskiey, ąle zořćwiwfzy to woli y Prowidencyi Bořkiey, wrącam ſię do Dyřkurřu PP. Ziemianew.

Punkt czwarty Dyskurřu.

O otworzeniu Akądemii we Lwowie bez wiadomořć y konřenřu Stanow Rzeczypořpolitey.

PO ząleceńu przyřżlych ozdob Kroleřtwą Poľskiego z Erekcyi Akądemii Lwowskiey niby wynikać mąających, ną drugiey ſtro- nie kårty 1. y ną kårcie 2. pomienioni Ichmć Ziemianie wdąli ſię *in materiam Statuř ſuper eo*: ieřeli Akądemia Lwowska moęe byđż otworzona bez woli, wiadomořć y zezwolenia Stanow Rzeczy- pořpolitey? Ieden z nich dobrze y fundąmentąlnie decydował, że = *Tą nową Univerřitas w Mieřcie Lwowskim nie moęe byđż otworzona bez konřenřu Rzeczypořpolitey, ą to z rący, że Akądemia Krąkowska ma Prawo z Przywileiu Krolą JAGIEŁŁA y inřych, żeby tylko ſamą jedną była w całym Kroleřtwie Poľskim.* = Drugi ząř *ex adverřo* duchem jeřuickim tego wřzyřćkiego ząprzeżył, ąlleguiąc trzy przyczyńy temi ſłowy =

Pierwřza. Nic nie ieř trudnieyřzego, iako tego dowieřć, że- by Przywileie Akądemii Krąkowskiey miały ząbrńńić Ere- kcyi *Univerřitatum* w Kroleřtwie Poľskim; bo-prořę wey- zrzeć w Inwentarz Konřtytucyi X. Zeglickiego ktory *tit. Akademia.* wřzyřćkie Przywileie Akądemii Krąkowskiey przytaczą, gotowem wřzyřćko ſożyć, ieřeli ſię tām choć naymnieyřzą otym zmiąnką znąyduie. **Druga.** Gdyby w łamey rzeczy Akądemia Krąkowska tąkiemi ſię Prąwami y Przywileiami y Konřtytucyąmi ząřzczycąłā, ąby tylko Onā jednā ną cąłe Kroleřtwo byđż miąłā, więc tāką rze- cza Akądemia Wilenřa, Zamoyska, Kroiewiecka były by przeciwko Prąwom y Konřtytucyom fundowāne. **Trze- cia.** Wřzyřćcy w Poľſzcze Krolowie ſā rowney włądzy y powagi; ieřeli więc mogli dawnieyři nądąwāć Przywileie ną Akądemie, czemuřby terąřnieyřzy Krol IMć, przychy- lāiac ſię do dawnego Przywileiu XX. Jeřuitom dąnego, nie mogł pořwolić ną otwårcie *Univerřitatis* we Lwowie? =

Odpowiedziałbym rązem ną wřzyřćkie przyczyńy, ąle żeby odpo- wiedź moją nie zdąwāłā ſię komu byđż *in confuřo*, odpowiem ną kążdā z nich zořobnā.

Naprzod ną pierwřzā rącyą odpowiadam, lubobym odpowiedzieć nie powinien, bo według prąwā Uprzywileiowāny nieuprzywileiowanemu ſprąwiać ſię nie

*ſłowa pier-
wřego in or-
dine P. Zie-
mianina.*

*Odpowiedź ną
pierwřzā rącyą.*

Nad setną,
dwóchsetną, a
tym bardziej
trzechsetną
posessyą grun-
towniejszego
prawa nie
máš.

ieſt obligowany. A dotego naucza poſpolite á podobno y Ko-
ronne Prawo, że kto ieſt w poſſeſſyi álbo uſzywaniu czego przez
kilkádzieſiát álboli náprzykád ſto lat, iako ieſt Akadémia
Krakówſka w uſzywaniu zábraniania ſtáwiania nowych Akáde-
miy w Polſzcze, y promowowania uczonych ludzi ná ſtopnie
Doktorskie, prawie przez pułtrzecia ſtá lat: nie moſe byđz á-
dnego Sędziego Dekretem przymuſzony, áſeby pierworoďne ná
to prawo lub Przywilej pokazał, bo takowa ſetnych álbo dwóch
ſetnych lat poſſeſſya, ieſt ſamym iſotnym y gruntownym prawem,
náď ktore gruntowniejszego ná Swiecie nie máſz. Ná koniec,
wynika ztáď prawne domniemánie álbo prezumpcyá, że ná to
Papieſka Konfirmácyá álbo *Beneplacitum*, lub inſzey iakiey Nay-
wyſſzey Wláďzy zaſzło potwierdzenie.

Pierwiaſtkowe
Przywileje ná
Erekcyy Aká-
demii Krak.

Atoli ſeby ſię nie zdał ſpornym byđz ádzom IMCiow Zie-
mianow, álboli teſz ſamych OO Jezuitow, przywodſz Przywilej
KAZIMIERZA Wielkiego Krolá Polſkiego, pod Aktem w Kráko-
wie w dzień Swiateczny R. 1364. ná Erekcyy Akadémii Kráko-
wſkiej náďány, w którym te ſię czytáá ſłowá = *My KAZI-
MIERZ z Boſſey Łáſki Krol Polſki &c. w Mieſcie Náſzym Krakowie,
mieyſce gdzie Collegium Generalne wſſytkich náuk poczcivych
kwitneło, obráſimy y poſtánowiliſmy &c. y áſeby tam była Studnica
wſſelkich náuk niewyczerpána &c. Dokad, to ieſt do Miáſtá Krá-
kówá, wſſytkim nietylko Kroleſtwá náſzego, ale teſz y poſtronnych
Kráíow Obywátelom, ku czerpániu madoſci z tey ſtudnice zſchodza-
cym ſię &c. Pánem ſię byđz łáſkawym pokázuemy &c. Znowu WŁA-
DYSŁAW JAGIEŁŁO w Przywileiu, Erekcyy Akadémii Kráko-
wſkiej w R. 1401. náďány otworzył wolá ſwoię Krolewſká
w te ſłowá = *W Mieſcie Náſzym Krakowie, w którym chcemy mieć
Studium we wſſelákich Náukách, iako mianowicie w Theologii, in Jure
Canonico, w Phiſyce w Prawie, y w innych Náukách wſſytkich wyſwo-
lonych: y zá przyſtoyna Nam ſię rzecz zdáło Collegium mianowáć,
obráć, poſtánowić, záſadzić, ordynowáć y enygowáć: y iuſz tym Liſtem
teráźnieyſzym záſadzamy y poſtánawiamy ná wieczne czáſy. T niechay
iuſz tam bedzie iako iáka perłá náuk wſſytkich, áby wypuſzczáta z
ſiebie Ludſie poráďne cnotámi ozdobione y w rozmaitych profeſſyách
cwiczone, y niech tam bedzie Studnica náuk niewyczerpána, z kto-
reyby pełnoſci czerpáli wſſyſcy, ktorzy prágná byđz záſczycony uczoneńi
OZDOBAMI tegoſ powſedniego Collegium, ktore w przerzeczonym
Mieſcie Náſzym Krakowie z łáſki Naywyſſzego BOGA, ná Honor, Ozdobę
y Záſczyt Korony Polſkiej wyfundowáliſmy y poſtánowili &c. =**

Wſſeá pomie-
ſcionych
Przywilejow.

Z tych dwóch pierwiaſtkowych Przywilejow Krolewſkich
(pomináwſzy inſzych wiele, iako teſz y Bull Papieſkich Naywyſ-
ſzych Koſciolá Boſzego Rzáďzcow URBANA V. BONIFACYU-
SZA VIII. JANA XXII. MARCINA V. SYXTA IV. PAWŁA
V. y innych, Práwá Akadémii Krakówſkiej ſtwierdzájących, á
to dla uniknienia przykroſci w czytániu onych) z tych mowię
dwóch Przywilejow wynika, że Krol KAZIMIERZ Wielki y WŁA-
DYSŁAW JAGIEŁŁO wyfundowáli Krakówſká Akádemia nie dla
jednego álbo drugiego Woiewodzwá, ále dla záſczytu, ále ku
chwale y ozdobie cáley Korony Polſkiej. Wynika powtorey to,
že

że to Generálne Collegium wszystkich nauk, nie tylko jest ku wygodzie Narodu Polskiego, ale też postronnych w okolice Narodów, aby z niego wszyscy brali nauki y Doktorskie Ozdoby. Wynika potrzeba, że przy tym Generalnym Collegium Krákovskim zostawili Nayaśnieysy Fundatorowie száfunek uczonych Zaszczytów, y promociy ná Stopnie Doktorskie wycwiczonych y wyprobowanych ludzi; co się pokazuje z owych słów oboygá Przywileiów = *Niechay już tóm będzie iako iaka perła, y niechay tóm będzie studnica nauk niewyczerpana*. = Gdzież to tām? oto w Krákovie, a nie gdzie indziej: nie w Poznaniu, nie w Wárszawie, nie we Lwowie, y nie w inżym Mieście, według woli y upodobańia OO. Jezuitów.

Prerogatywa konferowania Ozdob Doktorskich w Theologii, w Oboygú Prawách, w Medycynie y Filozofii, tak jest moim zdaniem, Przywilejami *Kázimierzowskim y Jagellonowym* do Stołecznego Miasta Kráková przywiązana, iak jest przywiązana Prawem Koronnym Koronácyá Krolow Polskich: iako Koronácyá służy, samemu Krákovowi *privative* względem inżych Miast, ná przykład Wárszawy, Lwowa, Poznania, Wilná; tak y Prerogatywa promociy ná Stopnie Doktorie samemu Krákovowi, to jest Akademii Krákovskiej należy, *privative* względem inżych Woiewodztwy Miast w nich glówniejszych.

Prerogatywa
Promociy ex
paritate służy
samey Akade-
mii Krák.

Odpowiedzą podobno ná to OO. Jezuitci, albo imieniem Ich PP. Ziemianie, że się tá klauzula *privative*, nie znáyduje w Przywileju *Jagellonowym*. Prawda jest, że się nie znáyduje, tak, iak się nie znáyduje y Prawie Koronnym ná Koronácyá w Krákovie Krolow Polskich, a przecie przez to, że samemu Krákovowi służy Koronácyá Krolow, ekskluduią się od tego zaszczytu inższe Miasta. Podobnym sposobem, przez to, że Prerogatywa promociy ná Stopnie Doktorskie samey Akademii Krákovskiej służy, ekskluduią się inższe Woiewodztwa y Miasta: co bowiem, iednemu jest pozwolono, to samo jest drugiemu zaprzeczono.

Rozstrząsanie
zarzutu OO.
Jezuitów.

Wzieli byli ná obroty swoje OO. Jezuitci ten *Jagellonowski* Przywilej, chcąc opaczna onego uczynić interpretacyą, dlatego niezliczone ná przeciw niemu powycawáli Skrypta, iuz to ná Seymikách, iuz ná Seymách Wálnych Wárszawskim w R. 1613. Krákovskim *Coronationis WŁADYSŁAWA IV.* R. 1632. Wárszawskim R. 1661. y drugim R. 1662. przypadłych, iuz to w Rzymie przed *URBANEM VIII.* przed *PAWŁEM V.* przed *ALEXANDREM VII.* postáremuż wśzędzie Przywilej *Jagellonow* nie náruszony zostawiono, y poznáno, że zawiera w sobie *jus privativum*. Przywilej zaś *Jana Kázimierza* ná otwarcie Akademii Lwowskiej, za szkodliwy Prawem Akademii Krákovskiej deklarowano, iako náucza List wyżej námieniony.

Zarzuty OO.
Jezuitów nie
naruszyły Przy-
wileju Jagiel-
lonowego.

Dlaczego, kiedy Rzeczpita w *Paktach Konwentách w Artykuł 60.* R. 1632. polecał Nayaśn. *Władysławowi IV.* Nowo obíanemu Krolowi Polskiemu uspokojenie Akademii Krákovskiej z OO. Jezuitami *Collegium* Krákovskiego przy Kościele *S. Piotra*, y znowu, kiedy w podobnych *Paktach Konwentách w Artykuł 42.*

Warunek żeby
nie tłumaczyć
opacznie Przy-
wileju Jagiel-
lonowego.

F.

R.

Konstytucja na
stronę Akade-
mii Krako-

R. 1669. polecał Nayaśn: Michałowi I. Nowo obranemu Krolowi *justa postulata* Akademii Krakowskiej, względem uspokojenia pietenasy OO. Jezuitow otwarcia Akademii w Lwowie, uczyniła ten warunek, żeby Przywileiow inaczey nie tłumaczyć, tylko tak, iak w sobie brzmi. A że tam wchodzily na trytunc Prawa Akademii Krakowskiej, a zатыm y Przywilej Jagellonowski, zacyzm żeby inż więcej *in disquisitionem* nie wchodzily, w catości swoiey Konstytucya Seymowa R. 1633. fol. 26. tit. Akademia. zachowane y approbowane zostaly = *Jura Academiae* wcale zachować obieciemy, *ktore im tak, iak od f. p. JAGIELLA Krola y inżych Antecessorow Naszych nadane sa, y miedzy inż tey Rzeczyplsey prawa in Volumen Legum inferowane, tam in toto quam in parte approbujemy.* =

Reskrypt Krola
Augusta II.
dowodzi jus
privativum
Akademii
Krakowskiej.

A daymy to, żeby jeszcze Przywilej Jagellonowski wąpliwości iakiey podpadał, iako nie podpada, objaśnił go Nayaśn ieyszy AUGUST II. Krol Polski Reskryptem swoim R. 1706. dnia 31. Maia wydanym, a do Akt Grodu Krakowskiego w tymże Roku w Sobote po Swiecie SS. Modesta y Wita Meczennikow per oblatam podanym, w którym zeznacie temi słowy = AUGUST II. Krol Polski &c. Powziawszy wiadomość, że OO. Jezuiti Collegium Lwowskiego przeiwko ustławom y Regatom dawnym Zakonu swego Naukę Medycką y Anatomia w Mieście Lwowie wystawiać, y Prawom Akademii Krakowskiej (ktorey samey szeregularne Nauki Teologiczne, Jurydyczne, Fizyczne, Anatomiczne, mieć otwarte, y w nich wszystkich garmacych sie uczyć, y wpuzczonych do Stopniow Licencyatury y Doktorstwa promowować przynależy) prejudykować, także grunty y place ka temu skutkowi skupować zamyslać. Zacyzm użyliśmy u siebie, abyśmy takowych Nauk zakazać &c. =

Po objaśnieniu

Inwentarz X.
Zeglickiego
nie ma w sy-
skich Praw
Akademii Krako-

Przywileju Jagellonowego, trzeba by mi się udać do Inwentarza X. Zeglickiego, ale na coż mi się zda bawić się nad Inwentarzem tego, czy Konstytucye na stronę Akademii uchwalone ma wymienione wszystkie, czyli nie ma: kiedy ja z piąciu Ksiąg Konstytucyi Koronnych dowieść y pokazać mogę, że Akademii Krakowskiej przynależy prawo, aby sama tylko w Koronie Polskiej była, y przy niej samey był szafunek honorow szkolnych y godności Doktor- skich, a nie przy kim inżym.

Konstytucya
R. 1613. za-
wiera w sobie
jus privativu.

Czytać iedno Konstytucya R. 1613. fol. 9. tit. Akademia. a czytać z pilnością, co w sobie zawiera. Słowa Konstytucyi pomienione są takie = Akademia Krakowska acz jest dobrze prawem obwarowana podług f. p. Krolow Polskich, iednak One y teraznieysza Konstytucya tak warujemy, iż wszystkie Przywileje nadane tej Akademii PREROGATTY y ORNAMENTA ich w mocy y catości dawney zostawiemy, one in toto approbata, & in usu antiquo zachowuiac. = Zawiera w sobie *implicitè jus privativum*, bo Prerogatywy promowowania rożnych Osob na stopnie Doktorskie y Ornamentá albo Ozdoby y zaszczyty ich, w mocy y catości dawney przy Akademii Krakowskiej są zostawione, a zатыm nikomu inżemu, oprócz Akademii Krakowskiej nie pozwolone, y iako od początkow swoich aż do Roku 1613. przez lat więcej, iak dwieście pięćdziesiąt.

siat; samá Akadémia Krákovska była w używaniu takowych Pre-rogatyw *privative quoad alios*; tak też Qná. samá przy takowym używaniu dawnym na potomne czasy jest zachowana. Co się też y ztąd widocznie pokazuje, że gdziekolwiek w Konstytucjach Najjaśnieysi Krolowie Ich MC. y Rzeczplta. chcieli fawor swoy oświadczyć ku Zgromádzieniu *Societatis Jesu*, zawsze gdy tego było potrzebá, ostrzegáli Przywileje y Práwa *Soc. Jesu* od Rzeczy-platey nádáne, nigdzie Im iednak w żadnych warunkách nie przyználi y nie przypisáli OZDOB Akademickich y PREROGATTW pro-mowowania uczonych ludzi na stopnie Doktorckie, iák ie przyználi y przypisáli Akademii Krákovskiej w wyžey wyrażoney Konst. R. 1613. y w inſzey R. 1658. na kárce 26. tit. *Akademia*. w onych słowách = *ylubo táž Akademia Krákovska dosyć gruntownemi przez Swia- tobliwych Przodkow Náſzych jest udárowána PREROGATTWAMI &c.*

Takowych Pre-rogatyw nigdy nie pozwoliła Rzeczplta OO. lezuitom.

Nápieráli się tych prerogatyw OO. Jezuici Collegium

Poznańskiego na Seymie Wálnym w R.

1613. za Krolá ZYGMUNTAIMI. ále im ich nie pozwolono. Ná- pieráli się powtornie za JANAIMI. w R. 1675. y iuż byli na nie otrzymáli Przywilej *de Datum w Jaworowie*, ále ich Im záprze- czono. Nápieráli się potrzebie ciż OO. Jezuici Collegium Lwo- wkiego na Seymie Wálnym w R. 1661. y na drugim w R. 1662. za JANAKAZIMIERZA, otrzymáwſzy ná to Krolewski Przywi- ley, ále pretenſyi Ich nie przypuszczono, y Przywileiu ápprobo- wác nie chciáno, y z Rzymu náń odpisano, że Bullá Papieſką bydz ſwierdzony nie może, á to z wielu przyczyn, á osobliwie, iż zmierzał *in prajudicium* álbo ná uszczerbek Praw Akademii Krá- kowskiej, iako Liſt Kongregacyi Kárdynałow opiewa.

Przykłady zdá przeczenia po- mienionych Prerogatyw OO. lezuitom.

Widoczniey ieſzcze Práwo Akademii Krákovskiej pokazuje się z Konstytucyi R. 1635. fol. 11. tit. *Akademia Krákovska*. gdzie wszystkie Práwa Akademii Krákovskiej są uwierdzone, Szkoły wszystkie od OO. *Soc. Jesu* z przeskoda teyże Akademii otwo- rzone, powaga Seymowa *sa záwárre* inſze zaś *Soc. Jesu Collegia* tak w Koronie iako w W.X.L. y w Prowincyach, do nich należa- cych fundowane (gdzie się y Collegium Lwowskie inkluduje) są utwierdzone, y pod protekcyą Krolow Polſkich y wszystkiey Rze- czyplatey przyięte, z wyraźnym Praw Akademickich ostrzeżeniem, w owych słowách = *Nie ubliżátiac nic Práwom Akademii Krákovskiej.* =

Rzeczplta R. 1635. przy áp- probacyi Praw wszystkich Colle- gior *Soc. Jesu* ostrzegła Práwa Akademii Krákovskiej

Iákim ze umyslem OO. Jezuici Lwowscy poſiágnęli się teraz do kárdynałnego práwa Akademii Krákovskiej, w nieustánnym używaniu przez cztery prawie wieki zoſtájącego? kiedy o ráko- wym ostrzeżeniu iego wiedzieli. O moy BOZE! iaka to nie- pamięć! Wiedzieli OO. Jezuici z dawnych przykłądów, iako na Seymach Koronnych Najjaśnieysi Krolowie y Rzeczplta odrzu- cáłá pretenſye ich w otwieraniu Akademii y przywłaſzczaniu sobie promocyi na stopnie Doktorckie z uszczerbkiem Práwa Akademii Krákovskiej, przecięz ich tak żywe y pamiętne przy- kłądy nie powſciągnęły y powſciągnąć nie mogą.

OO. lezuitow nie powſciągnęło práwo y przy- kłądy.

Niech iedno przełożą sobie przed oczy *Epistołam Decretalem* álbo Liſt R. 1663. párttykulárney Kongregacyi Kárdynałow y Białatow, z woli Oycá S. ALEXANDRA VII. do Nuncyuszá

Ani rezolucya Kongregacyi Kárdynałskiej

Fz. Pol.

Z woli Ojca S.
Alexandra
VII.

Polskiego pisany, z iakich przyczyn Przywilej IANA KAZIMIE-
RZA w R. 1661. na otwarcie Akademii we Lwowie nadany, był
wzgąrdzony y do potwierdzenia Papielskiego nie przyięty, będzie
też tam między innemi, *tā = Confederatum quod fuit, quod ex
hac Ereptione & facultate conferendi Gradus, prajudicium resultaret
Celebri Universitati Cracovia, in diminutione Scholarium, emolumen-
torum & auctoritatis.* Na coż było takowy odrzucony Przywilej
na nogi stawiać? y on do utwierdzenia pod Rękę Nayaśniej-
szego Krola IMC AUGUSTA III. P.N.M. kryiomo poddawać?
udając go bydz za ważny, chociaż w samey rzeczy nie był
ważny.

Trąfiło się

na Seymie Wálnym Piotrkowskim R. 1562.
ze Krola ZYGMUNTA AUGUSTA namawiali

Pamiętny
przykład spra-
wiedliwości
Zygmunta
Augusta Krola
Polskiego.

niektorzy z Senatorow y Posłow, aby był skąśował Przywilej
Loissom Gdanščzanom na wårzenie Soli nadany, odpowiedział
na to godnemi zlotá y cedru słowami, w Konstytucyi pomie-
nionego Roku fol. 29. tit. O Soli Loissowej, wyrażonemi = *Iż przez
słusne przyczyny dopuścilo się było Loissom Gdanščzanom sol wårzyć,
non est dignitatis Nostra Regia, abyśmy im to z trząskiem, a zwłaścza
non vocatis neq; convictis odiać mieli.* Iżaliż by był Nayaśniejszy
Krol IMC Pan Náš Miłosciwy, zostáwšy zupełnie informowa-
nym tak o nieważności Przywileju Kázimierzowskiego, iako też o
Práwách Akademii Krákovskiej od Nayaśniejszych Antecesso-
row swoich y cásley Rzeczypltey miłosciwie nadanych, nie zá-
żył podobnie słow Krolewskich Predecessorá swego *in Regno &
Sanguine Jagellonico: Non est dignitatis Nostra Regia,* abyśmy Aká-
demikom Krákovskim Práwa Onym nadáne, z trząskiem a zwła-
szczá *non vocatis neq; convictis* odiać mieli. Aleć to Krolewskiej
wspániałości y wrodzoney klemencyi Pána Nášzego Miłosciwe-
go nie są usypáne gránice ku oświadczeniu dobroci y faworow
swoich Akádemikom Krákovskim y Zamoyskim, ieszcze w Aká-
demikách życzliwych Poddánych rośnie nadziejá, że Nayaśniej-
szy Pan Náš Miłosciwy według swoiey w Páktách Koawenrách
deklarácyi, *in augmentum* wielkich Respektow swoich, tera-
źniejszy okázyi nie opuści, ile że ich té same od ktorých się
przed stem lat, zá pomocá Rzeczypltey bronili byli, przyciskáją,
prajudicia y krzywdy.

Nadzieja Aká-
demikow w
Krolewskiej
klemencyi.
P.N.M.

Otwarcie
Akademii we
Lwowie wielka
jest przeszkoda
dla Akademii
Krak. ale y dla
Zamoyskiej nie
mniej.

Jeżeli o Przywileju Janá Kázimierzá na otwarcie Akademii
we Lwowie determinowálá S. Stolicá Apostolská, że takowe
otwarcie byłoby z przeszkodá Akademii Krákovskiej o 50. bli-
sko mil od Lwowá ufundowáney, dopieroż było by y iest z prze-
szkodá Akademii Zamoyskiej o 14. tylko mil od Miastá Lwowá
leżácey, Przywilejami Nayaśniejszych Krolow Polskich y Kon-
stytucyami zászczyconey, aby Oná samá szczegulnie byłá w krá-
iách Woiewodzwá Ruskiego: dotego kilkomá Bullami Papielskie-
mi stwierdzoney, y stánszey w fundacyi swoiey nád Collegium Lwo-
wskie Soc. Jesu. Upátrzyli w oczách iey dźbło *malevoli Scriptores,*
mowiac: iż do Kátedry Teologiczney záżywa Zakonnego Teo-
logá, a w swóich bálki nie widzą. A gdyby raczyli Ich.M.C.PP.
Ziemianie przeischác się do zagránicznych Akademii, obaczyli by
tám

tām, a podobno y w pobliskiej Wiedeńskiej pod rządem *Soc. Jesu* zostającey, iako iuż to Swieccy Pánowie, iuż Práclaci, iuż różnych Zakonów godne Osoby y *Subiecta*, Doktorskie w różnych náukách Kátedry osiadają.

Pomiliam te y inšze reflexye, bom dáleko od máteryi moiej odstąpił, wrócam się *ad deductionem* Praw y Przywileiów Akadémii Krákovskiej, które niemal we wszystkich Konstytucyách, náwet w ostatniej R. 1736. są ápprobowane, y w całosci zachowane w owych wyraźnych słowách fol. 109. = *Jura & Privilegia Akademii Krákovskiej &c. inkorporacya Probostwa Wielickiego ápprobujemy.* = A o owych też słowách y wárunkách álbó ostrzeżeniu Praw Akadémii Krákovskiej y Zamoyskiej w różnych Konstytucyách iako to A. 1635. fol. 11. A. 1677. fol. 29. A. 1678. fol. 18. & fol. 36. A. 1685. fol. 17. y w inšzych, pod owemi słowami = *Salvis Juribus Academia Cracoviensis. Salvis Juribus Academicarum Cracoviensis & Zamojensis. Salvis Juribus Reip. & Academiae Cracoviensis & Zamojensis* = wyraźonych, iák iadzić będą IchMC PP. Ziemianie? iżaliż przez nie nie wyraża się *Jus privatum* Akadémii Krákovskiej y Zamoyskiej służące? wyraża się záiste: bo kiedy Krolowie Polscy y Rzeczplta przy pozwoleniu otwarcia Szkół tak OO. Jezuitom y XX. Piątom, iako też *Clericis in communi viventibus* pisały y pisały Salwy álbó wárunki Praw Akadémii Krákovskiej y Zamoyskiej, przez nie zakázują y ostrzegają, żeby ich áni Ci, áni Oni nie przywłaszczáli sobie, ále żeby samym iżczególnie służyły Akadémii Krákovskiej y Zamoyskiej, iako do tego czálu służyły. Niechayże iuż ná tym, co do odpowiedzi ná pierwizá racyá należało, będzie zádosyć.

Prawa Akadémii Krak. niemal we wszystkich Konstytucyách są ápprobowane.

Salwy álbó wárunki w Konstytucyách wyrażone, uszczególniają *Jus privatum* Akademii Krak. y Zamojskiej.

Powtore ná druga racyá odpowiadam, że wyliczone trzy Akadémie Krolewiecka, Zamoyska y Wilenska, nie konwiakuja, żeby Akadémii Krákovskiej nie przynależało byđz samey w Krolestwie Polskim. Co się tycze Krolewieckiej w Prusiech Brándeńskich, wziętej z Witemberskiej R. 1544. zá Albráchtá Xiążęcia Pruskiego. (iák pisze *Stephanus Pratorius* w Książeczce pod tytułem: *Ordo Studiorum*) tá się między Polskie Akadémie ráchować nie może, iako postronna y nie Kátolicka. Zamoyska także lubo ápprobowana, ále będąc Corką Akadémii Krákovskiej, zá iedną się z Krákovską bierze, y od Krákovskiej zábiera istnosć swoję y uczęśnistwo száfunku Prerogátyw, y wolności promowowania uczonych Osób ná Stopnie Doktorskie, á to dla zászczycenia y wygody obszernych Ziem y Prowincyi Wojewodztwa Ruskiego. Ani też przez to relacyi do Márki swoiey nie tráci, że ma swe udzielne rzady, Státutá y regulament obierania Rektorów; bo y Krákovska będąc Corką Páryskiej dystygwowána Státutami, iednak wolnościami y Prerogátywami nie przestává z nią byđz porównána.

Odpowiedź ná drugą przyczynę względem trzech akademii.

względem Krolewieckiej.

względem Zamoyskiej.

Ná koniec, co się tycze Akadémii Wilenskiej w W.X.L. zdawná fundowaney, tej Przywilej Krolá *JAGIELLA* nádany Akadémii Krákovskiej, áby była Generálną Szkołą Krolestwa Polskiego, nie zdáie się zásiagać, á zárym zá postronny przykład Prawu póspolitemu przeciwny zdáie się byđz állegowana, y ná to

względem Wilenskiej.

miejsce przywiedziona. Y daymy to, że się tym postronnym z W. X. L. wziętym przykładem zastawiali OO. Jezuici, ile razy między niemi y Akademią Krakowską o otwarcie publicznych Szkół y Akademii zachodziły kontrowersye, iako się y teraz tymże przykładem zastawiają, postaremuż Rzeczplta poleciając przez Pakrą Umowne uspokojenie Akademii Krakowskiej w R. 1632. *WŁADYSŁAWOWI IV.* Krolowi Obránemu, y znówu powtórnie w R. 1669. *MICHAŁOWI I.* Nowo także obránemu Krolowi, przez takowe *Pačta Conventa* poruczając do decyzji *IUSTA POSTULATA* Akademii Krakowskiej względem uspokojenia pretensyi otwarcia nowey Akademii we Lwowie, uczyniła tę prekuştodycyą albo wárunek, aby Przywileiow inaczey nie tłumaczyć, oprócz iák w sobie brzmią, y nie respektować ná *exempla* przeciwné Prawu pospolitemu.

*Zawsze Rzeczplta zabraniała na Sejmách, co było z przeszko-
dą drugiego.*

W reszcie, chociażby się te trzy *exempla* za trzy Akademic liczyły, iako się nie liczą y liczyć nie mogą, nie idzie zátym, żeby koniecznie czwarta Jezuicka była we Lwowie, kiedy iey się tam bydz nie godzi z uszczerbkiem Akademii Generálney Krakowskiej y Zamoyskiej. Zawsze bowiem iák mi się czytać zdarzyło, Krol IMC y Stany Rzeczypltey nie pozwalali tego nigdy, y owszem przez Konstytucye swoje zabraniali, cokolwiek było albo bydz mogło z przeszkodą drugiego. Y tak dla wielkiej przeszkody OO. Fránciszkánów Przemyskich z iátek pod samym Kościołem będących, pozwolono iest, aby też iátki ná inше sposobnieysze miejsce były przeniesione. Konst. R. 1638. fol. 38. tit. *O przeniesieniu iatek.* Y znówu niektóre szynkowe domostwa mieyskie ná Podgorzu pod Toruniem, że były ná przeszkodzie Kościołowi y Klasztorowi OO. Reformátow, też domostwa ná inше miejsce przenieść nákazáno. Konst. R. 1667. fol. 42. tit. *Zachowanie przy piáwie.* A co się tycze máteryi moiey, Szkoły Jezuickie w Krakowie przy Kościele S. PIOTRA, iż były przeszkodą Akademii Krakowskiej, Krol IMC y Stany Rzeczypltey zámknąć nákazáli, y żeby áni te otwieráne, áni żadne inше *quocunq; pre-textu* erygowáne wiecznemi czasy nie były, postanowili. Konst. R. 1635. fol. 11. tit. *Akademia Krakowska.* Y znówu przez Pakrą Hádyackie dając pozwolenie w Roku 1659. ná erekeya dwóch Akademii Schizmátyckich ná Ukrainie y w Kijowie, inszych Szkół ná Ukrainie stáwiác zábronili, á z Kijowá wszystkie dawnieysze przenieść gdzie indziey deklárowali, szczegulnie dlatego, aby Schizmátyckim Akademiom przeszkodą nie były. Konst. R. 1659. fol. 38. tit. *Kommissya.* Art. 6. & 7.

*Akademie po-
stronne ktore
inšymprzesko-
dę czyniły
zniesiono.*

Nádto, popierają tego żywe przykłady Krolow postronnych Páństw. Y tak *Alfonso Castella Rex* názwiskiem Święty, żeby był *Sálmátycka* Akademia rozprzestrzenił, pobliská w Mieście Pallancyi znišł y zgásił. Y znówu *FILIP V.* Krol Hiszpáński zá nászey iuż pámiéci w Roku 1730. uprosił u Oycá S. KLEMENSA XII. áżeby w cáley *Katalonii* nie było więcey Akademii tylko iedną *Cerweryjska*, iako u nas w Koronie Polskiej iest iedną Krakowska, á ná Rusi Corká iey Akademia Zamoyska, y dlatego dla iedney *Cerweryjskiej* zgásił KLEMENS XII. pięć inszych Akademii w pomie.

pomienionej Katalonii, to jest Tarrakonenska, Illerdenska, Wicenska, Gierudenska y Barchioneńska, iak naucza Bulla na to wydana de Datum Roma apud S. Mariam Majorem, Anno Incarnationis Dominicae 1730. Pridie Nonas Decembris.

Ustąpiła Krakowskiej Akademii Krzyżacka w Chełmie, Aryńska w Rákowie, Schizmátycka na Ukrainie, Jezuicka w Poznaniu za JANA III. nadzieia w Bogu, że y Lwowska ustąpi, iak ustąpiła przed lat sto, za wyraźną wolą y deklaracją Namieśniká Chrystusowego ALEXANDRA VII. skoro się na widok pokażą, te same które y przedtym były bezprawia, te same Práwa pospolitego przestępstwa, te same Stanu Rycerskiego reklámácy, ta sama Przywileju Kázimierzowskiego nieważność, ta sama co y przedtym po Zjazdách y Seymikách Woiewodztw, Ziem y Powiatow wrzawa y niepokoy, te same Akademii Krakowskiej y Zamoyskiej *prejudicia* co y przedtym. Mieli przed lat sto OO. Jezuici *color* y *pretext* nápierania się Akademii we Lwowie, z rácyi uniknienia wystáwienia tamże Akademii Schizmátyckiej, przez Pákta Hádyackie Schizmátykom przyobiecány, á y to na ow czas do otworzenia Jezuickiej Akademii nie pomogło, dopieroż teraz pomoc nie powinno *cessante causa impulsiva*, to jest kiedy przyczyn pobudzających nie stáie. Chyba by za przyczynę pobudzającą mieli OO. Jezuici, iż bez przestánku z Odszczepiencami walczyć y certować trzebá; áleć do takowego walczenia nie potrzebá purpur y tytułow Doktorskich, nie potrzebá laurow y pierścieni, dosyć jest do otrzymania zwycięstw mieć oręż żywey wiary, dosyć jest duch mądrości y tarcza pokory.

Dla Akademii
Krak. ustąpiły
inśo Akademia
y do skutku nie
przysły.

Dawny pretext
OO. jezuitow
na otwarcie
Akademii
we Lwowie.

Do trzeciej rácyi kiedy się przybliżam, záwieszam nád nią rozmyśl moy. Punkt ten delikátny jest, á niemniej y wielki, gdzie záchodzi na Pánów Ziemianow projekt o Powadze Nayiasniejszych przeszłych Krolow Polskich y terážniejszego szczęśliwie Nam pánującego AUGUSTA III. P. N.M. około Erekcji y stánowienia genérálnych Szkół álbo Akademii w Polsce, dáć odpowiedź y dostátieczną rosprawę: zwłaszcza, gdy się sami IchMć PP. Ziemianie w sentymentách swoich nádwie strony rospisali. Pierwszy *in ordine* I.P. Ziemianin samym Nayiasniejszym Monárchom Polskim kroluącym przyznał y przypisał Powagi należytość, Filozowskiego ktemu záżywszy argumentu, mówiąc = *Jeżeli więc mogli dawniejsi Krolowie nádać Przywileie na Akademię, czemużby terážniejszy Krol przychylał się do dawnego Przywileju XX. Jezuitom danego nie mógł pozwolić na otwarcie Universitatis we Lwowie?* Drugi zaś *in ordine* P. Ziemianin przerzeczonej Powagi należytość Nayiasniejszym Krolom wespoł y Stanom Rzeczypltey przyznáie, słowá są jego = *Wybaczyć mi proszę, gdy śmieie co sádzę powiem, iż Krol IMć bez konsensu Rzeczypltey nie może pozwalać na owieranie Universitatis.* =

Odpowiedź na
trzecią przy-
czynę.

Ia w tey mierze idę za zdaniem Ziemianiná *in ordine* drugiego, iako fundámentálniejszym y bezpieczniejszym, przez które Powagę y Práwo Májestatu Krolewskiego w całosci utrzymuie, y od teyże Powagi Stanow Rzeczypltey iako *Constitutores Legum* nie oddziela, máiac po gotowiu próbę sentymentu swojego z owej powszechnej arynki, która się w Konstytucyach Seymowych na

początku

początku pisać zwykłą, na przykład = *WŁADYSŁAW IV. Król Polski &c. Wszem w obec y każdemu z osobną &c. Prawa y Ustawy wszystkie. niżej opisane. za zgodą wszech Stanów. obudwu Narodów po-
sta nawiamy y uchwalamy* =

Co się zaś tycze argumentu pierwszego. *in ordine* Ziemianiną, nie wiele nim dowodzi, iedno to: że dawnieysi Krolowie trzy-
mając rządy absolutne y pisząc się. Dziedzicami, nādawali łami Przywileie nā Akādemie, iako nādali nā Krākowską y Zamoyką.

Erekcya Akā-
demii Ryak.
między Prawā
Koronne poli-
czona.

Nādali wprawdzie KAZIMIERZ Wielki y po nim WŁADY-
SŁAW JAGIEŁŁO Przywilej nā Akādemię Krākowską za pā-
nowania swego, ale to było za zezwoleniem y wiadomością
Biskupow, Senatorow, Ministrow, y wielu bārdzo Pānow y Ry-
cerstwā Polskiego nā ten czas przytomnych, a w Przywileju z
Imion y Przewisk swoich wyrażonych; ktore zezwolenie że rze-
telnie y rzeczywiście nastąpiło, pokazuje się ztąd, iż Przywilej
Jagellonowski y Kāzimierzowski y cāła Erekcya Akādemiі Krāko-
wskiej jest policzona między Prawā albo Statutā Krolestwā Pol-
skiego. Nawet kiedy KAZIMIERZ Jagellonowicz po Władysławie
Polskim y Węgierskim Krolu Bracie swoim nā Krolestwo Pol-
skie obrāny. w Roku 1456. otworzył Listem swoim *de Datum*
Crac. Feria 3. post Dominicam Oculi, in generali Confirmatione Jurium
Regni, według zwyczaju Krolow Polskich. utwierdzał wszystkie
Prawā, Przywileie, Wolności y Swobody Krolestwā Polskiego,
utwierdził razem Prawā wszystkie Akādemiі Krākowskiej nādane;
w te słowā = *CASIMIRUS Rex Polonia &c. Dominus & Ha-
res &c. Ipsis Comitibus, Baronibus, Militibus, Proceribus, Nobilibus*
&c. & praesertim Venerabilibus & Honorabilibus Doctoribus, Magistris
*& eorum Suppositis, Studii Alma Universitatis Crac. Regni Nostri, Ju-
ra, Libertates & Immunitates, Literas, Privilegia &c. ratificamus, in-
novamus, gratificamus, approbamus & presentis Scripti Patrocinio con-
firmamus &c. Presentibus ibidem &c.* =

Uwierdzenie
Praw Koron-
nych wespół y
Akādemiі
Krākowskiej.

Y znowu kiedy w następujących częściach ZYGMUNTI, w Ro-
ku 1535. nādawał otworzył Listem Doktorom y Profesorom
Akādemiі Krākowskiej wiernie przez lat 20. pracującym kleynot
albo Prerogatywę Szlacheństwā Polskiego, nādął ją za powsze-
chnym zezwoleniem wszystkich Rad y Pānow Polskich = *de Pra-
latorum Baronumq. Nostorum consilio & assensu*. iāk każdy czytając
może w tymże Przywileju u *Zaląbsowskiego w Tomie pierwszym*.

Przywilej Zy-
gmuntā I. nā-
dany test Akā-
demii Krak. zā
konsensem Rad
y Pānow Pol-
skich.

Aleć y Akādemia Zamoyńska bez pospolitego nā iey Erekcya
zezwoleńia nie stānęła, bo nā ten czas, kiedy Krol ZYGMUNT
III. y cāła Rzeczplta nā Ordynacyę Zamoyką zezwalāli, nā ten
czas też nā fundowanie Akādemiі w Mieście Zamościu zezwolili,
y onę pospołu z Ordynacyą, otworzyła Konstytucyą approbo-
wali. w Roku 1590.

Zamoyńska A-
kademia zā
zezwoleńiem
Rzeczyplcey
stānęła.

O Akādemiі Wilenskiej już wyżej nāmieniłem, że nā iey
Erekcya nie było powszechniego Stanow Rzeczyplcey zezwole-
nia, dlatego też w *Paktach Konwentach* WŁADYSŁAWA IV. w Ro-
ku 1632. y inszych JANA KAZIMIERZA w Roku 1640. y inszych
znowu MICHAŁA I. w Roku 1669. nāpisaných wārowāły, aby
w poleconych interesach uspokoienia y ucālenia Praw Akādemiі
Krākowskiej, Nowo. obrāni Krolowie nie brāli za przykład Akā-
demii

Wilenska Akā-
demia dopiero
przez Konst.
R. 1676. w prā-
wach y Przy-
wilejach swoich
approbowāna.

demii Wileńskiej nie brali za przykład, iako przykład Prawu pospolitemu przeciwny, poki w następującym Roku 1676. powszechna Krolá IMCi y Stanow Koronnych y W. X. L. nie nastąpiła zgoda na approbacya teyże Akademii.

A daymy to, żeby tych dowodow powszechnego zezwolenia na fundowanie Akademii Krakowskiej y Zamoyckiej nie było, o iakich się dopiero opowiedziało, z samey dawności tylo czasow y wiekow rośnie w myślach ludzkich prawne domniemanie albo prezumpcyja poprzedzonego zezwolenia, kiedy o niezezwoleniu albo sprzeciwianiu się iakim żadney nigdzie wiadomości nie masz, iakich sprzeciwiania się Erekcji Akademii Jezuickiej we Lwowie, y nieważności Przywileiu Janá Rázimierzá w R. 1661. y 1662. na Seymach Wálnych Koronnych pełno mamy, y onych dochodziemy częścią z publicznych Protestacyi Posłow Ziemskich *ad Acta publica* zániesionych, á teraz znowu przez niektore Woiewodztwa ponowionych, częścią z Plenipotencyi Imieniem Stanu Rycerskiego na Osobę *J. X. Winklerá* do Rzymu posłaney, częścią ze zwáwowych Skryptur przez OO. Jezuitow w Rzymie do Sadu podánych, częścią z rezolucyi Kongregacyi Kárdynálskiej do Nuncyuszá Polskiego w R. 1663. z woli y rozkazu Oycá S. ALEXANDRA VII. posłaney.

Gdyby ku Erekcji Akademii Lwowskiej OO. Jezuitom na fámym Przywileiu Krolewskim Janá Rázimierzá dosyc było, iżaliż by byli mocą Przywileiu tego nie otworzyli Akademii we Lwowie? iżaliż by byli na ow czas iák teraz *in facto*, nie uzurpowáli Doktorских w Teologii y Filozofii promocyi? nie potrzebá by było na to zezwolenia całej Rzeczypltey prosić, iák o nie na dwóch Seymach Wálnych w R. 1661. y 1662. prosili: lubo takowego zezwolenia nie pozyskali, y pozyskać nie mogli. A że Oni o takowe zezwolenie y stwierdzenie Przywileiu Krolewskiego pod dwá kroć osobiście y Skryptem swoim prosili, przyználi zátym, że fundacye Akademii w Krolestwie Polskim nie tylko za dozwoleciem Krolewskim, ale też y za dozwoleciem Stanow Rzeczypltey następować powinny, iako y wypowiedanie wojen, stánowienie pokoju z postronnemi Narody, otwieranie Mennic, przyjmowanie do Indygenatu y do Kleynotu Szláchetwá, tudzież wykonywanie innych wielu rzeczy, ktore spólnie do Krolá y Rzeczypltey należą.

Pokázuie się to widocznie ze Státutu Koronnego za Krolá Alexandrá na Seymie Rádomskim R. 1505. uchwalonego, w Státucie Polskim u Herburtá na kárcie 24. wyrażonego w te słowá = Gdyż Prawá pospolite y Ustawy Koronne nie iednego ále pospolity lud obo- wiezuia, dlatego na tym Seymie Rádomskim ze wszystkiemi Krolestwá Nášego Prálaty, Rádami, Pány y Posły Ziemskimi stuśna y wedle rozumu rzecz bydz rozumielismy, y teź ustanawiamy: áby na potym na przy- stępczasy nic nie było przez Nas y Potomki Náše stánowiono, bez spólne- go Rád y Posłow Ziemskich zezwolenia, eoby było ku krzywdzie y ucisku Rzeczypltey y škodzie y nie pożytku káždego człowieka, y co by miało bydz ku odnowieniu iakiemu Prawá pospolitego y wolności pospolitey = Pokázuie się powtornie z Konstytucyi R. 1613. fol. 171. tit. Przy-
H. wileie

*Sprzeciwiania
się na Erekcję
Akademii Krá-
kowskiej y Za-
moyckiej nie by-
ło, iakie jest na
Jezuicką we
Lwowie.*

*OO. Jezuiti
prośąc na Sey-
mie o approbacyę
Erekcji Aka-
demii we Lwo-
wie, przyználi
prawo Stanom
Rzeczypltey.*

*Státut Krolá
Alexandra
o Seymowej
Ustawie Praw
y wszystkich
rzeczy.*

Przez Konsty-
tucyę z d. 20. 10.
1791. r. wyda-
wac Przywile-
jów na Przy-
wilejów.

Przywilej
Janá Kazimie-
rza był dany, na
przeciw Przywi-
lejom Jagello-
nowemu Aká-
demii Krak.

Przywilej
Janá Kazimie-
rza był dany, na
przeciw Przywi-
lejom Jagello-
nowemu Aká-
demii Krak.

Práwo o wa-
żności y ne-
ważności Przy-
wilejów.

Statut Zy-
gmuntá Au-
gustá zaka-
zuje wstawiać
Práwo y Przy-
wilejom wści-
głych Osób.

wilejów na Przywileje. gdzie Krol IMć y Stany Koronne zą po-
wzeczny zgoda uchwalili, aby z Kancellaryi Krolewskiej Przy-
wileje na Przywileje pierwsze nie wychodziły = A iażeliby się
komu w tej mierze prajudicium stało postanowiamy, iż takowe Przy-
wileje pośledzey in prajudicium pierwszych wydane, wagi żadney mieć
nie mają.

Ponieważ zaś Przywilej JANA KAZIMIERZA na otwarcie
Akademii Jezuitckiej we Lwowie był takowy, in prajudicium
pierwszych KAZIMIERZA Wielkiego y WŁADYSŁAWA JAGIEŁŁA
Krolów Polskich Akademii Krakowskiej, privative quoad omnes
iż dowiodłem, nadany, więc dla tej przyczyny, że kontrady-
kcyja Stánu Rycerskiego, nie mógł być na dwóch Seymach ap-
probowany, ale y owszem iż Prawu pospolitemu przeciwny,
do exekucyi nie był przypuszczony. Według zwyczáiu bowiem
Korony Polskiej, co jest na Seymie Wálnym, przypuszczonego, to
piszą w Konstytucyách y approbuia: czego zaś nie przypuszczają,
tego obyczáiem Rzymskim nie approbuia, y zą odrzucone mieć
chcą. Przywileju zaś Janá Kazimierza na otwarcie Akademii we
Lwowie OO. Jezuitom danego, iż na dwóch Wálnych Seymach
nie approbowáno, tak go zą odrzucony mieć chciano, y owszem
w Páktách Konwentách Nayiasn: MICHAŁA I. R. 1669. fol. 23.
nápisaných y poprąsieżonych, wárowała sobie Rzeczplta cę-
łość y bezpieczeństwo Praw swoich, które iey ad Juspátronatus
Akademii Polskich należa, y obligował się Nayiasn: Obrány Krol
sub vinculo juramenti temi słowy = Jura Majestatis Reipublice &
Supremi Dominii in integrum restituemus, y wszystkie Regalia nie náru-
szanie dotrzymywać będziemy, którym iezeli przez Przywileje indebitę
bez wiadomości y konsensu Rzeczpltey otrzymane w czymkolwiek de-
rogatum była, to wagi żadney mieć nie ma, ani Nas obligować może. =
Podobne temi sámymi słowy dali na siebie Rzeczpltey obo-
wiązki Nayiasnieysy Krolowie Polscy JAN III. w Páktách Kon-
wentách R. 1674. fol. 17. y AUGUST II. w R. 1697. fol. 25. z
tym w obudwoch dodatkiem = y konfirmacyi na takowe Przywileje
wydawać nie każemy, y wydane pro nullis censuimus.

Kwádrta do tej máteryi generalne przez Nayiasnieyszych
Krolów Polskich Praw Koronnych, przy solennych Onychże
Inauguracyách potwierdzania, z których biorę zą przykład iedno
ZYGmunTA AUGUSTA R. 1550. z Herburtá Polskiego fol. 23.
nápísane temi słowy = ZYGmunt AUGUST &c. Obiecuemy sta-
wem Naszym Krolewskim, y pod tą przysięgą, któraśmy uczynili obo-
wiazujemy się, iż te wszystkie Práwa, Statuta, Swobody, Wolności,
Dánni, Przywileje y Listy przez Przodki Nasze sławney pamięci stu-
snie y spráwiedliwie dane y wydane mocnie i nieporuszenie dzierżeć,
y wedle nich Poddáne Nasze Stanow wszystkich iż y z osobn: káždego
zachowywać będziemy, y wszystkim dzierzeć y zachowywać rozkázue-
my cząść wiecznemi. A to co by im było przeciwnego, ani sami czyić
będziemy, ani innym czynić dopuszciamy. A gdzie by się przytrafiło,
iżby albo przez Nas albo przez kogo inszego stało się co takowego tym
to Práwom, Státutom, Dánniom, Przywilejom, Listom, Swobodom
y Wolnościom przeciwnego, albo iżbyśmy im derogować albo abrogować
sami

sami przez sie czym chcieli, tedy to wszystko żadney mocy ani wagi mieć nie ma, ale wszystko mocą tego Seymu nikczemne y (kżone rozumiano) byǳma, iakoż y My to psuiemy y kżiemy, a nikczemne byǳ nǳdujemy tym Listem Nǳszym ożǳy wiecznemi.

Nie wiemy ia tedy, y nie mogę poiać, nǳ czym OO. Jezuici Lwowsky gruntowność Przywileju swego od Janǳ Kǳzimierzǳ Oczwiſta nie- wǳżnoſć Przy- wileju Janǳ Kǳzimierzǳ, nǳdanego zakłǳaia? Nie nǳ kondycyǳch iego, bo te sǳ cięszkie, niezwyčajne y ſzkodliwe. Nie nǳ aprobǳcyi Seymowej, bo iey nie byto y nie mǳsz. Nie nǳ Dekrecie Affessorſkim, bo ten między kim inſzym trzecim, bez przypozwu y obrony Akǳdemii Krǳkowskiej y Zamoyskiej byǳ ferowany. Nie nǳ otrzymaney ad ſiniſtram informationem konfirmǳcyi Nayǳſnieyſzego Krolǳ IMCi P. N. M., bo w Dyſkursie dwuch Ziemianow nǳ kǳrcie 8. przywodzǳ OO. Jezuici Juredyczne Axioma ǳleguiǳc, że in tantum valet confirmatio, in quantum confirmatum bonum. A że confirmatum to ieſt Przywilej Janǳ Kǳzimierzǳ iako przeciwny Prǳwu ieſt revocabile, zǳczym y confirmatio ieſt revocabilis, y revocari może ze ſuſznych y ſprǳwiedliwych ad libram Supremi Iudicii I. K. Mci zǳwieszonych przyczyn. A gdy ſię pokaże y dowiedzie, że tǳkowy Przywilej byǳ y ieſt uwłǳczǳiacy Powadze cǳłey Rzeczypltey, mamy iuż po gotowiu Dekret, w Pǳktǳch Konwentǳch Nayǳſnieyſzych Monǳrchow Polſkich namieniony = Konfirmǳcyi nǳ tǳkowe Przywileje wydǳwać nie kǳżemy, y wydǳwe pro nullis cenſebimus.

A lubo zǳś o niewǳżnoſci Przywileju Janǳ Kǳzimierzǳ Przywilej Janǳ Kǳzimierzǳ nǳ otwǳrcie nowej Jezuickiej Akǳdemii we Lwo- nǳ otwǳrcie nowej Jezuickiej Akǳdemii we Lwo- wie nǳdanego, kilkǳ kroć wyżej nǳmienilem, przecieǳ ięſzcze weyrzeć w niego ciekǳwey myſli nie zǳwǳdzi, co teǳ wewnǳtrz: zǳwiera w ſobie? Zǳwiera naprzod kryjomy proceder y poſtępek OO. Jezuitorow przeciw Prawu, bo Oni wiedzieli dobrze z Kommiſſyi Hǳdyackiej (ktorǳ ſię w Rzymie popiſowǳli), przez Konſtytucyǳ R. 1659. aprobowaney y przysięgǳ ſwierdzoney, że ſchi- zmǳtykom nie ſam Krol Jan Kǳzimierz, ale Krol y Stany Koronne y W. X. E. dwie Akǳdemie erygowǳć pozwoliły, iednǳ w Kijowie ǳ druga nǳ Ukrainie, ǳ przecie in fraudem legis poſtępuiać, w pretenſyi Akǳdemii Lwowskiej nie donieſli ſię do Stanow Koronnych y W. X. E. do ktorych naleǳy ſpolnie z Krolǳm pozwǳlać nǳ Erekcye Szkoły y Akǳdemii, ale do ſamego Krolǳ: y to ięſzcze kiedy Go ſtroſkǳnego y roǳnemi nieſzczęſliwoſciami zakłóconego upǳtrzyli. Atoli nǳpiſano w Prǳwie ieſt, że to, co ſię niewǳżnie y kryjomo dzieie, żadney wagi y gruntownoſci mieć nie powinno.

Powtore zǳwiera w ſobie niezwyčajnǳ kondycyǳ, że Nayǳſn. Krol IAN KAZIMIERZ pozwolił w tey nowej Lwowskiej Akǳdemii exercitium ǳbo dawanie publiczne wǳzelǳkich, ktore byǳ mogǳ nauk, to ieſt iǳk mowi Przywilej omnes omnia ſcientias. ǳ ſwięte Kǳnony y Uſtǳwy Koſcielne ſurowo zakǳzǳia Ducho- wnym Oſobom nie tylko uczyć ſię ale y uczyć inſzych Prǳwǳ Swieckiego y Lekǳrſkiej nauki. Dlatego Krol STEFAN aprobuiǳc Erekcyǳ Akǳdemii Wilenſkiej w R. 1579. dołóżył kondy-
H2 cyǳ

Przywilej Janǳ Kǳzimierzǳ nǳ Kǳzimierzǳ rǳ zǳwiera w ſobie.

1. kryjomy poſtępek OO. Jezuitorow.

2. niezwyčajne pozwolenie wſſtych ile byǳ może Nauk.

cyą, aby w takowey Akadémii odprawiały się Promocye na Theologia tylko y Filozofia; a nie na Medycynę y nie na Jurisprudencya. Toż samo ostrzeżono było w Przywilejach *Zygmunta III.* w R. 1612. y *Janá III.* w R. 1675. na otwarcie Akadémii w *Collegium* Poznańskim *Soc. Jesu* już rewokowanych.

3. Przeciwny
warunek orz-
dzeń Akademii
samym OO. Je-
zuitom nad-
anych.

Potrzebie zawiera w sobie niezwyčajną y przeciwną Prawom Oyczytym klauzulę = *Zeby wszystkie rzady y dyspozycye tej Akademii Lwowskiej zostawały przy OO. Jezuitach.* Ktoż też prosił tę Akademię będzie Kancelerzem? iako jest Krakowskiey Biskup Krakowski, Zamoyskiey Biskup Chełmski, Wileńskiey Biskup Wileński; a tu, ani Arcybiskup, ani Kapituła Lwowska, ani kto inny: ale sami sobie OO. Jezuiti y Kancelerzami y Konserwatorami, sami sobie będą stanowić prawa y ustawy około Jurisdikcyi Studentskiey; a te ustawy powinny były być ułożone w Przywileju *Kazimierzowskim*, iako są ułożone w Przywileju *Jagellonowskim*. Gdzież się podzieie Konstytucya R. 1562. fol. 30. tit. O Szkołach y Reformacyach Akademii? kiedy Lwowska excypowana będzie od dozoru IchMciow XX. Biskupow, y nie będzie miała dependencyi od Nayaśn. Rzeczypltey, ale sama absolutnie rządzić się będzie, iak się rządzić zaczyna, stanowiąc sobie Stan nowy y rzady nowe od nikogo nie zawiśle. Nie podobąto się to wznowienie albo *novitas* OO. Jezuitow w Rokach 1661. y 1662. Stanom Rzeczypltey, że jest matka niezgody y uymą przyzwoitey Powagi swojey, dlatego na nie żadnym sposobem zezwolić zbraniały się y nie zezwolili.

4. Niestychane
pozwolenie u-
dzielania komu
insemu władzy
Prerogatyw
Akademickich.

Poczwarte na ostatek, zawiera w sobie niezwyčajne y nie-
stychane nigdy w Krolestwie Polskim pozwolenie = *Zeby się OO. Jezuitom Lwowskim godziło władza, honor, y preeminencje Akademickie na kogo innego zlewać, y onych innym używać.* Dosyć jest uprzywileiowana y Bullami Papieskimi utwierdzona Akademia Krakowska, Generalna w całym Krolestwie Polskim Szkoła, a nie ma tej władzy, aby się iey godziło komunikować władzy swojey Koloniom swoim Akademickim, na przykład Poznańskiey, Chełmińskiey, Pinczowskiey albo Białskiey w W. X. L. żeby mogły przynajmniey w Nauce Filozoficznej Promocye odprawiać; a OO. Jezuitom Lwowskim będzie się godziło takowey władzy innym na przykład Collegiom swoim udzielać? Coż się też prosić zostanie zwierzchności y władzy do stanowienia Szkoł y Akademii przy Nayaśn. Krolach Polskich y Rzeczypltey? iezeli OO. Jezuitom Collegium Lwowskiego będzie się godziło Prerogatyw Akademickich nie tylko onym samym zażywać, ale ich też innym używać. Nie byli by zdaniem moim w takowym Prerogatyw Akademickich szafunku skapemi, y czego Nayaśn. Rzeczyplta zbraniała się przeszłych wiekow pozwolić, to by chętnie OO. Jezuiti Lwowscy pozwolili, y przyszło by na to, żeby się Collegia ich wszystkie bez niczyiego konsensu w Akademie poobracály; a byłoby to dobrze? Nieustanne Akademicy oddają dzięki Przeczącnemu Stanowi Rycerskiemu, że przez publiczne Protestacye y zaprzeczenie pozwolenia swego w Latach 1661. y 1662. tak obszernemu pozwolenstwu zabiegli y zagrozdili drogę.

Uyma władzy
y Powagi Rze-
czypltey.

Punkt

Punkt piaty Dyskursu.

Odálszych dowodách, iako z wiadomością y konsensem Rzpltey Szkół y Akadémie otwieráne bywały, y bydz powinny.

DOtychezas byłem tego rozumienia, iż wspomniane odpowiedzi moje ukontentowały żądze I. Pána Ziemianiną *in ordine* pierwszego, aż oto widzę, że nie dosyć ná tym: każe mi ielzcie przykádami z Práva Koronnego dowodzić, mówiąc =

Przepraszam: przekonánym w tey mierze bydz żadna miara nie mogę, poki mi WM. Pan wyrázněy ná to Kon-
stytucyi nie przywiedziesz, że bez konsensu czyli Kon-
stytucyi Rzeczypltey *Universitates* otwieráne bydz nie mogą.

Y lubo Mu J. P. Ziemianin drugi przełożył przed oczy Kon-
stytucyą Roku 1669. fol. 16. tit. *Dobra dziedziczne*, opiewájąca
w sobie, że żadne fundácyje bez konsensu Rzeczypltey bydz nie
powinny, iednakże nie dał się takową Konstytucyą skonwin-
kować, ále się oczywistých y wyráźnieyszých nápiera do-
wodów, iák stoi ná kárcie 2.

Zebym ná expektátywie ciekáwych myśli Pána Ziemia-
niną nie trzymał, nátychmiast ná pytanie tego
odpowiadam. W Roku 1669. w Páktách Konwentách MICHA-
ŁA Krolá, y znowu w inszych Páktách Nayiasn: Krolow Polskich
JANA III. y AUGUSTA II. ostrzegła sobie Rzeczplta, áby *Jura*
iey Majestatica, z ktorých iedno jest *Jus erigendi Scholas publicas*
& Academias, w cáłości od Nayiasn: Regnantow zachowane
były, iak się wyżej námienilo. Ostrzegáć ich zász y wárowáć nie
trzebá by było, gdyby ich zdawien z dawności nie miała, y do
niey nie należały. Y znowu w Konstytucyi R. 1562. fol. 30. tit.
O Szkołách. ná Seymie Piotrkowskim ná prozbę Posłow Ziem-
skich, Krol IMć Zygmunt August y cáła Rzeczplta IchM Ciom
XX. Biskupom do reformowánia Szkołę Krákovską, Poznánską
y Póltowską polecitá temi słowy = *Aczkolwiek reformá Szkoł na-
leży Ich Miłości XX. Biskupow, kterým tego Práwo pospolicie y Przod-
kowie Nási zwierzgli iako Fundatorowie y Nádawcy tych to Szkoł,*
*wśákże my w tey mierze XX. Biskupy y Rektory nápomniemy, y z Zwierz-
chności Nászej tego doyzrzemy, áby Szkoły te w dobrej sprawie były.*
Y niżej w Konstytucyi R. 1635. fol. 11. tit. *Akadémia Krákovska*.
powtarza to iámo w te słowá = *Przytym cáte Práwo XX. Bisku-
pow wedle Statutu ná dozór rzádow teyże Akadémii cále zachowuje-
my =* Iżaliżby była takową reformę IchM Ciom XX. Bisku-
pom pozwolitá, y dozór rzádow Akadémii Krákovskiej zdawá-
ła Rzeczplta? gdyby była z Przodkow y Antecessorow swoich ná
to mocy, práwá y Powagi nie miała.

Prawdą jest, że w postronnych y ábsolutnych Krolestwach prá-
wo stánowienia publicznych Akádemii, iako y wszystkie Kro-
lestw rzády służą ábsolutnym Monárchom, iak nas ucza przy-
kłady

*Dowody iako
Krolowie y
Rzeczplta ro-
sporządzali
Akádemiami
y Szkołami.*

*Dowód pierwszy
ex Paetis & O-
ventis y z Kon-
stytucji R. 1562.
y R. 1635.*

Drugi z Konstytucyj R. 1633.
y R. 1635.

klądy, w Krolestwie zaś Polskim, iako postanowienie Praw tak y Szkół publicznych albo Akademii, należy do Nayaśnieyszych Krolow spólnie y do Stanow Rzeczypltey. Wyróżnie to opowiada y świadczy Konstytucya R. 1633. fol. 26. tit. Akademia Krakowska. w te słowá = Ponieważ Juspatronatus Akademii Krak. wszystkiej meri Rzeczypltey należy &c. tedy My do Oycá S. włożemy się, aby do decyzji Nászej y Rzeczypltey te sprawę odeśłać raczył, gdzie y Jura Academia wcale zachować obiecujemy. Y znówu inlza R. 1635. fol. 11. tit. eod. iasnie opiewa w te słowá = Z deklaracya Oycá S. Szkoły wszystkie in genere od OO. Jezuitow z przeszkoda Akademii otworzone zawieramy, y żeby te ani otwierane, ani żadne in se quocunq; prelatu wiecznemi czas y erygowane absq; consensu omnium Ordinum w Mieście naszym Krakowie y Miałstach temu przyległych nie były, wárujemy. Y niżej także = In se zaś Soc. Jesu Collegia tak w Koronie iako y w W. X. L. y w Prowincyach do nich należących fundowane, y ktoreby ná potym cum consensu Rzeczypltey fundowane były, nie tylko utwierdzamy, ale y pod protekcyą Nászą y całej Rzpltey przyimuemy.

Tzeci z Ustawy Generału Korczynskiego.

Zgodnie znówu Laudum Generału Korczynskiego w Roku 1669. ná fundamencie Statutu u Herburtá v. Comitá, y Konstytuciy R. 1611. fol. 16. y R. 1613. fol. 10. tit. O Seymach uchwalone, á potym ná Seymie Koronacyi MICHAŁA Krolá w Roku nástępującym 1670. fol. 16. tit. Approbatio Laudorum. pod generalnemi terminámi approbowane, to samo wyraża temi słowy = Akademia Krakowska Mater & Magistra Náuk & Scientiarum w Oyczyźnie Nászej, aby przy swoich Práwach y Przywilejach zostawała, á przez erekcyę nowych Szkół ile sine consensu, Reipublica otworzonych non enervetur, á otwarte sine scitu Ordinum, zawarte były, zwłaszcza świeżo erygowane. prater mentem Reipublica. Szkoły OO. Jezuitow w Wársawie, reassumendo Constitutionem Anni 1635. cum Appendix sub titulo Approbatio Piarum Scholarum, quidquam non operetur =

Czwarty z approbacyi Marsowej Akademii przez W. Krzysztofa Miroszowskiego.

Wszakże y owey Marsowej Akademii, albo Szkoły Rycerskiej fundacya przez IMPána Krzysztofa Miroszowskiego, przyobiecana nie kto inlzy approbował, tylko Krol y Rzeczplta przez Konstytucyá Roku 1676. fol. 45. tit. Szkoła Rycerska. temi słowy nápisana = Fundacya Szkoły Rycerskiej, ktora Urodzony Krzysztof Miroszowski de proprio peculio & Bonis uczynić ma wola w Krakowie przy Akademii wdzięcznie przyawszy, Authoritate presentis Conventionis approbujemy = Y niemá sz ieszcze przykłádu tego, áni go się nikt w Konstytucyach nie doczyta, żeby w tey máteriy Erekcyi Szkół y Akademii Krolowie Polscy Práwom Rzpltey, y e contra Rzeczplta Práwom Krolewskim derogować mieli.

Piasty z Kommissji Hadyackiej y Konst. R. 1669.

Pokázuie się to iawnie z Kommissji Hadyackiej, pod Hády-czem między Plenipotentámi pełnomocnemi ze strony Krolá y Rzeczypltey, także Woyská Zaporowskiego w Roku 1658. zawartej, w Roku zaś nástępującym 1659. ná Seymie approbowanej, y przysięgámi stwierdzonej, gdzie w Artykule Szóstym Krol IMé y Rzeczplta pozwala Schizmatycká Akademiá w Kijowie wystáwić, y Szkoły in se ztamtad gdzie indziej przeniesć. Także w Artykule Siódmym stoi nápisano = Druga także Akademia pozwalá I. K. MC P. N. M. y Stany Koronne y W. X. L. wystáwić tam gdzie

miejsce

mieysce wygodne upatrza, a gdzie takowa Akademia stanie, już tam
inse Szkoły fundowane być nie mogą. = Niżej także w teyże la-
mey Hadyackiey Kommissyi pozwolili Schizmatykom Szkoły,
Gymnasia y Drukarnie wystawiać.

Pokazuje się rzeczywiście z Konstytucyi R. 1607. fol. 844.
tit. Restytucya expulsionis Patrum Soc. Jesu. w owych słowach =
Ktorzy sa ad presens expulsi z Kościołow y Szkół Torunskich, ad exer-
citationem Religionis & Artium Liberalium Autoritate Constitutionis
presentis do Kościołow y Szkół z których sa wygnani, restytuujemy. =
Miły Boże! iak to na ow. czas OO. Jezuitci Toruńscy uciekali się
pod protekcyą Rzeczypltey, y Powagę Jey. nád Szkołami swoje-
mi uznawali! a teraz Lwowscy tey Powagi Stanom Koronnym
uwłeczają, co to znaczy? *judicet Orbis*. Iak rozumiem, że sobie w
terażnieyzych konjunkturach zagroźdzą drogę ku obronie swo-
iey, bo Prawo wyraźnie mowi w Regułach BONIFACTUSZA VIII.
Ex eo non debet quis fructum consequi, quod, nifus est impugnare.

Pokazuje się znowu ztąd, że Szkoły Soc. Jesu w Winnicy Krol
IMC z Rzeczplta inkorporował do wolności Kościelnych, iak
świadczy Konst. R. 1647. fol. 35. tit. Approbacya. Szkoły także w
Inflanciech stawić y budować Krol IMC y Rzeczplta pozwolili,
iak opiewa *Privilegium Livonia in Vol. Legum fol. 517. sub A. 1726.*
inferowane. Na otwarcie także Szkół Piarckich zaszło zgodne
pozwolenie Krola IMCi y Rzeczypltey przez Konst. R. 1667.
tit. Approbacya. w owych słowach = Fundacye w Państwie Na-
szym Clericorum Pauperum Matris Dei Scholarum Piarum powaga Sey-
mu terażnieyszego approbujemy, y aby podług Institutum swego uczyli
pozwalamy.

Najjaśnieyszy także Krol JAN III, w Reskrypcie swoim de
Datum Varsoviae 7. Martii A. 1685. przyznaje to samo temi słowy
z Łacińskiego na Polskie wyłożonemi = Predecessorowie (mowi)
Nasi y cała Rzeczplta chcieli, aby Szkoła Krakowska była Szkoła Ge-
neralna, także Juspatronatus nie tylko Nam Samym, ale wspólnie ca-
łey Rzeczypltey do Niey należy. = Najjaśnieyszy także s. p. AU-
GUST II. Krol Polski w Przywileiu swoim Akademii R. 1706.
danym wyznaje, iż w interesie Erekcyi Akademii we Lwowie
zwadki wszystkie y kontrowersye Antecessorowie Krolowie Pol-
scy y Rzeczplta uspokoiłi y zagodzili.

Oprocz wzwyż wyliczonych dowodow, iest żywy dokument,
ieden z Dekretu Trybunalskiego Lubelskiego Sabbath post Fe-
stum S. Martini Pontificis proximo w R. 1691. między Studenty y
Akademią Krakowską a OO. Jezuitami Aktorami ferowanego;
ktory Prawa I.K.MCi y Rzeczypltey względem otwarcia iakich-
kolwiek Szkół, według potrzeby mieyc y czasu mających być
ślanowionych utrzymuiac y ostrzegając, zakazał w Nowym Mie-
ście nowych Szkół wystawiać, poki na to nie zaydzie konsens
wyrażny I.K.MCi y Rzeczypltey przez Seymowa Konstytucyą
dany y otrzymany. Drugi z Dekretu Assessorzkiego I.K.MCi P.
N. M. że spólnych Aktorow OO. Jezuitow y XX. Piarow Fer-
3. post Dominicam Reminiscere Quadragesimalem A. 1758. ferowa-
nego, ktorym deklarował Krol IMCP. N. M. że gdzie są fundo-

Szesty z Konst.
R. 1607. O ex-
pulsji OO. Je-
zuitow z To-
runia.

Siodmy z Konst.
R. 1647.

Osmiy z Przywi-
leiu Inflant.

Dziewiasty z
Konst. R. 1667.
tit. Approbacya
Pauperum
Matris Dei.

Dziesiąty z
Reskryptu Kro-
la Janá III,

Jedenasty z
Reskryptu Kro-
la Augusta II.

Dwónasty z
Dekretu Try-
bunalskiego
R. 1691.

Trzynasty z
Dekretu Asses-
sorskiego I.K.MCi
R. 1658.

wane Szkoły OO. Jezuitow, tam aby nie były fundowane Piar-
skie: *Et contra*, gdzie są fundowane Szkoły Piar-
skie, tam żeby
nie były fundowane Szkoły Jezui-
ckie; przydawszy *pro appendice
hac formalia* = Chyba żeby z iakich przyczyn y okoliczności czasu y
miejsca I.R. MCi y z Stanami Koronnemi podobalo się inaczey ro-
zrządzić y postanowić. =

Czernaszy do-
wod z własne-
go wyznania sa-
mych OO. Je-
zuitow Lwo-
wskich.

Nad wizytkie iednak pomienione ktorem przywiódł dowo-
dy dość mocne, oczywiste y sprawiedliwe, najmocniejszym y
nawoczystszym argumentem jest, ułtne przyznanie samychże
OO. Jezuitow Collegium Lwowskiego, ktorzy w skrypcie swoim z
Drukarni Collegium swego Lwowskiego R. 1661. wydany, y na
Seymie Walmym Watszawskim do Izby Senatorskiej y Poelskiej
podanym, przyznali wklar, iż całej Rzeczypltey przynależy wła-
dza stánowienia y pozwolenia Erekcyi Akadémii Generálnych
w Krolestwie Polskim, á to temi słowy z Łacińskiego na Pol-
skie przełożonemi = *Ná koniec OO. Jezuiti Wielmożnych Stanow
Rzeczypltey iak nayspokorniey uprasáda Gc. Niech nie dopuszcza Naj-
medrśa Rzeczyplta, aby opáczne. Przywileiu Jagellonowego tłumácz-
nie sobie do potwierdzenia podrzucone bylo, áni wolności swojej, która
ma do inśych náwet Akadémii w Krolestwie Polskim postanowienia,
niech nie ukraca. Towśena niech oczywiste pokaże te swoje wolności,
approbuiac, y Seymowa Konstytucya stwierdziać Erekcya Akadémii
Lwowskiej Gc. Te krotka informácyá OO. Jezuiti Prowincyi Polskiej
jáśnie Wielmożnym Krolestwa Stanow zusańowaníem podána, y uni-
żenie prośá, aby w tej sprawie która się do pożytku, pociechy y sławy
Rzeczypltey stósuje, táskáwości Wśystkich doználi, y Erekcyi Akáde-
mii w Collegium Lwowskim Approbácyá, Konstytucya Seymowa stwier-
dzona otrzymáli. =*

W tym samym
X. Ubaldini
S. J. skonwin-
kowany w
Rzymie.

Náukami ná-
wet rozporzq-
dziła Rzecz-
plta przez
Seymowé
Konstytucye.

Zápárł się tego w Rzymie w Sadzie Kárdynálskim X. Ubá-
dini Jezuitá, Prokurator Prowincyi Polskiej Soc. Jesu, y ál-
gował, że OO. Jezuiti nie prosili nigdy Stanow Rzeczypltey
o approbácyá Erekcyi Akadémii Lwowskiej: ále mu Plenipo-
tent *Amplissimi Ordinis Equestris JX.* Marcin Winkler drukiem to
co przeczył, pokazał, y ładownie onego przez nápisana Imie-
niem Rycerstwa Polskiego Skrypturę w R. 1663. skonwinkował.

Ále nie dosłyc mi się ietzcze zdáie pokazać y dowiesć, że Rzecz-
plta z władzy sobie przyzwoitey dysponowála záwíże Erekcya-
mi Szkoł y Akadémii publicznych, ále mi nád to *pro maiori po-*
kazáć należy, że nie tylko Szkołami y Akadémiami, ále náwet
y náukami, iakie? gdzie? czytáne bydz máia, rozporządzála. Y
táak rozporządzála, żeby w powtorney Akadémii Schizmatyckiej
w Komissyi Hádyáckiej w Punkcie Siodmym przez Krolá IMCi
y Stany Koronne tudzież W.X. L. pozwoloney, Náuk Euterickich,
Kálwinickich y Aryanskich nie uczono. Rozporządzála tákże
przez Konstytucya R. 1633. fol. 17. tit. Szkoła Rycerska. aby w Szkole
Rycerskiej, która miała bydz fundowana w Mieście Lwowie,
trádowano *Mathematicam militarem*, to iest Mátemátykę wojsko-
wą Zolnieriká. Rozporządzála ná koniec przez Pákta Konwenta
R. 1736. §. Także. fol. 64. iż Krolá IMC P.N.M. Akadémia Wlen-
iká *cum exercitio omnium Scientiarum* konserwować deklarował.
Tym czálem proszę niech bédzie dalsy ná tym, com powiedziá,

Punkt

Punkt szósty Dyskursu.

O nowych Fundacyach bez konsensu Rzeczypltey.

Z Okázyi przywiedzionej przez P. Ziemianiná drugiego Kon-
stytucyi *tit. Dobrá dziedziczne*. promowuie dálej pierwszy *in*
ordine P. Ziemianin dyskurs. swoy ná teyże kárcie. za mówiac =

O moy Boże! po oštátnim Seymie doszłym *Anni 1736ti*.
iák wiele nowych w Polszcze powstało Fundacyi, á prze-
cię żadnego ná nie nie było Rzeczypltey konsensu, y więc
że te wszystkie będą Prawom przeciwné? Twierdzić te-
go nie można, á to dlatego, iż albo są pomienione Fun-
dacye *de nova radice*, albo też czekáia ieszcze konsensu y
Approbacyi Seymowey. Ale w tę máterya nie wchodzić *Ec.*

Tym gorzey że powstały nowe Fundacye bez konsen-
su Rzeczypltey, bo tym samym są nie-
ważne, á zátym niebezpieczne: ponieważ Konstytucye y Práva
Koronne wyciągáia tego, áby káżdą fundacyą (wyjawiły fun-
dacyą *de nova radice*) poprzedzał konsens Rzeczypltey, nie *in fieri*,
iák mówią Filozofowie, ále *in facto*, toiest w samym uczynku,
á nie w obiernicy albo nádziei: iák poprzedzić powinny appro-
bacya ksiądzki, niżeli do druku będzie podána. Ná popácie te-
go przywódcę Konstytucyá *R. 1635. fol. 11. tit. Akademia*. gdzie
nápisano iest = *Szkoly z przeszkoda Akademii otworzone zawieramy,*
y żeby te ani otwierane, ani żadne insze wiecznem czasy erygowane,
absq. consensu omnium Ordinum niebly warujemy = Y znówu tamie
niżej = *Inse. Soc. Jesu Collegia wszystkie Ec. fundowane y ktoreby ná*
potym cum consensu Rzeczypltey fundowane byly Ec. utwierdzamy =

Fundacye nowe
pomien sa
przedzác kon-
sensu seymow-
y.

Pokazuje się
z Konstytucyi
R. 1635.

Ani się też godzi w nádzieię przyszłego pozwolenia grze-
szyć ná przeciw práwu, y domyslać się tego, ná co nie máiz po-
zwolenia powszechnego. Mamy tego przykład z Krolá *WEADY-*
SLAWA IV. y całej Rzeczypltey, ktorzy prosząc Ojcá *S. U R.*
BANA VIII. o zamknięcie Szkol jezuitckich w Krákovie, onych
w nádzieię pozwolenia Papieskiego nie zamknęli: ále czekáli,
poki w skutku, samym to pozwolenie do Polski *in scripto* nie
przyszło, iák náucza Konstytucyá *R. 1635. fol. 11. tit. Akademia.*

Nie godzi się
zaczynać fun-
cyi w nádzieię
przyszłego
konsensu.

Y nie máiz rácyi: że Seymy nie dochodzą, więc się z Ere-
kcyą Akademii Lwowskiej pospieszyć potrzeba było: bo jeżeli
Seymy nie dochodzą, to czekać trzeba, aż doyda, zwłaszcza że
żadney tak gwałtowney potrzeby do takowey Erekcyi nie było
y nie máiz.

Nie służy rá-
cya: że Sey-
my nie docho-
dzą.

Powiedzą ná przeciw temu kocháni Oycowie albo Imieniem
ich Ziemianin pierwszy²² że to nie lekkomyślnie zrobili, bo ná
to mieli zezwolenie y Dekret Krolá *IMCI P. N. M.* Nie przeczę
że mieli zezwolenie zá złą y záoczną informacyą pozyskaną,
ále takowe drugie potrzeba było mieć od całej Rzeczypltey:
á iako pozwolenie Nayiasniejszego Krolá *IMCI P. N. M.* po-

Retosja ek-
kuzy 00. 10-
z 110.0 wzię-
ciem konsensu

K

prze-

przedzało otwarcie Akademii Lwowskiej, tak otwarcia tego nie trzeba było zaczynać, żeby było następilo społeczne pozwolenie Stanow Koronnych y W. X. L.; zwłaszcza że takowego otwarcia Akademii we Lwowie zabraniały Mandatá y Zakázy Krolewskie, aż do finalney decyzji w Sadzie Assessoriskim I. K. M. Ci sprawy między Akademiami y Jezuitami Collegium Lwowskiego, względem ważności albo nieważności Przywileju Kázimierzowskiego przed stem lat *circa* Onymże nádánego.

Punkt siódmy Dyskursu.

O odważeniu się OO. Jezuitow ná wszystkie kosztá, ktorých wyciąga Erekcya Akademii.

Z Nowu niżej ná kárcie z. IMPan Ziemianin pierwszy exku-
zuie OO. Jezuitow od wszelkiej cenzury ludzkiej mówiąc =

Sámi XX. Jezuiti chcąc przysługę uczynić Dobru pospolitemu, z własnych swoich Dobr, zá pozwoleniem Rzeczy-
pltey sobie od Fundatorow nádáných, ná wszystkie się ko-
szty, ktorých wyciąga *Universitas* chętnie odważáia. =

Bog zapláć OO. Jezuitom zá taką Dobru pospolitemu

przyługę, która ma bydz z krzywdą, ucie-
mierzeniem y szkodą dwóch stárożytných Akademii Krákovskiej
y Zamoyskiej, pod obroną Nayaśnieyszych Krolow Polskich
y całej Rzeczypltey zostájących; było by to piáć się w gorę po
zdeptáných ludzi niewinnych głowách, czego nigdy Práwo ná-
tury nie dopuszcza.

Przyználi się OO. Jezuiti *Collegium* Lwowskiego przez ustá
IPáná Ziemianiná, iż tylo dochodow, intrat y prowentow z
Dobr swoich máia, że ná Erekcya *Universitatis* czyli Akademii,
žadney od nikogo fundacyi y positkow nie potrzebiá, ále Oni
sámi nákládem swoim gotowi sá wszystkie kosztá przewidowác.
Niechże te kosztá, intraty, y dochody zbieráia corocznie OO.
Jezuiti ná potrzeby Rzeczypltey, kiedy ich tylo máia, á ztád
uczynia przyługę Dobru pospolitemu, iaka Portynitz Obywátel
Krosinski według Konst. R. 1662. fol. 7. Zacharyasz Krzyszto-
fowicz Stárszy Ormianski według Konst. R. 1662. fol. 26. Wiel-
możny Mátczynski Woiewodá Ruski według Konst. R. 1669.
fol. 55. zá czásow swoich uczynili.

A choć by y tak było, żeby kto ná pożytek Dobrá pospolitego
chciał co dobrego y pámiętného nákládem y fortuną swoią uczy-
nić, ieszcze nie idzie zá tym, żeby się to godziło náprzykład w
cudzey Máietności fundowác Fortecę, bez doniesienia się Dzie-
dzicá Máietności, álbó ná cudzym gruncie fundowác młyny, fo-
lusze, posirzygárnie y infze publiczne officyny, bez zezwolenia
Gospodarzá gruntu. Jeżeli ná to trzeba domowych przyklá-
dow, mamy ich pogotowiu zádosyć w Konstytucyách Koron-
nych. Oto Krol *HENRYK Valesius* obrány ná Krolestwo Pol-
skie, ofiarowál się ku Dobru pospolitemu Krolestwa Polskiego
sto Synow Szlácheckich przy Akademii Krákovskiej álbó przy

Dwo.

Odpowiedz
ná odwagę
OO. Jezuitow.

Ráda Autorá
iák máia obro-
cie OO. Jezuitow
dochody swoje.

Ná Fundacyę
dla dobra pospo-
litego potrzebá
komensus.

Dworze postronnych Monárchow dla poleru y experyencyi swoim sumptem y nákladem trzymać, y onym wszelákie potrzeby przewidować, ná to iednak prosił zezwolenia Stanow Rzeczypltey, y dáne ná to było zezwolenie w Pákrách Umownych spisanych dnia 16. Mája ná Seymie Elekeyi Henryka Walezyusa R. 1573. iako się pokázuie w Xięgách Praw Koronnych pod tymże R. 1573. Oto znówu Urodzony Krzysztof Mirosowski umysliwszy kosztem swoim Szkołę Rycerską fundować przy Akadémii Krákovskiej ku Dobru pospolitemu, upraszał ná to o konsens Rzeczypltey, y otrzymał go, iako opiewa Konstytucya R. 1676. fol. 45. tit. Szkoła Rycerska. Nawet Krol WŁADYSŁAW IV. ku Dobru także pospolitemu ułożył był u siebie fundować sumptem Krolewskim Rycerską Szkołę we Lwowie ku cwiczeniu *in arte militari* Synow Polskich, lubo był Krolewskim, iednak o zezwolenie ná to Stanow Rzeczypltey upraszał, y one otrzymał, iak náucza Konst. R. 1633. fol. 47. tit. Szkoła Rycerska.

*Dowód tego
z domowych
przykładów.*

Sámi tylko OO. Jezuiti Collegium Lwowskiego máią być tak szczęśliwi? żeby bez zezwolenia Seymowego całej Rzeczypltey, bez publiczney opowiedzi, imprezą ich w otwarcu Akadémii Lwowskiej przeciwko Prawu Koronnemu, y Wolnościom Akadémii Krákovskiej y Zamoykiej zámyślona, utrzymać się miała? A któryż to będzie Syn Koronny tak niebaczny ná siebie? żeby Wolności, Swobody y Praw swoich nie bronił, y o nie się nie zástawiał.

*Imprezá OO.
Jezuitow utrzy-
mąć się nie
powinno.*

Nie záwodziło by Ichńciom Ziemianom przywieść sobie ná pamięć Historyą Krzyżaków, którzy *tituló precarió* do Ziemie Micháłowskiej przyięci, niby ná záwdzięczenie przyięcia swego sumptem y nákladami swemi własnemi Miastá, Zamki, Fortece ku ozdobie y zaszczytowi Krolestwa Polskiego fundowali: przyszło ná to, że im się Krolestwo Polskie sowicie krwią Szláhccką pod Choynicami wylana musiało wypłacić; iak o tym świadczy Długosz w Historyi Polskiej Xiędze 13. Može tu słusznie każdy Polski Ziemianin mówić, co nápiisał Wirgiliusz Poeta Lib. 2do *Æneidos*: *Quidquid id est, timeo Danaos & dona ferentes.*

*Kwádrucie do
tej materyi Hi-
storyi o Krzy-
żakach.*

Punkt osmy Dyskursu.

O Protestácyach álbo Mánifestách Stanu Rycerskiego.

PO záchwaloney OO. Jezuitow ku Dobru pospolitemu skłóności, wszczął się dyskurs między PP. Ziemianami o trzech Protestácyach Stanu Rycerskiego w Roku 1661. y 1662. ná przeciw Przywileiowi Jana Kazimierza ná otwarcie Akadémii we Lwowie nádánemu uczynionych. Pierwszy tedy Ziemianin ná kárcie 3. y 4. tráktuiąc tę materiyá mówi =

Wiadomo wszystkim ná prawie się znáiacym, iż same przez się Mánifesta nie psuia ani kássuia Przywileiow komu nádanych, poki nie záydzie álbo wyrážna ná Seymie Konstytucyá, álbo dekret w Sadách Zadwornych kássuiacy Przywiley.

Y znówu tamże czyni illacyá mowiac =

K 2

To

Todziwna, iż tego Roku doszedł Sejm, kiedy Ichmć nie-
ktorzy Posłowie, Imieniem niby wszystkich Stanow czynili
te Protestacye, czemuż tedy nie napisano w Konstytucyach
Cassatium Articulum tego Przywileiu ? =

Y niżej zaś konkluzya wnosi =

Znać pewnie, iż ani wzmianki o tym na Seymie nie było, y
tak jest w rzeczy samey: co się iawnie pokazuje z Rema-
nifestu od większey nierownie liczby Posłów Seymowych
tegoż Roku w Grodzie uczynionego *Sabbatko in crastino*
Festi Sanctae Mariae Magdalene Anno Domini 1661. =

Ná te trzy

Páná Ziemianiná illacye, żebym dał dostá-
teczną odpowiedź, zaczynam od pierwszej.

Odpowiedź
na pierwszą
illacyę

Prawdą to jest, że Protestacye y Manifesta Krolewskich y za-
dnych inszych Przywileiow przez się same nie kásłują, ale są *Cau-
sa impulsiva* to jest przyczyny pobudzające Sędziow, aby one zaś
sprawiedliwemi dowodami ich nieważności, przez Konstytucye
albo Dekretá psuli y kásłowáli. To zaś kásłowanie zwykło bywać
dwoiako, iedne przez Procesy y dowody prawne, iakoto tych rze-
czy ktore kryjomu wchodzą w Konstytucye albo w insze Aktrá pu-
bliczne. Drugie zaś kásłowanie rzeczy iakich albo Przywileiow
tráfia się z mocy y opisanja samego Prává. Y tak z mocy y opisa-
nia samego Prává psują się y kásłują *Lauda* albo Dekretá obránia
Deputatow ná Trybunał przez Protestacya y oney zarzucenie, iako
náuczają Konstytucye Koronne, iedna R. 1679. fol. 9. tit. *De*
Deputatis. druga R. 1726. fol. 11. tit. *Trybunał.* uchwalone.

Kásłowania
Przywileiow
dwa dwoiako.

Podobnemu ikásłowaniu według samego Prává podpada Przy-
wiley *JANA KAZIMIERZA* OO. Jezuitom Lwowskim nádány,
y insze wszystkie, ktoreby kiedy z uciłkiem Przywileiow Akáde-
mii Krákovskiej iako dawniejszych wychodziły, bo w Konsty-
tucyi R. 1613. in *Volum.* 3. fol. 173. raz ná zawsze są skásłowane
w owych słowách = *Przywileie in prejudicium pierwszych wydane*
wagi żadney mieć nie mają = Y znowu w Páktach Konwentách
MICHAŁA I. JANA III. AUGUSTA II. Nayaśniejszych Kro-
low Polskich pozáchodziły poprzysiężone deklaracye, że Przy-
wileiow ktoreby przeciw Právom Rzeczyplecy zmierzwały wydá-
wać nie pozwolą; á iezeliby iakie wyszły, one zaś nieważne poczy-
tają, iako w wyraźniejszych terminách opowiedziałem wyżej.
Záczym iezeli od Posłów Ziemskich zaśzły przeciw Przywileiowi
Jana Kazimierza Protestacye, zaśzły dlatego, że był bezpráwnie
contra Jura Regni & Privilegia antiquiora Akádemii Krákovskiej
wydány, á tak już jest *ipse facto per Legem Regni* skásłowany.

Przywilej Janá
Kazimierza
ma swoję
ważność
z opisanja
Prává.

Te zaś Protestacye stály się w czasie społobnym z obowią-
zku Prává, ponieważ ináczey Przywiley *Janá Kazimierza* choć
by był naynieśpráwiedliwszy, nábrałby był sił z tey iedney rácyi:
że nie byłoby czym dowieść, iż *in tempore utili* była uczyniona
przeciw niemu reklámacya. Iedney tylko w tey sprawie Stanow
Koronných y W.X.L. nie dosławáło, ná tak Sejmie pierwszym
R. 1661. iako y ná powtornym R. 1662. deklaracyi: iezeli Przy-
wiley Krolá *Janá Kazimierza* sprzeciwiał się Právom Koronnym

W czasie po-
trzebnym uczy-
nione były Ma-
nifesta Stanu
Rzeczypospolitego.

pospe-

pospolitym y Przywileiom Akadémii: albo nie? y zaśzlaby byłś nieochybnie, żeby byli OO. Jezuici dostali piácu, y do Rzymu się nie událi. Lecz iednak y w Rzymie nic nie profitowali, y nie pozyskali tego, co chcieli.

Ná druga illacya I. Paná Ziemianiná dając odpowiedź, ponawiam to, com iuż wyżej powiedział, że w Krolestwie Polskim około stánowienia Praw nie.mášz zwy-
czáiu pisać *in Volumen Legum Articulos cassativos*, ále tylko te rze-
czy pisać, ktore przypuszczá y ápprobuiá; o tych zaś rzeczách
ktorych nie przyjmuiá, żadney wzmianki nie czyniá, *more Curie*
Romana, gdzie też to samo zachowuiá: ieżeli czego nie áppro-
buia, przez to samo dáć się znáć, że reprobuia y ná stronę od-
rzućá.

Co nie bywa
wpisane w
Konstytucje,
znak jest że
nie bywa
przyjęte.

Y z teyci przyczyny ták ná pierwszym w R. 1661. iak y ná
drugim w R. 1662. doszłym Seymie nie nápisano *Articulus cassati-*
vum Przywileiu *Janá Kázimierzá*, iak też w Konstytucyi Roku
1613. gdzie też podobne iak w R. 1661. y 1662. około potwierdze-
nia Przywileiu Krolá *ZYGMUNTA III.* ná otwárcie Akadémii w
Poznaniu OO. Jezuitom támeicznym nádanego záchodziły sporki,
nie mász nic nápisano: á przez to wynika wiadomość, że táko-
wego Przywileiu nie przyjęto, y onego nie ápprobowano. Po-
dobnym sposobem zá *JANA III.* ná Seymie R. 1688. OO. Jezuici
supplikowali Krolowi y Stanom Koronnym y W.X.L. zá nieia-
kim Uczciwym *Tomášem Budnym*, áby mu Rowagá Seymowá po-
zwolono było we Lwowie czytać y práktykować náukę Anáto-
mii Akadémiiom formálnym przyzwoita: á że tego nie pozwo-
lono y instáncyá zániesioná odrzucono, przeto nie o tym nie
mášz w Konstytucyi nápisano. Według zaś dyspozycyi Práwá zá
iedno waży kásłować, co nieprzyiáć, nie ápprobować, co odrzucić.

Przykłady ná
ten obyczay
Rzeczyplęty.

A ieżeli się OO. Jezuici spieráia, że się nie znáyduie w Kon-
stytucyi *Articulus cassativus* Przywileiu *Kázimierzowskiego*? niechay
że Oni pokażą *Articulus approbativum*, á dosyć ná tym będzie:
wszákże według náuki Filozofa *Contrariorum eadem est disciplina*.

Tęż dowód
à contrariis.

Ná trzecia illacya L.P. Ziemianiná odpowiadam. Tru-
dno tego przeczyć, że ná Seymie Koronnym
żadney wzmianki w intereśsie Przywileiu ná otwárcie Akadémii
we Lwowie OO. Jezuitom od *Janá Kázimierzá* dánego nie było?
bo samá oczywistość dowódzi, że nie tylko wzmianká ále należy-
ta informácia y promocyá intereśsu tego byłá. Przywiezli ná Seym
OO. Jezuici drukowane Skryptá, one między Pány y Posły Sey-
mowe rozrzucili, intereśs swoy do Izby Poselskiej podáli, áffektá
Pánów y Posłów káptowali, Skryptá *ex-adverso* od Akadémikow
Krákówskich nápisane y ná Seym ku swey obronie przywiezione
y rozdáne rácyami swemi zbiiali; supplikowali ktemu Stanom Ko-
ronnym, żebrząc osóbliwie *quendam Discipulorum suorum* pomocy,
áby miłościwie ná approbáciá Przywileiu onym od Krolá *IMCi*
ná otwárcie Akadémii we Lwowie nádanego zezwolić raczyli.

Oczywistość po-
kazuje, że OO.
Jezuici wnosili
ná Seym instaa-
ces Erekcyi
Akadémii
Lwowskiej

Ták też w Rzymie w Sądzie Kárdynałskim záprzeczyli OO.
Jezuici, że z tym intereśsem ná Seymie nie postali: á kiedy im te-
go własná ich skryptura dowiódł *IMX. Winkler Plenipotenz*
Amplissimi Status Equestris, musieli poniewolnie przyznáć prawdę.

Tá sama oczy-
wistość pokaza-
ła się w Rzy-
mie.

L

Swiad.

Remanifestem
niektórych Ich-
Mców Posłów,
nie ma probu
OO. jezuitów.

Świadczy się P. Ziemianin Reprötestacya niektórych Ichmćciow PP. Posłów zeznaną coram Actis Curia Regalis Varšaviensis Sabbatho in crastino Festi S. Mariae Magdalene w Roku 1661. że Stany Koronne Senatorski y Rycerski żadney o Przywileiu Krolewskim wiadomości na Seymie nie mieli, y żadney o nim publicznie wzmianki nie było. A z Proteštacyi Posłów Woiewodztwa Krákovskiego y Ziemie Hálickiey przed temiż Aktami Fer. 3. ante Festum S. Mariae Magdalene w tymże Roku 1661. uczynioney, y z inszych dwóch poslednieyszych pokázuie się contrarium: że IchMć o tym interesie wiedzieli, Skryptá drukowane ku uproszeniu zezwolenia na otwarcie Akadémii Lwowskiey y ápprobacyi Przywileiu Krolewskiego, komunikowane sobie przez OO. Jezuitów mieli, one czytáli, Przywilej nádany trutyńowáli, y za zła y zaoecną in- formacyą od Krolá IMCi uproszony uználi.

Dowody, że ten
interess OO.
Jezuitów był
na Seymach,
w wyśrodku.

Oprocz tego náuczają Listy X. Michála Kisarzewskiego Jezuita do P. Marciná Hanczewskiego Radzcy y Medyka Lwowskiego, także do X. Janá Suchockiego S. J. tudzież listy P. Krauza Ablegátá na ow czas na Seym Wárszawiki od Miastá Lwowa, do P. Koczánkowicá do Lwowa de Datum Varšavia 20. Junii 1662. ordynowane, przez pomienionego Páná Koczánkowicá do Akadémii Krákovskiey in originali przesłane; z których w iednym iest wyrażono: że interess względem Erekcyi Akadémii pro parte Soc. Jesu na Seymie dobrze idzie; w drugim stoi, że pełno iest po całej Wárszawie między Pány y Posłami Seymowemi o pretenzji nowcy we Lwowie Akadémii wiadomości &c. Jákże tedy twierdzić pro certa można: iż na Seymie wzmianki o tym nie było. W takim zaś razie, kiedy dwa przeciwné sobie záchodzą świadectwa, z dyspozycyi Práwa temu powinna byđ dána więkšza wiará, ktore się pokázuie prawdziwszé, y więkšze ma zá sobą z oczywistych dowodów podpory.

Deklaracya w
Remanifestie
II. PP. Posłów
wyrażona, nie
przysła do
skutku.

W Remanifestie niektórych IchMćciow Seymowych Posłów od I. P. Ziemianiná przywiedzionym wyczytałem: że obowiązáli się spötecznie postárac się o to usilnie, áżeby Przywilej Krolewski na otwarcie Akadémii we Lwowie OO. Jezuitom nádany, był zá skuteczny ważny y spráwiedliwy uznány: czemuż się więc nie postáráli? Znać expost náuczyli się y poználi, iż takowy Przywilej był contra formulam Legum, iż na przeciiv Práwom Oyczystym, z uszczerbkiem Przywileiów Akadémii Krákovskiey y Zamoykiey był nádany, á więc dáli temu pokoy.

A zaś dekla-
racya w trzech
Manifestach wy-
rażona, samym
skutkiem wy-
pełniona iest.

Drudzy zaś Ichmć PP. Posłowie tak Koronni iako y W.X.L. in magno numero w trzech Mánifestách specyfikowani, iako deklarowali w Proteštacyách swoich, względem utrzymania Praw Oyczystych y Akadémii Krákovskiey ad Acta publica zániesionych, stárac się y pracowác o zniesienie y skáślowanie takowego Przywileiu, tak przywiedli do skutku deklaracya swoię: kiedy zápisawszy solennie specyálnym z strony całego Stanu Rycerskiego Plenipotentem IX. Marciná Winklerá w Rzymie na ten czas rezydującego, przez niego w spráwie z OO. Jezuitami o Konfirmacyi Papieskiej Przywileiu Krolewskiego u ALEXANDRA VII. stárającemi się, w Sądzie Kongregacyi Kárdynálskiey w Ro-
ku.

ku 1662. y 1663. stawiali, obrony dawali, *prajudicata* pokazywali, *illegalitatem* Przywileju dowodzili, y szczęśliwie wyrobili: że Sąd Kárdynałki, za wyraźną wolą y wiadomością Oycá S. ALEXANDRA VII. odpowiedział OO. Jezuitom *negativè*, toieft, że Przywilej Krolewski z wielu słusznych y sprawiedliwych przyczyn nie może bydź *per S. Sedem* ápprobowany y potwierdzony; iako świadczy *Decretalis Epistola* wydanych ná to Kárdynałom do Nuncyusza Polskiego w Roku 1663. posłaná, która się ná końcu tego Responsu kładzie.

Decyzja
Rzyska.

Punkt dziewiaty Dyskursu.

O Konstytucjach niby *spżyaiaczych* OO. jezuitom.

W Nosi znowu, niby *pro coronide* ná końcu dyskursu swego ná teyże kárcie 4. l.P. Ziemianin pierwszy =

Procz tego Remanifestu Posłów Seymowych, máia iefzcze XX. Jezuići ná popárcie Przywileju swego dwie wyraźne Konstytucye ná Seymách 1667. y 1677. otrzymáne, przez które nie kazáno *derogare Iuribus & Privilegiis Soc. Jesu* =

Jużem ná te dwie Konstytucye dostatecznie wyżej odpowiedział, y dowiodłem, że żadną miarą do utwierdzenia Przywileju *Janá Kazimierzá* nie kwádruia; átołi że. bym y ná tym mieyscu nie opuścił okázyi przyślużenia się odpo- wiedziá moia l.P. Ziemianinowi, tak Go w tey mierze informuię.

Odpowiedź ná
przywiedziono
dwie Konsty-
tucye.

Pierwsza Konstytucya R. 1667. ma w sobie te słowa = *Non derogando Iuribus & Privilegiis Patrum Soc. Jesu juxta Constitutio- nem Anni 1635.* = toieft nie deroguiąc tym Prawom y Przywilejom OO. Jezuitow, które przez Konstytucyá Roku 1635. są zachowa- ne y ápprobowane, ále nie Przywilejom *Janá Kazimierzá*? kto- rego w Roku pomienionym 1635. iefzcze ná Świecie nie było. A choćby też y był, iako iuż był podczas Konstytucyi Roku 1667. nie może się ztad roztropnie wnosić: żeby go Rzeczplta w salwie y w całosci zachowała? kiedy go táz sama Rzeczplta *per antierius* przypuścić za ważny y ápprobować nie chciała; y Stany Rze- czypltey protestowały się o nieważność iego w Rokách 1661. y 1662. ná Seymách Wálnych Wárszawskich. A dotego: iak Rzecz- plta temu Przywilejowi miała zakazać nie uwłoczyć? y nie de- rogować? kiedy ten Przywilej *per antierius* w Roku 1663. *in Cu- rris Romana*, z wielu słusznych rácyi, przez Sąd wydanych ná to Kárdynałom za nieważny uznány, y niegodnym ápprobacyi Papietkiey osádzony: á tym samym odrzucony y skáślowány.

Ná pierwszą
R. 1667.

Druga Konstytucya R. 1677. zawiera w sobie te słowa = *Sal- vis Iuribus Societatis Jesu à Republica datis & Academicarum Craco- viensis & Zamoscensis* = Protzę ia tu łaskáwegó Czytelniká o uwagę: czyli OO. Jezuići Przywilej *Janá Kazimierzá* ná otwar- cie Akadémii sobie dány, mogą sprawiedliwie pod tę Konstytu- cyá podszyc? który to Przywilej nie iest y nie może się ná-
L2 żywać

Ná drugą
R. 1677.

zywać Prawem od Rzeczypltey dány. Y owšem Rzeczplta sprzeciwiała się takowemu Przywileiowi, że był od samego Krola *infeis Ordinibus* wydány, y ná approbacya albo przyjęcie onego, konsensu dać nie chciała. Ia mówię, że się ten Przywilej żadną miarą pod pomienioną klauzulę Konstytucyi podszywać nie może, *obstante Reipublica dissensu* ná onego approbacya; y że iuż w wyższych Látách *per supremum Iudicium* Kádynałow ná to deputowanych, zá wyrażnym zdaniem Oycá S. był osádzony zá nieważny y niegodny approbacyi albo potwierdzenia.

Dwa dowody, że Przywilej Janá Kázimierza zá wyka się pod Konstytucyą Roku 1677.

Dotego iedną tą Konstytucyą Roku 1677. iest wárowána cáłość Praw OO. Jezuitom od Rzeczypltey nádanych, iako y cáłość Praw Akademii Krákovskiej y Zamoyskiej. A gdyby do takowego wáunku y ostrzeżenia Praw OO. Jezuitom od Rzeczypltey nádanych miał należeć Przywilej Krolewski Janá Kázimierza ná otwárcie nowey Akademii we Lwowie, nie byłaby ostrzeżona y záchowána cáłość Praw Akademii Krákovskiej y Zamoyskiej: boby była wyszczerbioná przez Erekyá Akademii we Lwowie; y tak byłaby *ab utring*, záchowána y niezáchowána cáłość Praw Jezuickich y Akademii Krákovskiej y Zamoyskiej.

Ná koniec, iednym wáunkiem w tej Konstytucyi są ostrzeżone Prawá Jezuickie, y Prawá Akademii Zamoyskiej. A że Akademii Zamoyskiej Prawá są ostrzeżone, áby lámá iedná zostáwála w Prowincyi Ruskiej. Więc w ostrzeżeniu Praw Jezuickich, nie wchodzi Przywilej Krolewski ná Erekyá Akademii we Lwowie: boby ich ná Rusi było dwie, á Zamoyska lámá iedná byđz powinna. Takowá rzeczą znosiloby iedno drugie, czego Rzeczplta czynić nie zwykla y nie czyni.

Punkte dziesiaty Dyskursu.

O záżywaniu albo nie záżywaniu przez OO. Iezuitow Przywileiu Krolá JANA KAZIMIERZA.

Pozakończonym dyskursie o Protestacyach, I. Pan Ziemianin pierwszy będąc poruszony od drugiego temi słowy = *Ponieważ XX. Jezuici mieli tak dawno. Przywileie Konstytucyami obwarowane pro Universitate Leopoliensi*, czemuż więc tych przywileiow nie záżywali? = udał się do dowiedzenia: Iáko OO. Jezuici byli w używaniu Przywileiu od Krolá Janá Kázimierza sobie nádanego ná otwárcie Akademii we Lwowie; y probuie tego ná kórcie 4. y 5. pozorná ále nie gruntowná rácyá mówiac =

Záżywali y owšem tego Przywileiu XX. Jezuici, bo od tak dawnych iuż lat, tych pospolicie náuk ledwie nie wszystkich dotad uczyli, ktorých ucza *in Universitatibus* =

Y nízey przyznáie mówiac =

Kiedy XX. Jezuici we Lwowie zá Przywileiem Janá Kázimierza Teologia y inne náuki dawáli, oczywista iest, iż záżywali Przywileiu swego, nie ze wszystkim wprawdzie ále po większey części; bo tylko Prerogátyw y Promocij Doktorskich w używaniu nie mieli =

Nie

Nie wierzę

ia temu, żeby OO. Jezuici zażywali Przywileju Jana Kazimierza czyli całkiem, czyli po części, przez uczenie od dawnych lat tych nauk, których ucza *in Universitatibus*: bo ten Przywilej zaraz w początkach swoich R. 1663. był przez Deklaracya Kardyńałow ze słusznych przyczyn za nieważny uznany, y dlatego nie mógł być Powaga S. Stolicy Apostolskiej stwierdzony. Jakże tedy ten Przywilej mógł być w używaniu? A gdyby był używany po części, byłby używany y w całości, przez konferowanie Prerogatyw honorow Doktorских: co było treścią y pryncypalnością Przywileju tego. A że OO. Jezuici sami przyznają, że Prerogatywy Promocyi Doktorских w używaniu, nie mieli: tedy samo uczenie Nauk nie może się ściągać do używania takowego Przywileju. Wszakże niemal po wszystkich Kollegiach Jezuickich y Piarzkich, y we wszystkich prawie Klasztorach pryncypalnych Zakonnych nauczają tych nauk, których nauczają *in Universitatibus*: iakoto Theologii, Filozofii, Logiki, Fizyki, Metafizyki, Dyalektyki, Geografii, Świętych Kanonow; nie idzie zatem żeby osobnych na to Przywilejow potrzebowali, a daleko bardziey, żeby sobie ztąd Akademia rościła.

A jeżeliby to była prawda, że mocą Przywileju Jana Kazimierza nauczali we Lwowie OO. Jezuici niemal wszystkich nauk, których ucza *in Universitatibus*: proszę na jakim fundamencie od początku swojej Fundacyi we Lwowie przez lat prawie 60. od Roku 1600. nauczali? jeżeli w Roku 1661. otrzymali wspomniany Przywilej. Odpowiedza: że na fundamencie konsensu Rzeczypospolitey, y na fundamencie Reguły albo *Institutum* swego? Zaczynam podobniejsza jest do wierzenia, że y w latach późniejszych po Roku 1661. nie mocą Przywileju od Jana Kazimierza uproszonego, ale mocą Reguły albo *Institutum* swego nauczali, y dotychczas nauczają.

Takby to OO. Jezuici mogli wnosić, iż byli w używaniu Przywileju przez uczenie Nauk, gdyby tego dowiedli, że u siebie w Collegium Lwowskiem nauczali Świeckiego Prawa, na przykład *Pandectas* albo *Codicem*, lub *Novellas Justiniani*, albo też Aforyzmow Hipokratelowych, Anatomii, Botaniki, lub innych Lekarskich nauk: których ordynarynie w Akademiach nauczają. Ale tego nie dowiodą, bo takowych nauk we wszystkich Zakonnych Szkołach uczyć zakazały y zakazuje Święte Kanony. Chybaby pokazać usiłowali, iż do czytania takowych nauk ludzi świeckich sprowadzonych miewali: lecz y tego trudno pokazać, ponieważ *ex Diplomate* albo z Reskryptu. Najjaśniejszego niegdyś AUGUSTA II. w R. 1706. Akademii Krakowskiej nadanego *contrarium* wynika: iż nie tylko w tym Roku 1706. Król AUGUST OO. Jezuitom Anatomii we Lwowie dawać zakazał, ale y w Roku 1688. JAN III. Król Polski niejakiego Tomáša Bućnego, ktemu umyślnie od OO. Jezuitow sprowadzonego y zaleconego odpędził, y onemu dać pozwolenia nie chciał, y nie dał.

Co się tycze powszechnego Prawa, które IM P. Ziemianin alleguje w owych słowach *Przywilegium, si totum non est in usu à multo tempore, cadit. Si autem in*

M

parte

Zalnym sposobem nie był w używaniu Przywileju Jana Kazimierza.

OO. Jezuici z Reguły swojej zakonskiej Rzeczypospolitej uczyli we Lwowie.

jakich Nauk w Akademii nauczają.

Takomym naukom nie uczyli OO. Jezuici we Lwowie.

*Jak się ma ro-
zumieć to Axi-
oma: Privi-
legium si to-
tum &c.*

parte illius usus retinetur, viget. = to bynajmniey zamyślu OO. Je-
zuitow nie wspiera, ani się do przerzeczonego Przywileju nie
kwádrue. Bo to prawo prawdzi się o Przywilejach nądanych ná
tákie rzeczy, które są *ejusdem ordinis & non in terminis disparatis*.
Naprzykład, ma kto Przywilej ná wolny wráb wszelkiego drze-
wá w cudzych lásach, ná sto álbo więcey fur, á on tylko dziesięć
fur á czássem iedenáście bierze: dlatego tedy tákowy Przywilej że
jest w używaniu po części, ważny jest y stały w cáłości. Alboliteż,
ma kto Przywilej ná dziesięćcinę po wśzystkich rolách cáley Má-
iętności, á on tylko z części rol dziesięćcinę bierze: przez tákie
po części záżywanie ieszczé Przywilej nie upada. Y ták gdyby OO.
Jezuici, máiac Przywilej y w nim pozwolenie promowowania
ná Stopnie Doktorckie we wśzystkich godziwych náukách, pro-
mowowáli uczonych ludzi ná Filozofią tylko, á ná Teologią
álbo Jurisprudencyą nie ieszczéby przez to Przywilej nie upadł,
dlatego, że jest w używaniu po części.

Argument

*Argument R.
P. Soarez
nosi prezum-
pcya prawna y
według prawa.*

Doctissimi Patris Soarez o wyrzeczeniu się Przy-
wileju, zbiia samá prezumpcyá, która bywa
najmocniejszá y zupełná probá, zwłazczá, iezeli táka prezum-
pcya názywa się prawna y według práwá, to jest *presumptio juris
& de jure*. Z nieużywania álbowiem wistotnych terminách Przy-
wileju *Kázimierzowego* przez przeciąg stoletniego czásu, ro-
śnie prezumpcyá álbo prawne domniémánie, iż się OO. Jezuici
tákowego Przywileju raz ná záwśze wyrzekli.

Punkt iedenasty Dyskursu.

O zarzucie w Sadách Assessorckich, y o porównaniu Praw
z Práwami y Przywilejami Akadémii Krákovskiej.

W Nosi dálej ná teyże s. kárcie niby zá konkluzyą inte-
resu I. M. Pan Ziemianin, y mowi =

Ále ten zarzut y inne przeciw Przywileiowi *land Kázimie-
rzá*, iuż są uspokojone w Sadách Zadwornych Assessorckich
Ec. = Sad tedy Assessorcki w Dekrecie uznał, że Przywi-
ley Janá Kázimierzá *pro Universitate Leopoliensi continet co-
aequationem lurium cum omnibus luribus & Privilegiis Aca-
demie Crac.* y ták ná fundámencie Przywileju tego, záka-
zát innych Szkół we Lwowie. Więc ten Przywilej w isto-
cie swoiey ważny y nienáruszony jest. Bo ináčzey, gdyby
ten Przywilej *per non usum* (iák mówia niektorzy) miał
utrącić moc y wagę swoję, nie mógł Sad ná fundámencie
Przywileju ile nieważnego zábrániać innych Szkół we Lwo-
wie: á że zábronił, więc Przywilej ważny bydz musi. =

Nie chce

mi się wierzyć temu, y nie wierzę, żeby ten
zarzut y inne przeciw Przywileiowi *Janá Ká-
zimierzá*, iuż wśzystkie miały bydz uspokojone w Sadách Za-
dwor-

dwornych Assessorских, bo tam żadnych zarzutów nikt nie wosił, bo nie były wezwane Akademia Krakowska y Zamoyska interes do tego mające. Adotego, na cożby teraz powychodziły Mandaty Krolewskie ze strony Akademii Krakowskiej y Zamoyskiej, y ostre Inhibicje na przeciw OO. Jezuitom? tylko dla rosprowadzenia się sądowego o nieważności Przywileju y wszystkich rzeczy, które się według niego stały. Tam dopiero na terminie otworzą się rozmaite zarzuty y dowody nieważności Przywileju *Janu Kazimierza*. Wierzę zaś temu, że w tym Przywileju zawierała się *coaquisitio Jurium cum Juribus & Privilegiis Academiae Cracoviensis*: ale iako sam Przywilej nie był ważny, tak y wszystkie *contenta* jego nie były ważne, a ztym y porównanie Praw z Prawami Akademii Krakowskiej nie było ważne.

Zarzuty w
Sądach nie by-
ły, ale dopiero
mają być.

Zc zaś Sąd Zadworny Assessorский na fundamencie niby kockwacy w Przywileju wyrażoney z Prawami Akademii Krakowskiej, zabronił inszych Szkół erygować we Lwowie, uczynił to z opinii y mniemania tego, że takowy Przywilej y wszystkie w nim *contenta* był y były ważne, zostawał y zostawały w używaniu. Gdy się zaś z rzeczywistych dowodów *ac ex Re judicata* pokaze nieważność Przywileju pomienionego, toć y kockwacya siły utraci, a ztym otworzy się droga Akademii Krakowskiej *Restitutio in integrum*, toieft do powtornego rozładzenia całego interesu.

Porównanie
Praw z Prawa-
mi Akademii
Krakowskiej nie
było ważne.

Punkt dwanaasty Dyskursu.

O niewdawaniu się Akademii Krakowskiej w sprawę na Sądach Assessorских.

OD Dekretu Sądow Assessorских między XX. Piarami y OO. Jezuitami bez przypozwu Akademii Krakowskiej y Zamoyskiej ferowanego, postępując dalej IM. Pan Ziemianin, taki sobie z okazyi nie przypozwania Akademii Krakowskiej formuie argument, y mowi na drugiej stronie karty 8. =

Prawdą, iż Akademia Krakowska w tę sprawę ani w ten Dekret nie wchodziła, bo też nie było y racyi żeby się do tey sprawy mieszała. =

Była y owszem wielka racya przypozwania Akademii Krakowskiej do tey sprawy y Dekretu Sądow Zadwornych Assessorских, żeby była dała y położyła z strony swoiey excepcje nieważności z odrzucenia y nieużywania Przywileju w Sądzie produkowanego? ponieważ to o iey szkodę y ubliżenie Praw chodziło; a iest też z istoty Procesu prawnego termin substancyalny: że Aktorowie produkujący w Sądzie dowody praw, tykające się kogo inszego trzeciego, przed ferowaniem finalnego Dekretu, przypozywać zwykli wszystkich interes iaki do tey sprawy mających. Co że się nie stało, konwinkuje OO. Jezuitow. własne uft wyznanie I. Pána Ziemianina.

Była racya
przypozwać
Akademię
Krakowską
do Sądow
Assessorских.

Naucza Dekretowa Deklaracya Sądu Kárdynałow na to wyrażonych w Rzymie Roku 1663. że do otrzymania Przywile-

Dowód tego z
Deklaracyi
Rzymskiej.

iu Krolewskiego *Janá Kázimierzá* ná otwárcie Akádemií we Lwowie, potrzebá było wezwáć y posłuchać naprzód J.W. Nayprzewielebnieyszego Biskupa Krákovskiego, á potym tych wśzystkich ktorzy intereśs do tego máią, iako ma Akadémia Krákovská, ná ktorey się *prajudicium* zánosiło. Jezeli tedy do otrzymania Przywileiú potrzebá było wezwánia iey do Dekretu, ktorým ważność takowego Przywileiú uznávać miano.

Dálej árgumentuie I.P. Ziemianin tak =

Akadémia Krákovská nie ma y nie miała żadnego práwa czynienia przeciwko temu Przywileiowi, á więc nie mogła mieć terminu y Aktorátu swego przeciwko niemu =

Odpowiadam

Akadémia Krákovská ma práwo czynienia przeciw Przywileiowi Janá Kázimierzá.

ia ná to. Jakże Akadémia Krákovská nie miała y nie ma żadnego práwa czynienia przeciwko temu Przywileiowi? kiedy iey przynależy z Przywileiú *Jagellanowego* y z wielu Koronnych Konstytucyi, iak wyżej dowiodłem, żeby ona samá w Krolestwie Polskim była Generálná wśzystkich Náuk Akadémia: ná co zaśzło Krolewskie świadectwo Nayjaśnieyszego s.p. *AUGUSTA II.* ktory w Relkrypcie dnia 31. Maja R. 1706. datowanym tak zeznáie = *Gdyśmy się dowiedzieli, że OO. Jezuiti przeciwko Regule swojej zámýśláia u siebie we Lwowie wznowić Náuke Anatómiczną, y Prawom Akadémii Krákovskiej (ktorey tylko samey przynależy mieć otwarte Szkoły w Náukách Teologicznych, Filozoficznych, Jurydycznych y Medycznych, y w nich wycwiczonych ludzi ná Stopnie Doktorkie promować) prejadko- wąc zámýśláia &c. =*

Zakoż przeciw niemu czyniła w Polsce y w Rzymie.

A gdyby, iak dyszkurnie P. Ziemianin, Akadémia Krákovská żadnego Práva czynienia przeciwko temu Przywileiowi *Janá Kázimierzá* nie miała, zá cožby ná dwóch Seymach Wálnych R. 1661. y R. 1662. álbo w Rzymie w Sadách S. Stolicy Apostolskiej przed Kárdynałami ná to wyśadzonemi, w R. 1663. czyniła: y zá usilną promocyą Stanu Rycerskiego, odrzucenie Przywileiú od Papięskiej konfirmácii otrzymála? Miałá tedy práwo Akadémia Krákovská opponować się Przywileiowi, Práwom y Przywileiom swoim zbyt szkodliwemu, y starać się żeby był skásłowany; ma y teraz práwo zábiegania, żeby nie był do exekucyi przyprowadzony, iako nigdy przez sto lat *cum acquiescentia Patrum Soc. Jesu* przyprowadzony nie był.

Otwárcie Akádemií we Lwowie nie zo- wśzystkim trwáło.

Uśláiać prawdá wiele OO. Jezuiti w poszczeszczeniu się zámýślom swoim, że do skutku przywiedli pomieniony Przywilej *Janá Kázimierzá*, y ná fundamencie iego otworzyli uczynkiem samym prawniemi: czyli nie prawnie: *Universitatem* we Lwowie, *Lite pendente & stante robore Inhibitionum*. Aleć przecię nádzieia w Bogu, że przy klemencyi Najjaśn. Majestatu I.K.M.Ci.P.N.M. á przy protekcji Rzeczypltey, około cáłosci praw Akadémii Krákovskiej y Zamoykiej nieustánne máiącey pieczętowanie, ináczey náchylonego szczęścia, obudwu Akadémii, potoczá się kółká.

Przez dwánáście lat otwarte były Szkoły Jezuitckie w Krákovie, przyszło ná to, że ie záwárto, iak uczy Konstytucya Koronna Roku 1635. W Poznaniu w Metropolii Wielkopolskiej otworzyli byli.

byli OO. Jezuici w Collegium Poznanińskim za Przywilejem JANA III. y za konsensem Stolice S. Apostolskiej formálna Akademia, y iuż odprawili byli promocyą na Doktorski w Teologii Stopien niektórych uczonych osob de Communitate Penitencyarzow Gnieznińskich. Następilo Rescriptum revocatorium Krola JANA III. y natychmiast ową domniemana Universitas zgąsta, y promowowanych w niej na Doktorstwo Teologii Osob Kápitula Gnieznińska (iák pisze Nicolaus Zalasovius) do Kánoniy Doktorских nie przypuściła; mając po sobie prawo in Constit. Provinc. ex Bulla LEONIS X. De Electione Archidiaconi. y z drugiey Bulli tegoż Papieża De suscipiendis Plebeis ad Prebendas Doctorales wyrażone, iż konkurujący o Archidyakon e y Kánonie Doktorские w Kościołach Katedralnych, mają bydz promowowani na Doktorye in Celebri aliqua Universitas, toieś w sławney zdawná y zasłużoney Akademii.

Przykłady
skasowania
Akademii
y Promocy
Jezuickich.

A w reszcie, żeby w OO. Jezuitow Collegium Lwowskiego piśmem moim nie trwożył, niech sobie przeczytają, wyrażne prawa rozporządzenie w Świeckich álbo Duchownych Xiegách pod Rubryką: De novi operis nunciatione. O obwieśczeniu nowego dzieła. Iátwó, się dowiedzą iakiego końca zamysłów swoich spodziewać się powinni.

Prawo o obwie-
śczeniu nowego
dzieła po-
trzebne do prze-
czytania OO.
Jezuitom.

Jeszcze w tym miejscu wnosi P. Ziemiański tak =
A XX. też Jezuici Lwowscy otrzymawszy pomyslny dla siebie Dekret, mają nieiaka obligacyą XX. Piarom, że im dali pochop do otworzenia Universitas we Lwowie =

Trzeba tu było mieć dyskrecyą, á nie uragać się z XX. Piarom! áto kiedy OO. Jezuici Lwowscy mają nieiaka obligacyą XX. Piarom, że im dali pochop do otworzenia Akademii we Lwowie, czemuż ku zawdzięczeniu za taką przysługę nie przypuszczają ich ze Szkołami swemi do Lwowá? álbo o nową iaką dla nich nie postarają się Fundacyą? Aleć y to nie dobra konsekwencya: że XX. Piarowie dali pochop OO. Jezuitom do otworzenia Universitas we Lwowie. Bo ieżliby XX. Piarowie mieli dać pochop OO. Jezuitom, toby dali pochop do tego, coieś wyrażone w Dekrecie. A że w Dekrecie Assessoriskim nie masz wzmianki o otwarciu Akademii we Lwowie, bo by ktemu potrzebá nowego pozwu y Processu. Zaczym XX. Piarowie nie dali, y nie mogli dać pochopu do otwarcia Akademii we Lwowie.

XX. Piarowie
nie dali żadne-
go pochopu OO.
Jezuitom do
otwarcia Aká-
demii we
Lwowie.

Znowu niżej konkluduje temi słowy =

Przywilej na Universitas we Lwowie za ważny uznány,
lubo tak mocno szli XX. Piarowie przez wydanie
Mándatu czyli pozwu o skasowanie iego =

Nie prawdzi się y tá assercyá I. P. Ziemiańska, bo w In-
stancyi Dekretu Assessorickiego, we Wto-
rek po Niedzieli Suchey Roku 1758. w Wárszawie ferowanego iná-
czey czytam, że XX. Piarowie nie czynili o skasowanie Przy-
wileju Krola Jana Kazimierza, ále czynili o produkcyá y skasfo-
wanie dwóch Reskryptow álbo Przywileiow Jezuickich świeżo
otrzymanych á sobie szkodliwych. Dla dokumentu kładę tu
N słowá

I nie czynili
o skasowanie
Przywileju Ja-
na Kazimie-
rza.

Instancja XX.
Piarow Akto-
rew w Sądzie
Assessoriskim.

Ż pokazania
Przywileju
Janá Kazi-
mierzá nie
wnosi się po-
zwolenie otwar-
cia Akademii
we Lwowie.

słowá Instancyi ex Actoratu pomienionych XX. Piarow. *Quia Citati in prejudicium Foundationis Leopoliensis per Jurisdictionem Ordinariam & S. Sedem Apostolicam pro Actoribus admittit, & per Privilegia Nostra approbata, Rescripta seu Privilegia certa in Annis 1754. & 1757. á Nobis ad sinistram Cancellariae Nostrae informationem, Furibus verò ac Privilegiis Actorum contraria, nulliter impetrare, per idq. dictam Foundationem &c. impedire presumpserunt. Ad videndum igitur ejusmodi Rescripta seu Privilegia Citatorum, tolli, cassari &c.*

A choćby y tak było, że XX. Piarowie czynili o produkcyá Przywileju Janá Kázimierzá ná otwárcie *Universitatis* we Lwowie, y on OO. Jezuiti w Sądach Assessoriskich produkowali; ieszcze nie idzie ztąd, żeby zá pokazaniem Przywileju Janá Kázimierzá, nastąpiło zaraz pozwolenie otwárcia *Universitatis* we Lwowie: bo o to nie zászła *Citatio*, áni *Litis contestatio*; Sady też wszelákie nie zwykły więcej decydowác nád to, o co Strony proszą, y co do Sądu wnoszą. Ktoż náprzykład takowy árgument, zá dobry przyzna? Był produkowany Przywilej Janá Kázimierzá w Sądach Assessoriskich. Wiéc iest pozwolone otwárcie *Universitatis* we Lwowie: Wyszłoby to właśnie ná owe: *Baculus stat in angulo. Ergo pluit.*

Punkt trzynasty Dyskursu.

O zárzutách przeciw Reskryptowi Krola AUGUSTA II.

Jeszcze tu IM. Pan Ziemianin pierwszy chcąc wszystkie ze stro-
ny Akademii Krakowskiej defensy y obrony osłabić, *ultimo loco* wziął ná cenzurę *Diploma* albo Reskrypt Krola IM. Ci. przeszłego Roku 1706. Akademii Krakowskiej miłosciwie nádány, y excy-
puie náń ná kárcie 6. *punctatim* mowiac =

Słowa P. Zie-
mianina pierw-
szego.

Naprzód Ten Reskrypt nie powinien bydz ná przeszkodzie XX. Jezuitom Lwowskiem, poniewáz Reskrypta Dekretow Sadowych wzruszác áni znosić nie moga. *Powtore.* Wspomniony Reskrypt choćby był y dobry y nie przeciwko Práwu o pierwszych Przywilejach nápiśanemu wydány, tedy tylko to má, że zábrania uczenia Anatomii we Lwowie, XX. też Jezuiti nie máia zwyczáiu náwet po cudzych krá-
iách uczyć sámi przez się Anatomii, tylko przez ludzi Swieckich. *Potrzebie.* Teologii záś y innych we Lwowie Náuk znosić ten Reskrypt nie może, bo ich tám ucza XX. Jezuiti od tak dawnych już lat zá Przywilejem Janá Kázimierzá. *Poczwarcie.* Ktorego Przywileju posledníwszy Reskrypt Augusta II. nie przepisał, y áż dotąd przez lat 53. nie miał swoiey exekucyi, áni był *in usu*. *Popiate.* Trudno tedy z nim się popisowác przeciwko Przywileiowi y Dekretowi Assessoriskiemu. =

Dziwuię się bárdzo temu P. Ziemianinowi, że będąc biegłym y Práktykiem w práwie nie excypował wręcz iakby należało ná
te

te rzeczy, które się w pomienionym Reskrypcie Krola AUGUSTA II. zawierają, ale tylko bardzo ogólne przeciw samemu Reskryptowi położył odpowiedzi y reflexye. Bądź jakożkolwiek, atoli ia y na takowe ogólne excepcye dam moję replikę, wiążąc się poniekąd *ad Contenta* samego tego Reskryptu.

Ná pierwsza tedy kategoria replikuje: Y owszem takowy Reskrypt, dużo bydz na przeszko-
dzie OO. Jezuitom powinien, bo gdy tam gdzie będzie należało spoyrzć na *Contenta* Reskryptu tego, iako w nim zakazano iest przez Krola AUGUSTA II. OO. Jezuitom Lwowskim: aby Oni kontrowersyi wżelkich między sobą y Akademią Krakowską zaśszłych, przez Antecessorow Krolow Polskich y Rzeczplą umorzonych nie wznawiali; także żeby przez otwarcie Medyckich náuk y Anatomii we Lwowie y gdzie indziej, oni sami y inni przeszkody nie czynili Akademii Krakowskiej, ktorey samey szczegulnie (proszę te słowá uważyc) przynależy Szkoły we wżelákich náukách mieć otwarte, y w nich wyuczonych ludzi na Stopnie Doktorkie promowowác. Nie pochwalá moim zdaniem takowych zamáchow OO. Jezuitow przeciw Akademii Krakowskiej, á boday za przestępstwo zakázow Krolewskich nie pokarzą. Czyli zaś takowy dawnieyszego Krola Reskrypt znosić może: álbo nie: świezo, otrzymaný Dekret bez przypozwu prawnego tych ktorych należało, *Judicium esto* Naywyższego Sądu I. K. M. Ci P. N. M. Akademikom zaś Krakowskim iako wier-
nym Poddánym I. K. M. Ci *sola superest absequii gloria.*

Repliká na
ná pierwszą
excepcyę.

Decyzja za-
wista od Sądu
I. K. M. Ci.

Ná druga kategoria P. Ziemianiná odpowiadam. Nie może się mowić, á żeby Reskrypt Krola AUGUSTA II. był nie dobry, y ná przeciwko Prawu o pierwszych Przywilejach napisanemu wydány: bo w terminách swoich iest bardzo dobry y sprawiedliwy. Jezeli zaś I. P. Ziemianin rozumie bydz przeciw Przywileiowi pierwszemu Janá Kazimierza wydany, y onemu przeciwnym, to iest omylná opinia. Bo iako pomieniony Przywilej Janá Kazimierza ná otwarcie nowey Akademii we Lwowie *in prejudicium* pierwszego Jagellonowego otrzymaný, według Prawá Konstytucyi R. 1613. był nieważny, tak w Rzymie *cum omni bus contentis suis* był odrzucony y nie ápprobowany. Więc Krol AUGUST II. takowym Reskryptem swoim słusznie y sprawiedliwie deklarował *in terminis exclusivis*, że samey szczegulnie Akademii Krakowskiej przynależy mieć publiczne w Náukách Szkoły, y wyuczonych w nich ludzi na Stopnie Doktorkie promowowác.

Repliká na
drugą kate-
gorię.

Słusznie także y sprawiedliwie zakazał OO. Jezuitom y inszym wszystkim Anatomicznym y Medyckim Náuk we Lwowie czytać, kámiennie Mieyskich ná *Leçtoria* álbo *Collegium* Medyckie skupowác y nábywác, poniewaz się sami tego przez transakcyá pewną z Miastem Lwowem zawártą wyrzekli. Do tego objaśnił przykładem Uczciwego Tomáša Budnego, ktoremu Krol JAN III. ná Seymie Roku 1688. usilnie przez instáncye OO. Jezuitow stárájacemu się, Przywileiu ná czytanie y práktykę Anatomii we Lwowie nie dał y nie pozwoił. A gdyby był Przywilej Janá

Krol August
II. zakazał
czytać Ana-
tomis we
Lwowie
przykładem
Janá III.

Ná

Kázi.

Kazimierz na otwarcie nowey we Lwowie Akademii OO. Jezuitom dany ważny, od Rzeczypltey akceptowany, wRzymie ap-
 probowany, a nie odrzucony; trudnoby było Należytniejszym
 Krolom Polskim zabraniać im Anatomii, Medyki, Jurisprudencyi
 y infzych NáuK: boby było OO. Jezuitom wolno te wszystkie
 lub przez siebie, lub przez ludzi świeckich ze swoiey dependen-
 cyi danyh czytać y praktykować. A przez to samo, że Krolowie
 Ichmć *JAN III.* y *AUGUST II.* wielcy Krolestwá Polskiego Rząd-
 cy y Gospodarze zakazywali OO. Jezuitom, przyzwolitych for-
 malnym Akademiom NáuK: dowodem iest, że Przywilej *Jana*
Kazimierza nigdy przenigdy skutku swiego nie miał, iako
 wzgardzony, odrzucony, y raz na zawsze zamorzony.

Nátrzecia

Repliká ná-
 trzecią ká-
 tegoryą.

kategoria P. Ziemianná dáie taką replikę.
 Reskrypt Krolewski *AUGUSTA II.* nie za-
 brania trádować Teologii, Filozofii, Polemiki, Metafizyki, y
 infzych zwyczajnych do uczenia w infzych Kollegiach Jezuit-
 kich náuK: bo o tym y wzmianki nie mász. Iakoż nie było rácyi
 zabraniać czytania takowych náuK: bo ie czytać OO. Jezuitom
 we Lwowie, nie tylko *ex vi* Reguły albo *Institutum* swiego, ale
 też z pozwolenia Rzeczypltey, a dotego ze spolney umowy czyli
 ugody między Nayprzewieleb. Kápitułą Kátedrálná Lwowską,
 y między Przewielebnym niegdys *X. Piotrem Fabrycyusem* Pro-
 wincejałem ná ten czas *S. J.* w R. 1608. (gdzie y o Akademii Krá-
 kowskiey wspomina) zawártey, wolno było, y dotąd wolno iest.

Nie bezpiecz-
 no iest dla OO. Je-
 zuitów mówić:
 że nie są za Przy-
 wilejem *Jana*
Kazimierza.

Y nie podoba mi się illacya P. Ziemianná w tym punkcie wnio-
 siona, iż = *XX.* Jezuiti pomienionych náuK od dawnych już dat ucza-
 we Lwowie za Przywilejem *Jana* *Kazimierza* sobie danym. bo taką
 illacya do poparcia interesu nowo znalezioná, wielce niebezpie-
 czna iest OO. Jezuitom. A gdyby náprzykład w Naywyższych
 Sądach I. R. M. C. i. P. N. M. albo ná Szymie Wálnym Koronnym
 zaślá *Decisioa Declaratio* nieważności y odrzucenia Przywileiu
Jana *Kazimierza*; (czego się Akademicy zapewne nápietć będą,
 y będą o to usilnie supplikować) jużci we Lwowie za skássowa-
 niem y odrzuceniem Przywileiu *Kazimierzowego*, w *Collegium S. J.*
 zamknięte Szkoły! y skonczyło się pozwolenstwo publicznego
 uczenia godziwych náuK: dopierozby nastąpiła kręcanina: a
 jużby przyciężey było czynić co ná przeciw ustnemu ná písmie
 wyrażonemu wyznaniu swemu.

Ná czwarta

Repliká ná-
 czwartą
 kategorią.

kategoria P. Ziemianná tak się spráwiam.
 Przyznając to, że poslednieysz Reskrypt
 Krolá *AUGUSTA II.* nie przepisał Przywileiu *Jana* *Kazimierza*,
 ale zaświadczył: że ten Przywilej był umorzony, y z okazyi ie-
 go wzniecone kontrowersye przez Krolow Polskich y Rzpltą by-
 ły zaspokoione; y żeby ich ná porym OO. Jezuiti nie wznowiali,
 ani náuK Medycznych albo Anatomicznych Akademii Kráko-
 wskiey przynależitych we Lwowie nie azurpowali, o zaśláych ná
 to Krolewskich Inhibicyách uwiadomił dotego, że samey tyl-
 ko szeregulnie Akademii Krákovskiey przynależy Doktorskiemá
 honorámi száfować, przez nárratywę swoię ostrzegł. A gdyby
 się było godziło OO. Jezuitom takiemiz samemi honorámi we
 Lwo.

Lwowie száfować, nie zaświadczyłby był Reskryptem pomienionym Nayswiatobliwszy y Naymędrszy Krol, że *Cui soli Academia Crac.* to jest oney samey, szczegulnie ten száfunek należy.

Ná dalsza zaś tey kategoryi illacya P. Ziemianiná = ten Reskrypt AUGUSTA II. przez lat 53. dotad nie miał swoiey exekucyi = tak odpowiadam. Ze owszem ten Reskrypt miał swoię exekucyá, bo go *in ipso originali* Szláchetnemu Mágistratowi Lwowskiemu, dla uwiadomienia wísztych ktorych ten Reskrypt tykał, intymowała Akadémia Krákowska. Y znowu kiedy PP. Rádni mimo Zakaz Krolewski pozwolili ná sprzedanie pewney kámienice we Lwowie OO. Jezuitom, byli znowu w lat 12. powtornym Reskryptem tegoż Krolá IMCi AUGUSTA II. de Datum. Dresda. 11. Maji A. 1718. nápomnieni y ostrzeżeni, o zupełne pierwszego Reskryptu we wíszelkich iego punktách nienáruszone záchowanie.

Reskrypt Krolá
Augustá II.
był w exekucyi.

Oprocz tego, miał ten Reskrypt swoię exekucyá ze strony samych OO. Jezuitow Lwowskich; bo iak było zakázáno, tak náuk Anátomicznych áni przez się, áni przez ludzi świeckich, nie trádowali, kontrowersiy przez Rzeczplá umorzonych wględem otwarcia Akadémii według Przywileiu. Janá Rázimierza nie wznawiali, Promociy ná Doktorskie Stopnie nie uzurpowáli, y w száfunku ich Akadémii Krákowskiey dotychczas nie przeszkadzáli, domow, gruntow, plácow, kámienic y innych Dobr Mieyskich, záchowuiąc się w terminách ugody z Miástem uczynioney y Inhibicyi Krolewskich ná to zasztych, nie skupowáli; iak dopiero teraz przed dwiemá láty wznawiać, uzurpować, przeszkadzać y skupować zaczęli.

Náwet z stron
samyh OO.
Jezuitow.

O punkcie zaś wyráżonym w tych słowách = Y ten Reskrypt nie był in usu. tak informuię P. Ziemianiná: Ze te słowa nie był in usu. nie ákkomoduia się nigdy do Reskryptow, ktore wychodzą *ex Officio* (iak názywáliá prákticy) Nobili Naywyższej Jurisdikcyi y Sw. Majestatu Krolewskiego ná instancyá wíszelkich uciázonych, przeciwko Uciázycielom swoim; y názywáliá się *leges subsidiariae*, poniewáz *in subsidium Legum publicarum* wychodzą: y wísztyk tákowych Reskryptow osobliwie Inhibicyonálnych istotá záwisłá ná zakázách, żeby ich wíszcy Krzywdziciele álbo Uciázyciele słucháli, y onych nie przestępowáli. A choćby one przestąpili, tyle kroć ile one przestępuia, popadáliá kontráwencyá, á zátym y karę zá zniewagę naywyższej Jurisdikcyi, od ktorey tákowy Reskrypt wyszedł: postáremuż Reskrypt Inhibicyonálny stoi w cáłosci swoiey y mocy, áni tákowa moc iego w siłách swoich szwánkuie przez popádnioná kontráwencyá. Bo gdyby *aliás* to miało bydź, żeby kontráwencye Krzywdzicielow álbo Uciázycielow miały osłabiać Reskryptá Inhibicyonálne, tedy tákowym sposobem wíszcy krzywdziciele álbo Uciázyciele *ex maleficio consequerentur beneficium*, boby ich tákowe Reskryptá nie przyciskáli, iak w rzeczy samey áż do rozsádzienia interesu przyciskáli; iako y teráznieysze I.K. MCi Inhibicye przyciskáliá OO. Jezuitow Lwowskich.

Nie prawdzi
się to, że Re-
skrypt Krolá
Augustá II.
nie był in usu.

Do Przywileiu zaś Krolewskiego, álbo iakiey inszey wyso-
kicy

*Prawdziwie się
wadi, że Przy-
wilej Jana
Kazimierza
nie był in usu.*

kiey Jurisdikcyi dobrze się y sprawiedliwie te słowa: *nie był in usu* akkomodują, bo Przywileje pochodzą z łaski, klemencyi, łezczodroblowości y dobrodziejstwa one nādaiących, y Nādawcy takowych Przywilejow dają wszelką moc one upraszaiącym, żeby ich zaraz *exnunc* y káždego czasu żazywáli. A gdy ich upraszaiący nie żazywają, y żazywać z iakiey przyczyny nie chcą, albo żaniedbują, krzywdę sami sobie czynią, a przez to Przywileje uproszone w daremności zostawiają. Y tak urosło w Prawie: iż Przywileje przez niezazywanie giną, y siłę swoją utracają.

*Repliká ná piątą
kategoriją.*

Ná piątą y ostatnią kategoryą I.P. Ziemianiną mowięcego: *Trudno tedy tym się Reskryptem popisować* przeciw Przywilejom y Dekretowi Assefforskiemu, odpowiadam, Radby (widzę) Pan Ziemianin, a bardziey ci ktorých imieniem usty mowi, żeby Akadémicy złożyli broń naturalney defensy, y przystáli ná tym co się już stało. Ale trudno ich przywieść y namowić ná to, żeby się nie stáli o uleczenie gwałtownie Prawom swoim żadanej rany, y nie prosili o auxiliárne u Przeświętnych Woiewodztw y całego Przechacnego Rycerstwa Pánow y Dobrodziejow swoich posilki. Zwłaszcza kiedy Nayias: *AUGUST II.* Krol Polski tymże Reskryptem swoim, oddał w Protekcyą Akademią Krakowską JJ.OO.JJ.WW.WW. Dygnitarzom, Urzędnikom y całemu Rycerstwu Przeświętnych Woiewodztw Ruskiego, Wołyńskiego y inszych, tudzież J.W. Stároście Lwowskiemu po ten czas będącemu y Następcom Iego: aby Ichmć Miłóściwi Pánowie, *pro Gratia Regia* nie dopuszczáli OO. Jezuitom we Lwowie, żadnych *prejudicia* Akademii Krakowskiej czynić, ale owszem, Prawa Swieckiego, Anatomii y inszych Medyckich Scyencyi, samey Akademii Krakowskiej przyzwoitych czytać y praktykować, *Leckoria* albo Szkoły ku temu skutkowi stawiać, y onym się przez skupienie placow, domow, ogrodow y majątności Mieyskich rozprzestrzeniać, tytułow Akademii y Promocyi ná Stopnie Doktorie uzurpować, y zamorzonych przez Rzeczplą sposobem wyżej wyrażonym, względem Erekyi Akademii kontrowersy wznieść żakazáli y nie dopuszczáli, dorego Zapisow żadnych *favore Soc. Jesu* ná Dobrá Mieyskie *ad Acta publica* przyjmować żakazáli.

*Obrony Akade-
mii z swiętych
Manifestow.*

Mają teraz Akadémicy tak Krakowscy iako y Zamoyscy żywy dowod przykładney y niewychwaloney łaskawości Przeświętnych Woiewodztw Krakowskiego, Wołyńskiego y Czerniechowskiego, Prześw. Xięstw Oswiecimskiego y Zatorskiego, także Prześw. Ziemi Lwowskiej: kiedy w czasie potrzebnym a prawie w posrzodku burzy, przez Manifestá swoje *contra molimina Patrum S. J.* y o nieważność Przywileju Kazimierzowego, *in prejudicium* Akademii Krakowskiej y Zamoyskiej wznowionego, *& contra quavis attentata* tychże OO. Jezuitow Lwowskich, do Akt publicznych żaniesione, oświadczyli się wszelkimi zábiegami silami y powagą swoją pracować: żeby nie tylko Prawa Koronne, ale też y Przywileje obudwu Akademii w całosci utrzymáne były, y wszystko, co się *attentatę* bez zezwolenia swojego y całej Rzeczplcey przez nátarczywe zamysły OO. Jezuitow stało, było zepsuto, y wszystkie *novitates* były zniešione y odrzucone.

Przy

Przy tej tedy okazy, inszym także Prześwietnym Woiewodztwom Powiatom y Ziemiom, tak w Koronie, iako y W. X. L. Pátronom swoim y Dobrodzieiom, o podobne y infze iak nayskuteczniejszy posilki w tak gwałtownym razie, Akadémie Krákovska y Zamoyska suplikują. Niech do požądanej podania obrony będą pochopelem JJ. OO. JJ. WW. Miłościwym Pánom y Dobrodzieiom, ieżeli nie wierne tych dwóch Stárożytnych Akadémii przysługi, przynajmniej ową strážna sentencya y groźliwe zdanie Wielkiego niegdys Hetmána y Kánclerzá Korony Polskiej *IANA ZAMOTSKIEGO* Męża wiekami niewystawionego, który przy wprowadzeniu Professorow z Akademii Krákovskiej do záplántowania Akadémii swojej Zamoyskiej, w Mowie swojej, którą miał do Xiążąt, Senatorow, Urzędnikow y wielu z Ryceřstwá przytomnych, przyrównał Akademią swoją Zamoyską do Kolumny lewey *BOOZ*, Akademią zaś Krákovską do Kolumny prawey *JACHIN*, w Piśmie Bożym opisanych, y przepowiedział te słowá z łacinskiego ná Polskie przełożone = *Kościół Bożego* (mowi) *y Krolestwá Polskiego Kolumna prawa Jachin nazwana jest* *Przeřawna Akadémia Krákovska, ieżeli się wiec tá Kolumna toiest Akadémia Krákovska y wolności Iey* (czego niech *BOG* zachowa) *ku upadku náchyla, cáley zátym Máchinie, Prawom y Swobodom Naywolniefego Krolestwá náchylać się ku upadkowi potrzeba będzie.* = Iza-
liż tedy Miłościwi Pánowie y Dobrodzieie dla utrzymania w bezpieczeństwie Praw Swobod y Wolności Wářzych, Kolumny Krolestwá Polskiego Akadémii Krákovskiej, y drugiey Akadémii Zamoyskiej od nárárczywości y szturmow terážniejszych bronić y zářtaniać nie będziecie? Mála Akadémicy nádzieię w Bogu, w niezawodney nigdy Opářrznosci Iego, y w Wářzey wielkiej Protekeyi: że tym dwiemá Kolumnom nie tylko upásć, ále y zá-
chwiać się pó te czářy nie dopuścicie.

Prozba Akádemii Krákovskiej y Zamoyskiej do Woiewodzw Koronnych y W. X. L. Zámiesiona.

Zdanie Janá Zamoyskiego o Akadémii Krákovskiej y Zamoyskiej.

Punkt czternasty Dyskursu.

O Práwdach y Przywileiach Akadémii Zamoyskiej.

W Yrozumiawszy I. Pan Ziemianin takowe ná dykurs swoy względem Reskryptu Krolá IMCi *AUGUSTA II. ex parte* Akadémikow Krákovskich odpowiedzi, iuż. (Chwałá P. Bogu) poprzeřtał więcey Akadémii Krákovskiej wexowác, y Práwá iey cenzurowác, ále cáła forcé obrocił się ná Akademią Zamoyską, y onę obráćać zaczął; y pyta się ná kárcie 6. ciekáwie bárdzo =

Chciałbym naprzod wiedzieć, czyli Akadémia Zamoyska iest *Filia* Akadémii Krákovskiej? czyli też *Mater Alma* iako y támtá, toiest *independens* od niey? =

Y uřtyřzawszy od drugiego P. Ziemianiná, że iest *independens*, z *instytucji* swojej: tak sobie niżej árgumentuie =

Imó. Patrżże WM Pan zřad, iako się iawnie pokázuie: że Akadémia Krákovska nie ma żadnego práwá ná to, áby tylko ona samá iedná bylá w cáley Polřczce, bo ieżeli tá tyl-

ko iedną bydz powinna, zácoz iest druga fundowana Zamoyska? 2d0. Gdziez iest prosze *consensus Ordinum* & *Reip.* ná iey záloženie y fundowanie? wszákze WM. Pan twierdziłś mocno, że nie może bydz otworzona Akademia bez konsensu Rzeczypltey? 3td. Pisza kalendarze, że Akademia Zamoyska powstała Roku 1589. á dopiero Roku 1677. námienia o iey Przywileiach y to generálne Konstytucya *sub tit. Approbatio Pauperum Matris Dei.* 4td. Ná iakimże tedy fundamencie stała Akademia Zamoyska przez lat 88. bez konsensu Rzeczypltey? 5td. Ale cokolwiek badz ciekawy iestem wiedziec, iakie też ma *Privilegium exclusivum aliarum Universitatum* Akademia Zamoyska? =

Kilká iak widzę w terażnieyszym o Akademii Zamoyskiej dyskursie swoim IM.P. Ziemianin záložyl ciekáwości, ále upewniam że się z tych ciekáwości bynaimaiey nie pożywi do pópárca interesu OO. Jezuitow.

Ná pierwszą tedy ciekáwość odpowiadam tak: Coż ztąd zá korzyść wynika dla OO. Jezui-

tow? czyli Akademia Zamoyska iest *dependens* ábo *independens* od Krákovskiej? Y niechby tak bylo, iako twierdza Ichmć. Ziemianie, że iest *independens*: dosyć to, że iest Corką Krákovskiej, iako Krákovska iest Corką Páryskiej Akademii. Á iako Páryska komunikowała Krákovskiej Akademii Prerogátyw swoich zá konsensem *JAGIELŁA* Krolá y całego Krolestwa Polskiego, tudziez Stolicy Apostolskiej, áby bez zadney ku sobie dependencyi osobne w náukách trzymała rzády, y Doktorskiem *in omni Facultate* száfowała dostoiensstwami, tak Krákovska Zamoyskiej, ná Instancyá Wielkiego niegdys Káncierzá y Hetmána Korony Polskiej *Janá Zamoyskiego*, zá wiadomościá y konsensem Nayiasn: *ZYGmunTA III.* y Stanow Rzeczypltey delegowała ná záwsze *vices suas*, ázeby Oná bez wszelkiej do siebie dependencyi w kráich Ruskich, wszelákich Akademiom przyzwoitych Náuk náuczala, y ná Doktorskie Stopnie zá Approbacyá S. Stolicy Apostolskiej ludzi godnych, uczonych, *ac in re literaria* wydoskonálonych promowowała. Aprzeto nie idzie zá tym, co wnosi I.P. Ziemianin, żeby Akademia Krákovska nie miała práwá ná to, żeby sama byla w Krolestwie Polskim, kiedy iest druga fundowana Zamoyska? bo y owlzem ma práwo, á práwo gruntowne y przestronne: z takowá wladzá y mocá, żeby go inszym užyczyc mogla, iak go užyczyla zá pozwoleniem iako wyzey, Akademii Zamoyskiej.

A że táż Akademia Zamoyska, według komputacyi P. Ziemianiná, ráchuie się bydz druga, przez to bynaimniey nie deroguie się Práwom Generálney Szkoły Akademii Krákovskiej, bo obiedwie są *eiusdem Ordinis ac eiusdem obedientia* Nayiasniejszym Krolom Polskim y całej Rzeczypltey, y naywyższym Ichmć dyspozycyom w reformacyach y wszelákich innych rozrządzeniach

Odpowiedź
ná pierwszą
ciekáwość.

Zamoyska A-
kademie bis.
rze się zácedne
z Krákovską.

dzeniach podległe. A nádto *Subiecta* tych dwóch Akadémii przez relacya *fiat*ionis pospolnie z sobą związanych, są iedney edukacyi, iedney Professyi, iedney Statutom podległości, iednego Prawem Konstytucyi Prowincyalnych opisanego stroiu y ornámentów, iedney nákoniec w rośnieniu y nagrodzie prac swoich nádziei. Co inszegoby było: gdyby to P. Ziemianin pokazał w Krolestwie Polskim (nie wychodząc za gránice do W. X. L.) iaka druga Akadémia *disparis ordinis & diuersa Professionis*? ále takiey nie pokaże, bo iey Akadémia Krakowska stánowić broniła, y ile rázy potrzebá było, pomocy ktemu Nayiasniejszy Rzeczypltey upiaszała.

Przez Akademię Krak. nie maś drugiej, odmiennej w Koronie Polskiej.

Ná druga ciekáwość P. Ziemianina rozumiejącego że ná założenie Akadémii Zamoylskiej konsensu *Ordinum & Reipublica* nie było? łatwa jest odpowiedź: Wtenczas zászedł ná założenie Akadémii konsens Seymowy Krolá IMCi y Stanow Rzeczypltey, kiedy zászedł konsens ná zrobienie Ordynacyi Zamoylskiej, y kiedy konfirmacya Ordynacyi Zamoylskiej *cum omnibus conditionibus & contentis* ná Seymie R. 1590. stáwiała, wtenczas téż y Approbacya Akadémii Zamoylskiej stáncła: bo w tey Ordynacyi naypierwsza była przez s.p. JANA ZAMOYLSKIEGO nápisána kondycya w te słowá = *Ut ante omnia Templorum fundatorum à se & fundandorum, Scholarum item & Beneficiorum seu fundationum in alimenta Studiosorum tam Ecclesiasticorum quam Sacularium instituendorum instituta non immutarentur, tuerentur & defenderentur.*

Odpowiedź ná drugą ciekáwość względem konsensu y Rzeczypltey

Trzecia ciekáwość I. P. Ziemianina ma łatwe uspokóienie, że Akadémia Zamoylska miała dobry fundáment sytuacyi swojej z Approbacyi Seymowej w R. 1590, iakom dopiero dowiodł, więc ná dobrym fundámentcie tey Approbacyi nie tylko przez lat 88. stála, ále y dotychczas. za fáłką P. BOGA stoi. Ze zaś o iey Przywilejach nie rychło, bo dopiero R. 1677. wspomniono, (ále było wspomniono y wyżej w Roku 1674. y áprobowana jest przez klauzulę przerwującą = *Salvis Juribus Soc. Jesu à Republ. datis & Academicarum Cracoviensis & Zamoylensis*) to bynajmniey Akadémii Zamoylskiej nie wádzi, ponieważ y Akadémia Wileńska Jeznická w W. X. L. dawniey niż Zamoylska, bo w R. 1579. (iak opiewa Przywilej STEFANA Krolá) jest fundowana, á dopiero w Konstytucye weszła R. 1676. y otrzymała Przywilejów swoich approbacya.

Odpowiedź ná trzecią ciekáwość względem Akademii Zamoylskiej.

Ná ostatnia ciekáwość I. P. Ziemianina prágnałego wiedzieć, iakie téż pomieniona Akadémia Zamoylska ma *Privilegium exclusivum aliarum Universitatum*? odpowiadam, że ich ma dwa. Ieden ma bárdzo mocny *ex Jure communi* to jest z pospolitego Prawá z rácyi *vicinitatis* álbó bliskości, zostając tylko o mil 14. ode Lwowa fundowana. Káždy zaś *Vicinus* álbó Sasiad ma sobie prawem pozwolono, brońnić drugiemu Sasiadowi, żeby chociaź ná swoim włádnym gruncie nic takiego nie budował, nie murował, nie czynił, y nie włączynał: aby ná krzywdę, szkód, uymę, uszczerbek praw, bezpráwie álbó *prejudicium* drugiego Sasiada zmierzáło, iak zmie-

Odpowiedź ná 4. ciekáwość względem práwa z bliskości Akademii Zamoylskiej.

rzais, in, *prajudicium* Akadémii Zamoyckiej wystawione od OO. Jezuitow Lwowskich *de novo. Lectoria*, uzurpacya tytułu *Univerſitatis*, otwarcie nauk samym Akademiom przyzwoitych, zacczęcie szafunku y rozdawania dostoiensw Doktorſkich, używanie Beret y inſzych Prerogatyw.

Odpowiadł na
zarzut z oku-
py blakosier.

Lecz rzecz podobno, I. P. Ziemianin: że to daleka *vicinitas* Akademiow Zamoyckich od OO. Jezuitow Lwowskich o mil 14. & ztym takowa odległość znosi wszystkie *jura prohibitoria ex ratione vicinitatis* pochodzące. Ia odpowiadam I. P. Ziemianinowi, iż większa była y jest nierownie odległość Lwowá od Akadémii Krakowskiej, bo o mil Polskich 20. gdy iednak ten sam Przywilej Janá Kazimierza w Roku 1663. dostał się *ad discussionem* Sadu Kárdynałow ná to wysadzonych od Papieża w Rzymie, y proſzono, aby według niego pozwolone było otworzenie nowej Akadémii we Lwowie; odpowiedziano *definitivè*: że ani Przywilej, approbowány, ani Akademia nowa otworzona bydź nie może, z wielu inſzych ale też y z tej samey racyi, że pretendowane otwarcie nowej Akadémii, przyniosłoby wielkie *prajudicium* sławney Akadémii Krakowskiej, iák naucza Sadowna Deklaracya pomienionych Kárdynałow wyrażona w następujących słowách = *Consideratum quod fuit, quod ex hac erectione & facultate conferendi Gradus prajudicium resultaret. Celebri Universitati Cracovia in diminutione Scholarium, emolumentorum & auctoritatis* = A ieżeli u tak wysokiego Sadu poszło w uwagę, że otwarcie Akadémii we Lwowie byłoby *cum prajudicio* Akadémii Krakowskiej, która stoi o mil 20. dopieroż byłoby *cum prajudicio* Akadémii Zamoyckiej, która stoi o mil tylko 14. ode Lwowá.

Drogi Przywi-
leu, Akadémii
Zamoyckiej od
Krola Micha-
ła cum jure
exclusivo.

Táż Akademia Zamoyſka ma drugi mocniejszy Przywilej od Nayaśn: niegdys *MICHAŁA I.* Krolá Polskiego w R. 1669. miłosciwie sobie nádány *cum Clausulis Juris exclusivi*. Naprzod, aby Oná sama była Generálná Akademia w całej Prowincyi Ruſkiej, nie dopuszczając w tej obszerności gniezdzic się żadney inſzey Akademii albo *Univerſitati*. Powtore, aby się tej Akadémii Zamoyckiej godziło, nie dopuszcząc fundowania nowych Szkół około Zamoscia ná mil 12. & to *ad instar Academiae Cracoviensis*, iák opiewa Przywilej.

O takowym Prawie Akadémii Krakowskiej zda się powát pi-
wać I. Pan Ziemianin pierwszy, gdy mowi =

Podobno się omylił Przywilej od Krolá Michála w sweley narratywie, iakoby Akademia Krakowska miała *jus exclusivum* Szkół innych o 12. mil, bo nie czytam Przywileiu tego ani w Konſtytucyach, ani w Záláſzowskim *Etc.* =

Tá materia nie
należy do tego
ameryskiego dy-
kursu.

Ale ia przepraszam lñci, że ná tę ciekawość lego nie tu nie odpowiem, bo jest *extra materiam* terażniejszego dyskursu: gdzie tylko *agitur de jure exclusivo aliarum Universitatum*, y Promocii w nich ná Stopnie Doktorſkie: & nie *de jure exclusivo* uczenia Szkół? Odkładam ná inſzy czas tę kategorya: gdy tego będzie potrze-
bá, dam dostateczna rozprawę *tam in jure petitorio, quam possesso-
rio*; y nádto jeszcze wiele tego przykładami dowiodę.

Punkte

Punkt piętnasty Dyskursu.

O zarzutach przeciw Przywilejowi Króla Michała.

MImo puściwszy dworne badanie I. P. Ziemianina, zkadby Akademia Krakowska miała *jus exclusivum* Szkół innych o 12. mil? na zarzuty jego przeciw Przywilejowi MICHAŁA Króla, Akademii Zamoyskiej danemu, iako uwagi osobliwej godne, dać w szczególności odpowiedź.

Pierwszy zarzut I. P. Ziemianina jest takowy.

Pomieniony Przywilej Michała Króla dany jest Akademii Zamoyskiej *Annó 1669.* dany więc jest przeciwko wyrażney Konstytucyi *Annó 1659.* która *Ritus Græco* pozwala fundować Akademię na Rusi, a zátym jest przeciwko Prawu y nieważny =

Zawieszam na ten zarzut, iako do zrozumienia przytrudniejszy odpowiedź moję, a tym czasem informuję Godnego Czytelniká względem námienioney Akademii *Ritus Græci* na Rusi. Za panowania *Janá Kázimierzá* w Roku 1658. wyprawioni byli Imieniem Króla y Rzeczypltey pełnomocni Posłowie álbo Deputaci do woyská Kozaków Zaporowskich, chcąc z nimi zawrzeć iáki pokoiu Tráktat, żeby od ich straszney natárczywości obronić Krolestwo. Gdy tedy przyszło do Tráktátu pod *Wsiá Hadyaczem*, podány projekt *ex parte* Woyská Zaporowskiego, między ktorego punktami był też y ten: żeby Król IMC. y Rzeczplta Polska pozwoliła dla wygody ludzi Religii Greckiey *Schismaticorum* wystáwić dwie Akademie. Jakoż pełnomocni Posłowie Imieniem I. K. M. Ci. y Rzeczypltey, zgodnie pozwolili na takowe dwie Akademie, jedná z nich żeby była wystáwiona w Kijowie, druga na wyznaczonym przez Stany Koronne miejscu; ále nie dolożono jest, żeby na Rusi. Wtęc takowy Tráktat Hadyacki w wielu bárdzo punktách zawarty áprobowałá Rzeczplta z Królem IMC. a na Sejmie w R. 1659. A że w R. 1660. támo Woysko Kozáckie Zaporowskie kontráwencya uczynili wielu punktom Tráktátu tego, więc z dáru Łaski Bożey upádły wszystkie punkta Tráktátu owego, y do záłożenia owych dwóch chizmatyckich Akademii nie przyszło, ále ogólnie wszystkie rzeczy uštály. *Hic premittis.*

Informacja
o Kommissji
Hadyackiej.

Ná zarzut

pierwszy odpowiadam. O Przywileju Króla Michała Akademii Zamoyskiej w R. 1669. nadánym, nie może się mowić, że jest nadány náprzeciw wyrażney Konstytucyi w R. 1659. záśley, przez którą pozwolono było *Ritus Græco* fundować Akademię na Rusi, bo tá Konstytucya áprobuiąca Tráktát álbo Kommissya Hadyacka záraz w R. 1660. skutku nie wzięła, y wszystkie Tráktátu Hadyackiego punkta przez tę Konstytucyá áprobowane upádły y wnic poszły, dla kontráwencyi álbo dobrowolnego odstąpienia od pomienionego Tráktátu całego Woyská Zaporowskiego. Jakże tedy pomieniona Konstytucya *Anni 1659.* do skutku nie przywie-

Pierwszy zarzut o Akademii Schizmatyckiej upadł Roku 1660.

dziona, y od Woyskã Zaporowskiego odstãpiona, w dziesieć lat po zãszłym w Oyczyźnie uspokoieniu miała wiazać ręce Krolowi *Michałowi*? aby Przywileiu Akademii Zamoyskiej *cum Jure exclusivo* nie wydawał: albo żeby takowy Przywilej, był wydany przeciwko Prawu przerzeczoney Konstytucyi Roku 1652. albo li też pozwoleniu na wystawienie Schizmátyckiey *Graci Ritus Akademii* kiedy do wystawienia iey nigdy nieprzytżło. A zãtym nie może się wnosić, żeby ten Przywilej był przeciwko Prawu y nie ważny.

Akademiã Schizmátyckã na Rusi ale na Ukrainie fundować pozwolono.

Twierdzi ieszcze I. P. Ziemianin, że tę Akademiã *Graco Ritui* pozwolono fundować na Rusi. Iãkże na Rusi? kiedy o tym nie mãłz napisano. Przeciẽż dla dowiedzenia się prawdy proszę weyrzeć w Kommissyã Hadyackã R. 1652. na Seymie ápprobowaną, stoi tam *in Articulo octo*, tak = *Akademiã w Kijowie pozwalã I. K. M. C. y Stany Rzeczyplcey wystãwić &c.* = Y znouu *in Articulo 7mo* stoi tak = *Druga takżã Akademiã pozwalã I. K. M. C. P. N. M. y Stany Koronne y W. X. L. postãwić tam, gdzie miejsce wygodne wynayda.* = W Inwentarzu J. W. I. X. *JOZEFA ZAŁUSKIEGO* dzieiyszego Biskupa Kijowskiego czytałem, że tam kedyś na Ukrainie znãczyło się tey Schizmátyckiey Akademii miejsce, a nie na Rusi. A więc nie rzetelnie twierdzi I. P. Ziemianin, że Akademiã *Graco Ritui* pozwolono fundować na Rusi.

Dowod na to z przyznania samych OO. Jezuitow.

Y owszem sãmi OO. Jezuiti certuiac z Akademiã Krakowskã y z Stanem Rycerskim Korony Polskiej w Rzymie, o *Approbacyã* Przywileiu *Janã Kazimierzã*, w Skrypturách swoich Roku 1662. do Sądu Kardyńalskiego podanych, *pro singulari motivo* położyli: że w wielce obszernym krãiu Prowincyi Ruskiey nie znayduie się żadna Akademiã, ale ieżeli żadna, tedy ani Schizmátycka *Graci Ritus*.

Drugi zarzut I. Pãni Ziemianinã jest takowy = Choćby z nãmienionych przyczyn nie był zły Przywilej Krolã *Michałã* dany Akademii Zamoyskiej, dosyć jest iednãk na zniszczenie y pokazanie nieważności iego powiedzieć, że jest późniejszy od Przywileiu *Janã Kazimierzã Collegio Leopoldensi* danego, więc iuż tym sãmym jest zły y nieważny, a to według Konstytucyi Roku 1613. ktora uczy, że Przywileie posłedzey *in prajudicium* pierwszych wydane, wagi żadney mieć nie mãia =

Ten sam zarzut z 2008. Przywilej Janã Kazimierzã.

Nã ten powtorny zarzut odpowiadam *in instanti* I. Pãnu Ziemianinowi. Akceptuie w całości pomienionã Konstytucyã R. 1613. zã zgodnym zezwoleniem cãłego Seymu uchwalonã, że Przywileie posłedzey *in prajudicium* pierwszych wydane, wagi żadney nie mãia: bo takowych Przywileiow posłedzey z Kãncellãryi Krolewskiej *in prajudicium* pierwszego Jagello-nowego Akademii Krakowskiej nãdanego wydanych, z tey sãmey przyczyny wiele upãdło, iãko nãmieniłem wyżej. Y nie rozumiem, żeby Przywilej *Janã Kazimierzã* na otwãrcie Akademii we Lwowie nãdany, był od takowcy kłeski dãleki, żeby go *rigor* pomienioney Konstytucyi nie przyciskał, iãko go przy-

ciska

ciska, y nieważności iego dowodzi. Y daymy to, że jest pierwszy od Przywileiu Michałowego, ale od Jagellonowego późniejszy, a przez to samo że późniejszy, jest zły, nieważny y ná przeciw Prawu wydany, y do skutku nigdy nie przywiedziony: bo go zawsze Akademia zbiała, y Posłowie Seymowi przeciw niemu Manifesta y reklamacye czynili.

Przywilej zaś Krola Michała Akademii Zamoyskiej dany, lubo pośledzey z Kancellaryi Krolewskiej wyszedł, nie idzie ztym, żeby był zły y nieważny; bo wyszedł y był wydany nie z samey tylko Krolewskiej woli, ale z polecenia całej Rzeczypltey, która Roku 1669. w Artykule 42. Páktow Konwentow, po ábdykacyi Korony Polskiej przez Janá Kazimierzá polecila Nowoobranemu Krolowi wiele interessow, a między nimi interess Akademii Krakowskiej względem uspokojenia pretenzyi otwarcia Akademii przez OO. Jezuitow we Lwowie, do uspokojenia; co ná siebie chętnie Nowoobraný Krol Michał przyial, y obowiazal się zwiázkem przysięgi swoiey zlecone sobie interessá wypełnić.

Przywilej Krola Michała jest ważny, bo wyszedł ex commisso Rzeczypltey.

Iákoż zaraz ná Seymie Coronationis w Krakowie, uczyniwszy umowę z Ichmiciami PP.Senatorámi y Ministrámi o sposobie uspokojenia Akademikow z Jezuitámi względem otwarcia nowej Akademii we Lwowie, ze spolney Ichmiciow Senatorow y Ministrów rady, podpisał y wydał Przywilej Rektorowi Akademii Zamoyskiej z takowá Deklaracyá, aby tá samá iedná tylko Akademia Zamoyska w całej Rusi zostawála, iak się ze słow Przywileiu pokázuie = *Hancq, solam & unam Academiam tanquam Studii Generalis Universitatem in Ditionibus Nostris, Ducatus Russia esse volumus, ac Regio Nostro Mandato statuimus.* =

Y wydany jest ná Seymie Coronacyi R. 1669. dnia 26. Listop.

A wiedzieć trzebá, że OO. Jezuitci práwuiać się z Akademikámi y z Stanem Rycerskim w Rzymie *in Iudicio Delegato Eminētissimorum Cardinalium*, zátáli tę Zamoyská Akademiá, y wnosili w Skrypturách swoich: iż Lwowskiej Akademii jest wielka potrzeba, poniewaz w obszerney bárdzo Prowincyi Ruskiej żadney zgoła Akademii nie mász. Więc kiedy Krol Michał swojá y całej Rzeczypltey Powagá decydował, żeby Akademia Zamoyska samá iedná była w obszerney Prowincyi Ruskiej, tym samym zágroził drogę, żeby druga mieyscá we Lwowie nie miała.

OO. Jezuitci w Procesie Rzymskim utáli Akademiá Zamoyską.

Trzeci zarzut I. Páná Ziemianiná jest taki. Kiedy Akademia Zamoyska przed lat dwiemá chciała otrzymać w Rzymie ápprobacya Przywileiu tego, Rzym zlecił ten interess Nuncyaturze, Nuncyaturá zwážywšy *illegitimitatem & nullitatem pretenſi Privilegii*, informowála o tym Rzym tak dálece, że ten Przywilej odrzucony został.

Ná takowy trzeci zarzut I.P. Ziemianiná, tak odpowiadam, y wšyſtkich Czytelnikow Responſu mego tak informuię. Wšyſtko to co wnosi I.P. Ziemianin są gołe słowá, nikt zaś z ludzi rozumnych nie jest obligowány dáć wiarę gołym słowom, ale że I.P. Ziemianin ná to wšyſtko co álleguie, nie kładzie oczywistego iak powinien dowodu. A dotego w pomienionym Przy-

Ten trzeci zarzut nie ma fundamentu y próby.

Ielu *Michała* Krola jest kilka kategoryi, więc ieżeli w Rzymie około nich zaślą iaka decyzja, potrzebą pokazać, która z nich kategoria przyjęta, a która nie przyjęta y odrzucona, a o tym żadney zgody nie kładzie informacyi. Niechże mi tedy wybaczy I.P. Ziemianin, że mu w tej mierze wiary dać nie mogę, nie będąc skonwinkowany o odrzuceniu Przywileju tego.

Nieważność
Przywileju Ja-
na Kazimie-
rza mofundá-
ment y próg.

Ze zaś *ex adverso* Przywilej *Jana Kazimierza* na otwarcie Akademii we Lwowie OO. Jezuitom dany, na dwóch Seymach Koronnych nie przyjęty, publicznie Protestacyami osłabiony, przez Stan Rycerski Krolestwa Polskiego za ważny nie przyznany, był za niegodny approbacyi Papieskiej w Rzymie uznany, a ztym że był skasowany y odrzucony: dowodzę oczywiście Dekretalną Deklaracyą Kardyńałow na to wysłanych od Papieża, która się umyślnie kładzie na końcu Responsum tego, aby nikt o tym co powiadam, nie powątpiewał.

Czwarty zarzut I. Pana Ziemianina jest takowy.

A ieżeli WMCPan chcesz być zupełnie o tym informowany, chciejże dla ciekawości przeczytać rozumny y doskonały Skrypt X. Stanisława Konarskiego S. P. w kilku arkuszach wydany, gdzie mocno zbija Przywilej ten Akademii Zamoyskiej =

Na ten czwarty zarzut daję tę odpowiedź. Nie mam ho-

Odpowiedź
względem Skry-
ptu X. Stani-
sława Konar-
skiego.

noru znać z Osoby I.X. Stanisława Konarskiego, ale zdawną jestem uwiadomiony, iż jest Mąż wielkich talentów y nie mniejszey między dystyngwowanymi ludźmi akceptacyi. Rozumny Skrypt Jego czytałem trefunkiem, y zmiarkowałem, że to wszystko co pisał na przeciwko Przywilejowi od *Michała* Krola Akademii Zamoyskiej nadanemu, to pisał *per modum exceptionis*, y to z interesu, będąc z infzemi XX. Piarzami na instancyą Akademii Zamoyskiej do Sadow Zadwornych Assessor-fkich przypozwany. Tak właśnie, iako kiedy dwa Jurystowie albo Adwokaci piszą do sprawy schedy swoje, jeden excypuje na racye Aktora, a drugi replikuje na excepcye Przypozwanego, każdy z nich *pro suo genio*; iednakże schedy ich alboliteż excepcye y replikacye, chociażby najmędrsze były, nie czynią y nie stánowią między Stronami prawá. Tak też y excepcya X. Stanisława Konarskiego nie stánowi prawá; a przeto nie widzę potrzeby na się w tej sprawie zaśłaniać, alboli też świadczyć.

Punkt szesnasty Dyskursu.

O zarzutach przeciw approbacyi tegoż Przywileju.

P O uspokojonych zarzutach, przyszło do reflexyi I.P. Ziemianinowi, iak tu Przywilej *Michała* Krola Akademii Zamoyskiej w Roku 1669. dany, za nieważny sądzić: kiedy go Krol IMC terażniejszy konfirmował y potwierdził go Pákta Konwenta, dołyć to moim zdaniem mocny y gruntowny argument. Postáremuż I.P. Ziemianin wziąwszy ten Przywilej na obroty, zwala go na teyż karcie 7. tak =

Wiado-

Wiadome jest *Axioma juris*: *In tantum valet confirmatio, in quantum confirmatum bonum*, ale ponieważ *confirmatum* złe, toć y *confirmatio* dobroci mu nie przyda. Co zaś *ad Pacta Conventa*, te ápprobowały wszystkie Przywileie *in generali* y XX. Jezuitow y XX. Piarow. Ápprobowały *in generali* także Przywileie Akadémii Zamoyskiej, ale te przydawszy do nich słowá, które są *legitimè ac iustè* nádane. Aprzetoż które są nádane *injustè & illegitimè*, tych *Pacta Conventa* ápprobować nie chciały. Przywilej zaś *Michałá* Akadémii Zamoyskiej, iak jest *injustè & illegitimè* nádany, iuż się to wyżej iásnie iak ná dłoni y dowodnie pokazało. Tegoż łamego Roku Konstytucya Seymu 1736. Vol. 5. fol. 626. w podobnych także terminách służy Przywileiom Akadémii Zamoyskiej w te słowá: Przywileie wszystkie *tam publica quam privata* od Antecessorow Nászych pozwolone, *in quantum juri publico & legibus non repugnant, conservare & manutenere* obiecuemy. A że zaś Krolá *Michałá* Przywilej *Legibus Regni*, bo Konstytucyom wyżej pomienionym *præjudicat*, nie może zátym *conservari & manuteneri*. =

Słowa P. Ziemianina pierwszego.

Ná takowy dyskurs I.P. Ziemianiná, y ná wszystkie dyskursu tego kátegorye, ponieważ przytrudnięć jest, rázcm y ogólnie odpowiedzieć, rozbieram go ná trzy części albo Páragráfy.

Te zarzut dziać się ná 3. Páragrafy

Ná pierwszy Páragraf ten = *Wiadome jest Axioma juris &c.* odpowiadam I.P. Ziemianinowi

po Filozowiku, iak też y on árgumentuie po Filozowiku: *In tantum confirmatio valet, in quantum confirmatum bonum*. **CONCE-DO Majorem.** Ale *confirmatum* to jest Przywilej *Michałá* Krolá jest złe. **NEGO Minorem & Consequentiam.** Zkądże toproszę poznać I.P. Ziemianin? iż *confirmatum* to jest Przywilej *Michałá* Krolá Akadémii Zamoyskiej dány, przez Nayiasniejszy Krolá IMCi szczęśliwie Nam pánującego AUGUSTA III. ápprobowany, jest zły: chybá z nárratywy iego, że w sobie zawiera *jus exclusivum* drugiey Akadémii ná Rusi, aleć *nemo in sua causa Judex*. Dopiero to o tym Przywileiu czyli jest zły? czyli nie? dádza *judicium* JJ.OO. JJ.WW.WW. Ichńć Xiążętá, Senatorowie *utriusq; Status*, Dygnitarze, Urzędnicy y cále Przezacne Rycerstwo Korony Polskiej y W.X.L. Moi Wielce Miłościwi Pánowie y Dobrodzieie, iak skoro Dyskurs dwoch Ziemianow ze Lwowa, y ten Respons z Krákówá przeczytáia.

Ná pierwszy §. odpowiesz.

Probując zaś że pomieniony Przywilej nie jest zły, ale owfzem dobry y gruntowny: oprócz tego że go *acquiescentia Patrum Soc. Jesu Collegium* Lwowskiego przez lat 90. nie ná przeciw niemu nieczyniących takim byđż dowodzi, kładę *hoc loco* Krolewskie Nayiasniejszych Monárchow Polskich y Seymowe cáley Rzeczy- plcey w Konstytucyach Koronnych wyrażone onegoż ápprobacye albo potwierdzenia.

Dowody wá- żności Przywi- leiu Krolá Michałá.

1. dowód z do-
probacyi Nay-
ciaśn. Krolow.

2. dowód z
Konstytucyi,
Konfederacyi
i Paktow
Umownych.

A naprzód spróbował przerzeczony Krolá Micháls Przy-
wilej Nayciaśn: JAN III. *de Datum Cracovia die 29. Febr. Anno 1676*
także Nayciaśniejszy AUGUST II. *de Datum Varavia die 30. Janu-
arii Anno 1717*. szczęśliwie także pánujący Nam Nayciaśniejszy
AUGUST III. *de Datum Varavia die 25. Novembris Anno 1746*. Ap-
probowały go także za powszechną Krolow Ichmciow Polskich
y całej Rzeczypltey zgodą uchwalone Koronne Konstytucye, Ge-
nerálne Stanow Koronnych y W. X. E. Konfederácy, tudzież
Pakta Konwentu Krolow Polskich. Y tak przez generálną Wár-
szawską Stanow Koronnych Konfederácyá R. 1674. fol. 11. §.
Spráwa Ordynacyi. zachowane są w swojej cásłości wszystkie Práwa
Kollegiaty y Akadémii Zamoyskiej, w owych słowách = *Juri-
bus Ecclesie Collegiate & Academia per omnia Salvis*. Przez Kon-
stytucyá także R. 1677. fol. 29. tit. *Approbatio Pauperu Matris Dei*.
zachowane są w podobney cásłości Práwa Akadémii Zamoyskiej
iako y Krákovskiej, y OO. Jezuitow, w owych słowách = *Salvis*
*Juribus Soc. Jesu & Republica datis, & Academicarum Cracoviensis &
Zamoscensis* = Także przez inszą Konstytucyá R. 1685. fol. 17.
tit. *Approbatio Clericorum*. są w takiey samey cásłości zachowa-
ne Práwa Akadémii Zamoyskiej, w owych słowách = *Salvis Rei-
publica & Academia Cracoviensis & Zamoscensis Juribus*. Y znova
w Páktách Umownych AUGUSTA II. R. 1797. fol. 27. §. *A ná-
ostátek*. zaszła Krolewska deklarácya = *Wszystkie Práwa wszystkim*
Stanom Duchownym y Swieckim &c. także y Akadémii Krákovskiej y
Zamoyskiej, iako y Míastom wszystkim służące, prawnie, y spráwiedli-
wie nádane w cásłości zachować przyobiecujemy = Ná koniec w tá-
kichże Páktách Umownych Nayciaśn. dziś nam szczęśliwie Pá-
nującego Krolá IMCi AUGUSTA III. w R. 1736. fol. 64. §. *Ná-
ostátek*. takáz samá lubo w inszych słowách zaszła Deklarácya
I.K.MCi = *Náostátek wszystkie Práwa, Swobody, Przywileie y Wolno-
ści wszelkich Osob &c.* Akadémii Krákovskiej, Zamoyskiej y Wílen-
skiej &c. we wszystkich, punktách, klauzulách, y obowiazkach strzýmć y
wypelníć obiecujemy = Czegoż iuż więcej potrzebá do ucálenia
zupełnego Przywileiu Micháls. Krolá Akadémii Zamoyskiej ná-
danego? ná to, co się wyżej dopiero powiedziało y przyniosło.

Ná drugi

Párágraf, gdzie iest mowá *de Pactis Conventis*
odpowiadam. Omylił się poniekad I.P. Ziemia-

Pakta Kon-
wenta nie są
Konstytucyá.

nin, będący tego mniemánia że przez Páktá Umowne Nayciaśn:
Krolow stáią się ápprobácy Przywileiow Akadémiiom, Kla-
sztorom, Míastom lub szczegulnym iakim Osobom nádanych :
á to tak nie iest; bo Nayciaśniejsi obráni Krolowie ieszcze nie
są w zupełney possessyi Práwa swego, máiaćy tylko *jus ad rem ex
vi Electionis*, nie *jus in re*: ále tylko *in Pactis Conventis* zachodzą
deklarácye y obietnice Krolow IchMciow Nowoobránnych, że
Przywileie Akadémiiom lub komukolwiek inszemu *juste & legitime*
nádane zachowywáć y utrzymowáć będą, *é contra injuste & illegiti-
me* nádanych zachowywáć y utrzymowáć nie będą, iak skoro po
Inaugurácii Koronácii, przysiedze y generálnym potwierdzeniu
Praw wszystkich, zleie się ná nich zupełná pełność mocy y Juris-
dykcyi

dykcyi Krolewskiej. Ze tedy Nayiaśnieysi IchMC Krolowie Polscy JAN III. AUGUST II. y AUGUST III. szczęśliwie nam Pánujacy uználi byđz z Konstytucyi Koronnych wyżej wymienionvch Lat 1674. 1677. & 1685. Przywilej Michála I. Akadémii Zamoyskiej *juste & legitime* nádány, on naywyższa Powaga swoią approbowáli. Ze zaś Przywilej Janá Kázimierzá OO. Jezuitom ná otwárcie nowey we Lwowie Akadémii iest *injuste & illegitime* nádány, iuż się to wyżej iaśnie, iak ná dłoni y dowodnie pokázáło.

Nástąpiłáć prawdá takowego Przywileiu przez Nayiaśn. Krolá IMCi P. N. M. *in virtute* Dekretu Assessoriskiego z XX. Piarámi zászlego ápprobácy, ále *ad sollicitas & festinas preces*. OO. Jezuitow, żeby byłá Akadémia Krákovika nie ubiegłá, y nie zániosłá ze swey strony kontrádykcyi. Ktoż też táb *judicialiter* w Sádzie Assessoriskim? ábo *extra judicialiter* przed I. K. MCiá P. N. M. dowodził *injustitiam & illegalitatem* Przywileiu Kázimierzowego? ábo kto z májących intereśs do takowego dowodzenia, był przypożwan? nikt zgołá: A gdy się więc sądownie (iak się teraz tym Skryptem dowiodłá) dowiedzie *injustitia & illegitimitas* Przywileiu Janá Kázimierzá, iakieyże Sentencyi u nayspráwiedliwzszego Sádu I. K. MCi P. N. M. OO. Jezuitom Lwowskim spodziewáć się będzie potrzebá?

Przywileiu Janá Kázimierzá Dekret Assessorski nie approbowáć.

Wnosił dopiero I. P. Ziemianin, że Przywilej Michála Krolá żadney gruntowności z ápprobácyi Nayiaśn. Krolá IMCi P. N. M. nie odebrał, iakáż *vice versa* gruntowność mieć będzie Przywilej Janá Kázimierzá OO. Jezuitom dáný? kiedy procz teráznieyszey Krolá IMCi przed lat dopiero dwiemá *ad sinistram informationem* pozyskáney Ápprobácyi, żadnego od pierwznych Nayiaśn. Krolow Polskich JANA III. y AUGUSTA II. nie miał y nie ma potwierdzenia, áni żadnego o stáłości swoiey w Páktách Umownych wárunku.

Zarzuć sam się znósć.

Ná trzeci Párágraf dyskursu I. P. Ziemianiná, gdzie przywodzi Konstytucya Seymu R. 1736. Vol. 5. fol. 626. która w podobnych terminách służy Przywileiom Akadémii Zamoyskiej w te słowá = *Przywileie wszystkie tam publica quam privata &c.* odpowiadám, że to nie iest Konstytucya Seymowa uchwalona przez Krolá IMCi y Stany Rzeczypltey, ále to iest Artykuł Umownych Páktow. Krolá IMCi ze Stanámi Rzeczypltey záwárttych, wszyskich się ogólnie Przywileiow ták prywatnych iako y publicznych od Krolow Polskich nádánych dotykájący, *consequenter* Przywileiow Michála y Janá Kázimierzá Akadémii Zamoyskiej, y OO. Jezuitom Lwowskiego Collegium nádánych, á to *per clausulam conditionatam = in quantum. Juri publico & Legibus non repugnant.* O Przywileiu Michála Krolá iuż się dowiodło, że się Práwu pospolitemu y Ustáwom Koronnym nie sprzeciwia, ták iako się sprzeciwia Przywilej Janá Kázimierzá. O utrzymániu się Przywileiu Michálowego iako spráwiedliwego nie wątpię, Przywilej zaś Janá Kázimierzá czyli ma byđz ápprobowány? czy reprobowány? iako zły y nie wáżny, *sub Judice lis est.*

Tá Konstytucya R. 1736. nie iest Konstytucyá ale Artykuł Páktow Umownych.

R

Punkt

Punkt siedmnaſty Dyskursu.

O zamysłach Akademikow Krákovſkich y Zamojskich.

O Trzymawſzy doſtateczną ná wſzyſkie trzy Parágráfy dyſkursu ſwego dopiero ſkonczone ſatisfakcyą I.P. Ziemianin, nie chce iuż więcey o Práwach Akadémii Krákovſkiey y Zamojskiey práwnie zemna dyſkurować, ále ná caley kárcie 8. ciekáwie y ſkrzecznie bárdzo báda ſię o zabiegach y zamysłach pomienionych Akadémii, toieſt, co w teráznieyſzey otwarcia Akadémii Lwowskiey konjunkturze czynić, y iakowemi krokami poſtępować zamýſlają? Y mowi w Dyskursie ſwoim temi ſłowy =

Słowa P. Ziemianina
pierwſzego.

Wcale poiać nie mogę czego uſiłpia dokazać Ichmć XX. Akademicy? bo álbo chca, żeby Krol IMC rewokował Reſkryptem ſwoim Przywilej Iana Kázimierza &c. álbo też chca, żeby Krol IMC rewokował Dekret Sadow Aſleſorſkich &c. álbo chca ieſzcze Ichmć Akademicy, żeby Krol IMC rewokował Liſt ſwoy pod Pieczęcią Koronna do Rzymu piſany, promowuiacy Interes *Univerſitatis Leopoliensis* &c. Topewnie chca, áby Krol IMC zakazał we Lwowie Promocyi y záżywania zwykłych Prerogátyw *in Univerſitatibus* &c. Albo ná koniec tey ſa pretenſyi Ichmć Akademicy, żeby Krol IMC Reſkryptem ſwoim wſzyſkie *Studia* y Szkoły we Lwowie XX. Jezuitom skállował &c. =

Ná takowe

ciekawe y uſilne bádanía I. Pána Ziemianina krotko bárdzo odpowiadam. Nie marn

Odpowiedź
na ciekawe
bádanía.

przeyrzanych tak Krákovſkiey iako y Zamojskiey Akadémii zabiegow, y ich zamýſlow, á choćbym miał przeyrzane, nie mam z tym wſzytkim kommiſſi álbo zlecenia, ábym ſię z niemi I. Pánu Ziemianinowi wyiawił; czás ie záty odkryje. Przecięż w wielkim podziwieniu ieſt u mnie zbytnia owá animozya I.P. Ziemianina, ktorey záżył niżej w tych ſłowach =

Względá Reſkryptow Królewſkich.

Nie pomoże mowię Reſkrypt Krolewski Ichmćiom Akademikom ani Jezuitom záſzkodzi, bo choćby y ſto takich Reſkryptow wyſzło, ci iednak máiac tak wyraźne práwo *de nullitate eorum* &c. mogą beſpiecznie iſć ſwa droga y do exekucyi przywozić Práwa y Przywileie ſwoie =

Reſkrypt Krolewſkie obſerwować powinni.

Ia mowię: godziło ſię było I.P. Ziemianinowi, iako wiernemu I.K.MCi Poddámemu miękſzych y powolnieyſzych záżyć terminow w otworzeniu zdánia ſwego bez zniewagi Reſkryptow Krolewſkich. Poſtáremuż y Reſkryptá Monárchow iako máia ſwoię wagę, tak y obſerwować powinni. Nie trzebáby ich Akademikom Krákovſkim álbo Zamojskim tak wiele u Majeſtatu I. K. MCi P.N.M. upraſzać, wyſtárczyłby ieden miłóſciwie nádány (o ktorego nádanie do Majeſtatu I.K. MCi ſupplikowali y ſuplikować nie przeſłają) iako ieden wyſtárczył zá pánowania Najiaſn:

JANA

JANA III. w Roku 1685. dnia 7. Mārca nā instāncyā Akādēmii Krákwikiey wydāny, ktory to Reskrypt, y Przywilej Królewski *ad malē narrata* nā podobne iak teraz Akādēmii w Poznāniu otwārcie, OO. Jezuitom *de Datum w Jaworowie 18. Sierpnia 1678.* pozwolony do niektorych łask y pozwolenstw Papieskich blisko przystępuiaey zgásił, y do zámknienia otwārtēy iuż Akādēmii dopomógł, y wśyſkie nieśnātki hāłāsy niezgody z tēy mātēryi po Woiewodztwāch, Powiātāch y Ziemiach wszczētē uspokoił. Tego zās Reskryptu cāła nārātēywā znāyduie się u Zāłāszowskiego *Juris Regni Tom. 1. fol. 613.*

Reskrypt Janā III. zámknął otwārtē Akādēmii w Kollegium Poznāńskim S.J.

Punkt osmnaſty Dyskursu.

O ſpolney rādzie wzglēdem nāuk y Promocyi Akādēmickich.

Nie mogąc powziąć wiadomości o zabiegāch y zamysłāch Nobudwū Akādēmii I.P. Ziemianin pierwszy, nārādził się o przyszłych niby sukcesach z drugim I.Pānem Ziemianinem; ktory miarkuiąc przyszłe kłotnie, iakie moga z okāzyi tēy nowēy we Lwowie Akādēmii wyniknąć, dāie rādę pierwszemu Ziemianinowi nā kārcie 9. w te ſłowā =

Niechżeby iuż XX. Jezuiti uczyli tych nāuk we Lwowie, ktore *traduntur in Universitatibus*, āle bez pretenſyi promocyi y Prerogātyw, ktore sā Akādēmiom wśasne; tāk moim zdāniem wśyſtkieby się kłotnie uspokoiły =

ſłowā P. Ziemianinā drugiego.

Ale tēy rādy pierwszy Ziemianin zā zdrowā nie przyiawſzy, mowi: Wyciagāć tego od XX. Jezuitow żeby mieli *Univerſitatem* we Lwowie co do nāuk, ā nie *quoad pramia & honores Literarios*, to się wśelkiey ſłuſznoſci y ſprāwiedliwoſci ſprzeciwia. Bo czyli ſłuſzna rzecz, dla nie wiem iākich pretenſyi Ichmciow Akādēmikow, zābrāniać XX. lezuitom tego, co im *per Bullam* pozwolono. A potym tā *Bulla* powinna bydź *in usu & executione*, bo po lat kilkunāstu mogliby Ichmć Akādēmicy zārzuć XX. lezuitom, żeście wy *per non usum Bullae amifiſtiſ eandem & omne jus ad Univerſitatem*. Procz tego to się z ſłuſznoſciā nie zgadza, wyciagāć tego od XX. lezuitow, co ieſt *onerofum* w Bulli, żeby wśyſkich nāuk uczyli, ā zābrāniać tego co ieſt *honorificum*, żeby nie mieli żadnych Promocyi y Prerogātyw &c. Mowiā Ichmć Akādēmicy, że im się przez to dzieie *prajudicium*, ā ja wćale nie widzę, w czymby? bo według *Axioma juridicum: Qui utitur jure ſuo, nulli facit prajudicium.* =

ſłowā P. Ziemianinā pierwszego.

la nā ten dyskurs PP. Ziemianow odpowiadāiāc mowi: Nie mam rācyi wdāwāć się w tē mātēryā, ktora podał do dyſkuruwānia *prater mentem* Akādēmikow

Odpowiedź na
spólną radę PP.
Ziemianow.

IMP. Ziemianin drugi, nie mając od nich żadnego *ad hunc effectum* zlecenia. A zą tym iako sámi tę máterę zaczęli, sámi też niechay iá kończą, á finálney Nayiaśnieyszego Krolá IMCi P. N. M. y cáley Rzeczypltey niechay oczekiwać decyzyi. Dla OO. zaś Jezuitow *solum manebit obsequium* wykonać to, co każą.

Zakich náuk we
Lwowie OO. le.
Zusci uczyć
radą.

Nie iestem iednak tey nádziei, żeby im otwarcia Akadémii we Lwowie, zápatrzywszy się ná tyle rácyi y dowodow wyżej wyrażonych dopuścić miano, álbo wolności czytánia Náuk wszy-
stkich, iakich *in Universitatibus* náuczają pozwolono: ponieważ iuż y Práwem Duchownym y Reskryptámi Krolewskimi zábro-
niono mają, náuczać *Scientias Legales in Jure* osobliwie *Civili*, y *Anatomicas*, álbo iák się ináczey zowią *Physicas* álbo *Medicas*. Chy-
báby tych szczegulnie, ktore *ab origine* fundácyi swoiey we Lwo-
wie, mieli pozwolone: y ktore táż przed Przywileiem Janá Kázimierzá praktykować we zwyczáiu mieli.

Zábrowienie
Akadémii we
Lwowie, záwi-
sto od niewa-
żności Przywi-
leia Janá
Kázimierzá.

Aleć to cáła tá *planta* álbo ułożenie intereksu *favore* OO. Je-
zuitow przez PP. Ziemianow zámerzzone, od iednego szczegul-
nie dependuje uznánia ważności álbo nieważności Przywileiu
Janá Kázimierzá? tákże porządnici y dobrze? czyli nie porzą-
dnie y nie dobrze? otrzymana iest konfirmácyá takowego Przy-
wileiu u Nayiaśn: Krolá IMCi P. N. M. Jeżeli uznána y dowie-
dziona będzie nieważność Przywileiu Janá Kázimierzá, y iego
nieporządne stwierdzenie, upádło wísztyko, według owego *Axi-*
oma: Sublató fundamentó, totum ruere necesse est.

Ublżenia z
otwarcia Aká-
demii we
Lwowie.

Badź iakożkolwiek, márkotno mi przecię ná tego P. Ziemia-
niná pierwszego, ktory upornie twierdzi: że z Erekyi Akadémii
Lwowskiey żadnego Akadémikow nie widzi *prajudicium*. Ia zaś
mowie, że nie, nie widzi, ále ich widzieć nie chce. Niech ie-
dno się proszę obeyrzy ná początek Responu mego, obaczy ich
kilkánaście slusznie y spráwiedliwie dowiedzionych. A dotego
powiada, że ich nie widzi, mieszkáiąc w bliskości z Akadémiká-
mi, á Rzym ich w Roku 1663. w odległości trzech set mil od Pol-
ski będący, doskonále choć zdáleká doyrzał, ktory pisze y swiad-
czy w te słowá: *Consideratum quod, fuit, quod ex hac Ereptione*
(idest Universitatis Leopoliensis) & ex facultate conferendi Gradus,
prajudicium resultaret Celebri Universitati Cracovia &c.

Ják się ma ro-
zumieć to A-
xioma: Qui
utitur jure.
&c.

Y dáley utwierdzájąc niby ásseręyá swoię P. Ziemianin, przy-
wodzi mi *Axioma Juridicum: Qui utitur jure suo, nulli facit pra-*
judicium. Ale ia to *Axioma* przywiedzione ták dystryngwuię: *Qui*
utitur jure suo rite, legitime, servatis Juris solennitatibus & nemine
contradicente obtento, á dotego in usu vivo existente, nulli facit
prajudicium. CONCEDO. Qui vero è contra utitur jure suo non rite,
non legitime, non servatis de jure solennitatibus & cum contradictione
obtento, á dotego in usu non existente, iák się teraz dzieie; nulli
facit prajudicium. NEGO.

Coż ieszcze po tákowej dystrynkcyi I. P. Ziemianin
wniesie zá árgument? ná ucálenie wíspo-
mnionej ásseręy swoiey; oro wnosi á *pári* árgument táki =
Nie iest to *cum prajudicio* áni z krzywdą żadná IchMCiow
Akáde-

Akadémikow, że XX. Jezuici ucza Szkół we Lwowie, toć nie powinno bydź y to *cum praesudicio*, że uczącym się w Szkołach swoich *honores Literarios deferent*. =

Pozwalam ná pierwsze, ná drugie nie pozwalam, bo drugie z pierwszego nie idzie. Ná pierwsze było pozwolenstwo, ná drugie nie było y nie jest, ponieważ przy przypuszczeniu wszystkich Kollegiow *Sac. Jesu* pod protekcyą Rzeczypltey, y przy potwierdzeniu wszystkich Praw takowychże Kollegiow, w Konstytucyi R. 1635. *tit. Akademia*. stanał Seymowy warunek, aby się OO. Jezuiciom nie godziło w niczym derogować całości Praw Akadémii Krákovskiej.

Pozwolenie
náuk nie zná-
czy pozwolenia
Promocy.

Podobnym sposobem nie ubliżają nic Prawu Akadémii Krákovskiej Szkoły XX. Piarow w Wárszawie y gdzie indziej otwarte, bo są prawem Konstytucyi R. 1667. pozwolone, áleby Promocye *ad honores Literarios* ubliżają, ponieważ są prawem Konstytucyi R. 1677. excypowane, y dla Akadémii Krákovskiej y Zamoyskiej przez klauzulę = *Salvis Juribus Academicarum Cracoviensis & Zamoascensis*. zachowane.

Promocye excy-
powane w Kon-
stytucyi R. 1677.

Náucza deklaracyą Kárdynałska w Roku 1663. z woli ALE. XANDRA VII. do Nuncyusza Polskiego ordynowana, która się znáyduie ná koncu Skryptu tego, że do otworzenia Akadémii we Lwowie, są *de essentia* potrzebne: Laska Krolá IMCi, zezwolenie Seymowe Stanow Rzeczypltey, y wolny konsens wszystkich inżych, interes do tego mających, pryncypálnie obudwu Akadémii Krákovskiej y Zamoyskiej; ktorego to pozwolenia Stanow Rzeczypltey áni konsensu obudwu Akadémii nie pókazą y pokazać nie mogą PP. Ziemianie álbo łámi OO. Jezuici Lwowscy, á przecież bez tego co jest *essentiale*, álbo istności rzeczy, obeysć się trudno, y owá rzecz stać w sobie żadną miarą nie może.

Należystość
do osnowienia
Akademii.

Ia to mówię, álic ná przegryskę Akadémikow dołożył ná koncu Dyskursu swego pierwszy P. Ziemianin to, że =

Uczacy się w Szkołach Lwowskich po promocy ná Stopnie Doktorskie nigdy do Ichmciow Akadémikow nie iezdzili.

A dla Bogá! zkądże się w Krákovskiej Akadémii wzięli Leopolitowie, Szlachetkowie, Weyszowie, Wenicyuszowie, Káznowcy? zkąd Kuczánkowiczowie, Krauzowie, Alempekowie, Hábrekowie? zkąd Bieżánowscy, Domagáliczowie, Wilczkowie, Ziętkiewiczowie y innych tak wiele? ktorych Imiona zawierają się w Metrykach *variarum Facultatum* w Akadémii Krákovskiej. Ale musi bydź, że to ná pamięć powiedział L. P. Ziemianin, bo *Consules Civitatis Leopoliensis in Russia*, w Liście swoim *de Datum* we Lwowie ná Rusi 12. xbris R. 1662. do całej Akadémii ordynowanym uczynili tę rekognicyą = *Hausimus multi ex hoc fonte, & Senatus nostri major pars ad hoc usq. tempus Doctoribus Academicis constitit. Filii etiam nostri Laureis Vestris pro profectu suo exornantur*. Ná coż tedy mówić: że nie iezdzili? kiedy iezdzili. Aleć to nie jest *Achilles*, bo to do upodobania káżdego idzie, iechać, álbo nie iechać.

Uczacy się w
Szkołach Lwo-
wskich iezdzili
po promocyą
do Akademii
Krákovskiej.

Punkt 19. Dyskursu.

O przyszłych kontrowersjach y kłotniach.

Malkontent zostawszy I. P. Ziemianin drugi, z racyi, że zdrowey rady iego I. P. Ziemianin pierwszy nie akceptował, y z dobrą gracyą nie przyjął, rzucił nieiakię w dyskursie swoim pogroźki o przyszłych nieiako kontrowersjach, hąłásach y kłotniach między Ichmć Szlachtą, mówiąc na teyże karcie 9. =

Słowa P.
Ziemianina
drugiego.

Uznasz WMPan, ieżeli XX. Jezuiti otworzą *Universitatem* we Lwowie, co za kontradykcyę od wszystkich Szlachty? co za hąłásy y kłotnie powstana z tey okazyi? =

Ale Ziemianin pierwszy takąową pogroźką poniekąd zmieszany, examiniuje pilno przyczyny, dla którychby takowe hąłásy y kłotnie powstać między Ichmć Szlachtą miały? y mówi =

Słowa P.
Ziemianina
pierwszego.

O coż by te kontradykcyę? o co hąłásy? Czyli że się przez to Konstytucyę y Prawą Koronną łamia, ale ia nie widzę ktoreby? Czyli, że z tey okazyi Akademia Krakowska y Zamoyska w Polszcze upadną? niech się wcale o to nikt nie boi, powstana owszem, y lepiej pewnie kwitnąć niż dotąd beda, dla łamey emulacyi *cum Leopoliensi Universitate*. O cożby ieszcze miały bydz te hąłásy między Szlachtą y kłotnie? pewnie o to, że XX. Jezuiti z Dobr swoich własnych na wyżywienie sobie nadanych podeymuia koszty *pro erigenda Universitate, pro deferendis premiis Literariis & honoribus* Młodzi Szlachetney w Szkołach swoich uczacey się y że to czynia *ex amore boni publici*, dla przysługi Oyczyźnie swoiey, y dla większey ozdoby y zaszczytu Miasta Lwowá; nie sadzę ia, aby więc o to miały bydz hąłásy, bo by to było *pro bona opere* ich *lapidare*. =

Odpowiedź na
wzrusz o przy-
stych kłotniach.

Nie było to w moiey intencji, o rozruchu, hąłásach, kłotniach y kontradykcyach między Ichmć Szlachtą (po te czasy z otwarcia Akademii we Lwowie, *in parte* wieszczetych, y ktore *in posterum* po Woiewodztwach, Ziemiach, Powiatách, tak w Koronie iako y W.X.L. wszcząć się *in maiori mensura* mogą, dyżkurować y pisać; iednakże, kiedy się o nich podałá okazyja mówić, takowe hąłásy y kontradykcyę po Woiewodztwach y Ziemiach między Ichmć Szlachtą poniekąd wszczęte, sadzę bydz za sprawiedliwe, słuszne y ważne. Bo ná coż było OO. Jezuitom ná wzgardę Praw Koronnych postępować? one łamać y przeciwko nim wiadomie y oczywiście grzeszyć? Wiedzieli OO. że otwarcie Szkoł y Náuk wszelkich á dotego Akademii w Krolestwie Polskim nie może bydz bez zezwolenia Stanow Rzeczypltey, za coż takowego pozwolenstwa nie czekáli do otwarcia Akademii Lwowskiey? ale ia absolutnie *sine scitu* Ord.

Ordinum Regni otworzyli? zácož ná przeciw wyraźnym Konsty-
tucyom *de non alienandis Bonis*, Reskryptom y zakazom Krole-
wskim, bárdzo wiele placow, domow, kámenic, gruntow y má-
iętności Mieyskich we Lwowie náskupowali? Wiedzieli OO.
procz tego, że Przywilej *Jana Kazimierza* w R. 1661. ná otwár-
cie Akadémii we Lwowie nádány, iáko Práwom Koronnym y
Przywilejom Akadémii Krákovskiejey przeciwny, był ná dwóch
Wálnych Seymách odrzucony, przez Protestácyę Posłow Seymo-
wych reklámowany, w Rzymie ná Instáncyá Nayprzezacniey.
szego Stanu Rycerskiego y Akadémii Krákovskiejey do approbá-
cyi nie przyięty, y zá niewažny uznány; y dla tego przez sto lat
niezáżywany: ná což go było z leżyská swego dobywáć? z nim
się przed Sádem Assessoriskim popisowáć? y o onego potwierdze-
nie (w sto lat *post rem judicatam* w Rzymie) Nayiasnieyszego Kro-
lá IMCí AUGUSTA III. szczęśliwie nam Pánującego upraszáć?
Jeżeli chcieli OO. Jezuiti co gruntownie robić, to było przypo-
zwáć (iák *de jure* należało) Akadémie Krákovská y Zamoyská =
ad videndum Privilegium Srmi Joannis Casimiri &c. confirmari, vel
si quid habent legale contra illud inferri, y práwnie o tym z Akádemi-
ami czynić; á nie ochybnieby byli przeciw niemu Akadémicy *in*
vim exceptionis wnosili, że nie tylko ztąd iest niewažny, iż od-
rzucony od approbácyi Seymowey y Papieskiej, ále też y ztąd,
że w R. 1661. y 1662. y w inszych nástępujących Látách, wielkich
w Krolestwie Polskim nárobił kłótni, y rozmaitych był przyczyná
niespokojności. Tákovych zá Przywilejow, które sprawuiá
między ludźmi kłótnie y niespokojności, nie tylko Rzeczplta nie
approbowáć, ále y Konstytucye zá zgodnym konsensem uchwaló-
ne z teyże lámej przyczyny kásłowáć zwykła, iák skásłowála Kon-
stytucyá R. 1637. fol. 9. tit. *Zátrzymanie pokoju z Moskwa*. przez
Konstytucyá R. 1661. fol. 7. tit. *Zniesienie*. z tego samego pochopu,
iż = *nie máło mieśnininy w Pánstwach nászych uczynitá*. iák opiewáliá
słowá Konstytucyi przerzeczoney.

Sprawniedliwe
są kontradycye
Stanu Rycer-
skiego.

Konstytucya nie
spokojność spra-
wuiące kásłowá-
lá Rzeczplta.

Zeluieć prawdá, nie pomálu zá strona OO. Jezuitow Lwo-
wskich Pan Ziemianin pierwszy, dáiąc niektóre
exkuzy nie záciágnięcia ná siebie żadnych háłasow y pogrozek
Stánu Szlacheckiego: ále tákowe exkuzy są prawdziwie *excusa-*
tiones in peccato. Nie wie (mowi) y nie widzi, ktoreby się Prá-
wá y Konstytucye Koronne przez tákowá Erekcýá Akadémii
Lwowskiejey lámály? ále tákowa niewiadomość Iego názywa się
crassa. Bo jeżeli widział *in Voluminibus* Praw Koronnych Kon-
stytucye *pro parte* OO. Jezuitow uchwalone, przez ktore záka-
záno derogowáć Práwom y Przywilejom OO. Jezuitow, widział
też y Konstytucye approbujące wszystkie Práwá, Przywileje, PRE-
ROGATYVY y ORNAMENTA Akadémii Krákovskiejey. A w szcze-
gulności widział Konstytucyá *pro parte* OO. Jezuitow nápisaná
Roku 1635. tit. *Akademia*. gdzie tákże zakazáno iest, áby nie de-
rogowáć Práwom Akadémii Krákovskiejey, y ná uszczerbek ich
nie czynić. A owego też kárdynálnego Náturny Práwá:
Co tobie nie miło, tego bliźniemu nie czyn. miałże też wiadomość
I. Pan Ziemianin? miał záiste, bo Mu samemu nie było miło,

Exkuzy przy-
wiedziona nie
są sprawies-
dlive.

Práwo náturny:
Co tobie nie
miło bliźnie-
mu nie czyn.

Sz... kiedy

kiedy XX. Piarowie przed lat trzema usiłowali Szkoły swoje na przeciw Szkołom OO. Jezuitow we Lwowie otworzyć: za coż było tej niemiłości na przeciw Krakowskiej y Zamoyskiej Akademii zażywać: y Onym nowego mozołu, iakiego sami nie lubią, bydz okaza?

Dacie dalej powtorną exkuzę, że te hałasy Ichmiciow Szlach-

Nie idzie o
upadek Aká.
nemry ale o
bezprawie.

ty nie mogą bydz z okazyi upadku Akademii Krakowskiej y Zamoyskiej, bo (mowi) *nie upadna y owsem powstana y lepiey pewnie kwitnac beda dla samey emulacyi cum Leopoliensi Universitate*. Odpowiadam ia na to. Nie o toć to chodzi, że nie upadna, bo przy asystencyi Łaski Bożej stać będą y kwitnac; ale o to chodzi, że obiemá Akademiom dziecie się wielkie bezprawie y *prajudicium* Przywileiow ich. Bo iako Krakowskiej sluży Prawo, żeby samá iedna była w Krolestwie Polskim, tak y Zamoyskiej sluży takoweż prawo, aby Oná samá iedná była na całej Rusi, y założył na to Approbacye Seymowe. Za coż mieli OO. Jezuiti drugą *Universitatem* wzniecać na Rusi we Lwowie: kiedy icy tam bydz *Lege publica* zabroniono. Zabroniono zaś tym sposobem, kiedy Akademii Zamoyskiej samey tylko w całej Rusi bydz pozwolono.

Podobienstwo
starych drzew
przy nowym
szczepie.

Wnosi ieszcze I.P. Ziemiánin = *Lepiey kwitnac beda dla samey emulacyi cum Leopoliensi Universitate* = ia przecię temu nie dać wiary, bo miarkuję z praktyki y codziennego doświadczenia. Poty stare drzewa w ogrodach krzewią się y kwitną z konsolacya wielką Gospodarzá, poki nowy szczep w bliskości ich zaśladzony nie zakorzeni się y nie wzmoże. Skoro się zakorzeni y wzmoże, ciagnie do siebie wszystek wigor, którym się stare drzewa żywiły, a gdy już ostátnią kroplę wigoru naturalnego wyciągnie y wysie, ulychać muszą stare drzewa. Na toby podobno przyszło y starożytnym Akademiom przy nowey Jezuickiey we Lwowie.

Emulacye OO.
Jezuitow z
Akademii
Krakowską.

Co się zaś tyczy emulacyi: *tey quoad Scientias* máia dosyć Akademicy z Teologámi y Filozofámi *Sacrarum Religionum*, y spolicie Ci z Onemi. *Quo vero ad lites*, czyliż máło takowych emulacyi z OO. Jezuitámi przez lat pułtorásta ubodzy Akademicy mieli? Emulacya za *Zygmunta III.* w Poznaniu R. 1613. Emulacya powtorna tamże za *Janá III.* 1676. Emulacya w Krakowie w R. 1621, trwająca lat kilkanaście. Emulacya pierwsza we Lwowie w R. 1661, y 1662. Emulacya w Warszawie w R. 1672. Emulacya w Nowym Mieście w Woiewodztwie Sandomierskim w R. 1691, Emulacya na Białey w Stárostwie Lipnickim w R. 1714. Emulacya w Koniecpolu w R. 1718, terázniejszy we Lwowie tak zwána y cięszka w R. 1759, y 1760. Dla tego samego y teraz nie życzą sobie Akademicy, y niechęć z wysokim, imieniem godnego Káwálerá Polskiego wstawionym stylem Retoryki Lwowskiej (iáki czytałem *in Libello duplicis editionis OBIASNIENIE PRAWDY*) certować y emulować, ktorzy się z dawności do stylu frzedniego, a czasem niskiego ale szczerzego przyczuli y przyzwyczaili.

Wysło z drw.
karmi Lwo-
wskiej S.J.
R. 1759.

Trzecia

exkuzę, & *quidem* wálną dać I.M.P. Ziemiánin pierwszy w owych słowach = *Ze XX. Jezuiti z Dobr sworich własnych na same wyżjwienie swoje nadanych, podeymuia*
koszt

koſty pro erigenda Univerſitate &c. że to czynia ex amore boni publici, dla przyſługi Ojczyźnie ſwoiej &c. Nie ſadzę, aby miał kto taka niewdzięczność płacić Jezuitorom, boby to było pro bono opere lapidare. Na to ja dając odpowiedź moję. Ma to wiedzieć P. Ziemiianin, że nie zawiſze rzeczy dobre, które kto z dobrą y chwalebna intencją, choćby też ku pożytkowi publicznemu czyni, exkuzują go od winy, cenzury y nagány ludzkiej. Bo pozwolmy, żeby náprzykład kto w cudzym goſpodárſtwie y przeciw práwu poſtawił ſwoim właſnym á wielkim nakładem chwalebne iákie y wſpániałe dzieło, nie mogłoby ſię mowić, żeby pro tam bono opere nie miał lapidari? bo powinien owszem lapidari, za co ſię náprzód Goſpodarzowi fundi Domino nie opowiedział? y za co takowe dzieła ſtawił? kiedy ſtawianie iego było práwem zakázane, á nie zaſzła ná to legis relaxatio. Aprzeto y OO. Jezuitorow Lwowskich nie uwalnia od háłáſow dobry z ſiebie uczynek, ále práwem zakázany, y owszem podległych im czyni: czemu ná to nie proſili ultra Conſenſum Regium o pozwoleniſtwo Stanow Rzeczypltey? pod których Goſpodárſtwem y Protekcyą mieſzkają y ſiedzą.

Exkuzá OO.
Jezuitorow nie
uwalnia od
winy Onychże.

Wnoſi táż I. P. Ziemiianin dla więkzey permowencyi ſkáptowania ſere Szlácheckich ku OO. Jezuitorom, że ſię Oni ná tę chwalebna ſtrukturę Akadémii we Lwowie odważyli dla zaſzczytu Miáſta Lwowa iako Ruſkiej Metropolii. Ja mowię, że tego po OO. Jezuitorach zaſzczyt Lwowa nigdy nie wyciągał, á żeby in mediu. Miáſta, Akademią nowa z ubliżeniem dwóch ſárożytnych ſtawiáli. Nie ma wſpániałe Collegium Poznańskie Soc. Jeſu żadney w obſzerności ſwoiej Akadémii, przeciężieſt tak Miáſta całego, iáko y Przeſwiętnych Wielkopolskich Woiwodztw ozdoba y zaſzczytem. Podobnym ſpoſobem wſpániałe Collegium Lwowskie było zawiſze bez Akadémii, y być może Ozdoba y zaſzczytem tak Miáſta ſámeſego, iáko y całej Ruſi. A oſobliwie że Ráda y wſyſtkie Stany Miáſta Lwowa nigdy ſobie takowego zaſzczytu z wyſtáwienia w Mieſcie ſwoim Akadémii nie życyli y nie życzą, z czym ſię iawnie przez Poſtów ſwoich ná Seymie Wálnym Wárſzawſkim R. 1661. przed Stanámi Rzeczypltey klárygowáli. Ichmiejow PP. Rádnym Miáſta Lwowa do Akadémii Krákovskiej piſany 12. xbris 1662. Liſt to w ſobie zâwiera = Palam fecimus prioribus Noſtris, Erectionem Academia in Collegio Patrum Soc. Jeſu Nobis cordi non eſſe, nec ullam neceſſitatem erigenda intervenire, imo plus detrimenti & prejudicii Urbi noſtra quám emolumenti vel ornamenti allaturam fatemur. Collegium táż Scabinale y inſze Stany Nationis Armenica & Ruthenica tegoż Miáſta w Liſcie ſwoim do Akadémii Krákovskiej die, Menſe & Anno quibus ſupra ordynowanym, wyraziły hac formalia = Erectionem Academia in Collegio Leopolienſi Patrum S. J. ut prejudicioſam Nobis & plus detrimenti quám emolumenti allaturam abhorremus. Pokázuię ſię tedy ná oczy káżdemu, że I. P. Ziemiianin gratis nápiſał, & quidem prater intentionem PP. Rádnym y wſyſtkich Stanow Miáſta Lwowa, żeby ſię Oni kiedy dla zaſzczytu Miáſta ſwego, Erekeyi Akadémii in Collegio Soc. Jeſu nápieráli y dopomináli, bo y teraz ſię nie nápierają y nie dopominają.

Kollegium Lwowskie S. J. mo-
że być Ozdobą
Lwowa bez
Akademii.

Miasto Lwów
nigdy się nie
dopominało y
nie dopomina
się mieć w ſobie
jezuicką
akademię

T

Punkte

Punkt 20. Dyskursu.

O *exprobracy* wielu rzeczy *Akademikom Krakowskim*.

Słyszac takową ná przywiedzionę ekzuzy odpowiedź I. Pan Ziemia-
nin pierwszy, wzruszył w sobie pássyá ná przeciw Aká-
demii Krakowskiej, gdzie icy wiele rzeczy z usilną żwawością
exprobruie, y ná oczy wyrzuca ná kárcie 10. Mowi naprzód =

Przez takowe pogroźki WMPan mnie do tego przymu-
szasz, żebym to co sadzę przed WM Pánem wymowił. Nie
ná XX. Jezuitow nie MGi Pánie, ále ráczey ná Ichmciow
Akademikow Krakowskich máia słuszną przyczynę Szlácht-
tá utyskować, y w sámej rzeczy sarkáia; że iuż *ab imme-*
morabili żadnego Szláhcicá Ichmć Akademicy nie chcą
przypuszczać *ad suum gremium* & *ad Beneficia Academica*,
które im tak liczne y bogáte Rzeczplta ponádawáta, ále w
tey mierze *recedunt à mente Reipublica*, gdy Szláhcie pro-
mocyi w swoiey Akademii nie dopuszczáia =

Słowa P. Zie-
mianina pier-
wszego.

Odpowiadam. Może to bydy, że Ichmć Szláchtá sar-
káia ná Akademikow, ále ktoż komu

Sarkáia. Szlá-
chtá, że OO. Je-
zuici Synow
Szlácheckich de-
siebie zábie,
ráż.

ustá zawiáże? Sarkáli bárdziey, y sarkáia po dziś dzień ná OO.
Jezuitow, że co niemiará ze Szkoł swoich Młodzi Szlácheckiey,
z którychby swego czasu moglá bydy ozdoba y podpora Oyczy-
żny, corocznie łágodnemi sposobámi pociągáia do siebie. Ná co
y zá czasow swoich choć wielki ich Dobrodziey *Dymitr Suliko-*
wski Arcybiskup Lwowski nárzekał, y to nárzekánie Iego ná
piśmie zostáło = *Schola Jesuitarum Reipublica Christiana aliquem adse-*
runt fructum, Jesuitis maximum, nam pro se meliora ingenia deligendo,
Patres, Familiam & Patriam hac bono privant, qui magis exornare
potuissent & se & suos &c. = A iezeli od takowego utyskowania
Szláchty, nie byli y nie są wolni OO. Jezuiti, dopierożby nie byli
Akademicy? chociażby wszystkie Kollegia y Kátedry swoje Szlá-
chetnemi sámemi Subjektámi zászczycone mieli, iák káżdego wie-
ku od záłożenia Akademii, lubò nie w iednákowey záwśze onych
że liczbie zászczycone miewáli, y do tych czas máia, y One we-
dług stárszeństwá y záslug Beneficyami Kościelnemi, ile możno-
ści przewidowáli y przewidniá.

Akademia mie-
sta in gre-
mio suo szlá-
che y jezuitá.

Zkáde się tedy I. Pánu Ziemia-
ninowi wzięło Akademikom
zádáwać? że *ab immemorabili* żadnego Szláhcicá nie chcą przypu-
ścić *ad suum gremium*, y Szláhcie promocyi w swoiey Akademii nie
dopuszczáia. Jakże to Szláhcie promocyi nie dopuszczáia w swo-
iey Akademii? kiedy w káżdey niemal Promocyi ná Mágisteryá,
Filozofii liczy się ich kilku, iako y w teraznieyszym czasie iest ich
kándydatámi około dziesiáciu. Y owszem wieczyłstym Státutem
Akademii obwárowáno iest, aby między kándydatámi pierwsze
Synowie Szláheccy, drugie Oyczyce Miast celnicyszych iákoto
Krakówá, Lwowá, Poznánia, Wárszáwy y inśzych, á dopiero
ostá.

Sinut Akáde-
mii o pierśen-
stwie mieyscé-
ala Szláchty.

ostanie Plebeiuszowie osiadali miejsce; co się bez przesłanki prawie praktykuje. Iakto jeszcze żadnego Szlachcica nie chcą dopuścić *ad suum gremium*; kiedy ich *in gremio suo* mają: y mieliby ich nie ochybnie więcej, żeby jednych prędkie na honory lub *Beneficia* za promocyą Kolligatów swoich nie odwabiały nadzieie, drugich zaś żeby ciężkie uczone prace y długie expectatywy kawałką chleba (ponieważ według Statutów od *Fagellos* na nadanych starszeństwem w Akademii nagrody ida) od alicen-
sów nie odstraszały; innym też niedostatek płacy y drobne bardzo za prace dochody wstrętu nie czyniły, a żaden też z nich Sta tysięcy albo bogatej majątności do Akademii z sobą nie przyniesie.

Co wstręcażni
Synom Szla-
checkim do A-
licensów w Akad-
demii.

Ubogacić prawdę domowy Akademii niedostatek OO. Je-
zuici Lwowscy, wyprowadzili w narratywie Powiatu Krze-
mienieckiego (iako czytam w Książeczce pod tytułem: OBIA-
SNIE NIE PRAWDY) roczną Akademii Krakowskiej intratę
do Milliona, ale się w supputacyi duzo pomylili, ponieważ do-
chody Akademii roczne nie tylko Milliona, ale y połowice
dziesiątej części Milliona nie czyniły nigdy y nie czynią: a dla
Akademików wielkaby była rzecz, żeby się dla nich pomienio-
na połowicą dziesiątej części, na podział *in Commune* dostała,
w lepszymby ich, niż teraz widziano pierzu. Miałac Oni prawdę
do dyspozycyi swojej powierzone niektóre Summy y Fundacye,
na Borkany, jałmużny, odzież promocyę, tak Szlachetnych iako
też niższej kondycyi Studentów, według Fundatorskiego opi-
sania. Miał kilką Burs albo Konwiktów miernie uprowadowa-
nych dla mieszkánia, edukacyi y pożywności Polskiej Młodzi.
Miał niektóre na Rok Anniwersarze albo rocznice za Funda-
torów y Dobrodzieiów swoich; ale to są rzeczy cudze ku ra-
tunkowi Dusz wyznaczone: nie dostanie się z nich nic dla za-
danego z Akademików, chyba jeden albo drugi złoty za Mszą y
Modlitwą. Miał jeszcze krom tego niektóre *Beneficia* z opatrze-
nia Nayaśn: Krolow Polskich za konsensem Rzeczypltey, ale
y te z Ordynacyi S. Stolicy Apostolskiej pensyami znacznemi ob-
ciążone: wytraciwszy z prowentów Pensye, Pogłowne, repará-
cye, Odpusty, swoje też obeyscie; mało co Possessorom swoim
przynoszą dochodu; a dotego żaden z nich z inżemi niedostá-
tek cierpiącemi niegotow się dzielić przez połowicę dochodem
swoim. Nie wiem ja tedy, lubom ciekawie tę rzecz roztrząsał,
zładby OO. Jezuici pomieniony Million roczney intraty wycią-
gnęli: nie z Anniwersarzów, nie z Borkan, nie z Burs albo
Konwiktów, nie z Beneficiów, iakom namienili, ani też z kilku
małych Akademickich wiosek, bo z tych Fundacyonálnemi Za-
piśmi na Borkany, jałmużny, Professorów *Salaria* y inższe po-
bożne funduże onerowanych, gdy przyidzie na Rok oddać co
komu należy, ledwie się który tysiąc ku potrzebom Akademii
w Skarbie zostanie, a y ten nie wiedzieć, gdzie pierwey obroci-
czy na reparácyę Kollegiów, czy na konsolacyę Professorów,
czyli też na prawo, iakie się temi czasy, a bardzo kosztowne z
OO. Jezuiciami Lwowskiemi z ich okazyi otworzyło.

OO. Jezuici do-
chody Akade-
mis wysoko bór-
dzo wyciągnęli.

Z Borkan, z
Burs, y inższych
Fundacyi nie
nie idzie dla
Akademików

Także z Ple-
baney, iednym
mało drugim
nie nie idzie.

Dochód z wio-
sek Akademie-
kich ma swoje
rozchody.

Stwierdzenie
Principia o
zapomieniu
Akademickim.

Różne Konsty-
tucje na Sejmach
Koronnym o spo-
sobach zarządzo-
wania Akade-
mii Krak.

Wzrost podzi-
szenia w Akad.
demii niedo-
statki.

OO. jezuitów ten-
punkt wyzna-
cia w Anglii
głównie Dyskurs
w dwóch
Ziemianach.

A dotego, żeby to było w rzeczy samej, iż roczna intrata Akademii Krakowskiej dochodzi do Milliona, nie mieliby byli potrzeby Akademicy uciekać się na Synody Prowincyalne prosić o ratunek? y nie stawiałyby były Statuta Prowincyalne obligujące JJ. WW. Biskupow y Ichmiciow XX. Opátow *ad augenda stipendia* Mistrzom Akademii Krakowskiej; ale tego prawdziwie niedostatek Akademikow wyciągał. Mysłono nawet o sposobach zabezpieczenia takowemu niedostatkowi na Sejmach Wálnych Koronnych y W.X.L. za *Stefana Batorego* Krolá Polskiego; gdzie iedni rádzili: żeby na zarádowanie niedostátku Akademii Krakowskiej, inkorporować Oneyże Krolewczynę Wsi *Eerkowice* w Woiewodztwie Krakowskim Powiecie Proszowskim leżącą, która *quondam titulo* była za *Władysława Łokietka* odpátła od Probstwa Miechowskiego. Insi wnosili: aby Benefycjami Kościelnemi niektórych znaczniejszych Prelatur y Kánoniy Kolegiaty Sandomierskiej, lub inżemi Akademią opátzyć. Inni zaś w znaczniejszej liczbie pozwalali, aby na wieczne czasy do Akademii Krakowskiej przyłączyć ze wszystkimi dobrami y dochodami które z pomniejszych Opátów, toiest Hebdowskie albo Czyrzyckie, iak świadczy X. Káser Cichocki Kánonik Sandomierski w Ksiáżce pod tytułem: *Anatamia. art. 46.* będąc na ow czas Sekretarzem Pieczęci Większej, *de scientia proprii auditus*. Insi znówu w Roku 1607. na Sejmie Warzawskim za *Zygmunta IIK.* Krolá Polskiego projektowali, áżeby z Dobr Jezuiickich obmyślić opátzerzenie wspomnioney Akademii Krakowskiej, lubo ieszcze na ów czas. nie tylo Włości liczyli y mieli, iak ich teraz lieza y mają.

Upłynęto odtąd czasów tylo, niedostátku iednak Akademickiego z upływającym czasem nie ubyło, znalazłby go y dzisiaj gdyby kto chciał *in Schola Mathematicorum, in Facultate Artistarum, in Collegio Medicorum*, bá y między Profesorami Kollegium Jurydycznego wierać *sine communi mensa & congruis stipendiis* pracować. Uprosilu sobie byli u. s. p. IM Ci X. Sułowski go Opát Tyńieckiego za konsensem całego Kłáštora, nádanie *in ullo precatio* wsi Kolánów w Kłuczu Łápczyckim na lat 30, á to ku oтворzeniu stołu codziennego, ale po wysciu lat 30, odebráli iak ko swoje, á dawny náząd do Kollegium wrocil się niedostátek. Chciał go był zarádować dárówizną *Gratia sua Episcopalis* Wsi Biskupice *cum adjacentiis* J. W. niegdys IM. X. Piotr Myszkowski Biskup Krakowski (iak czytałem w Aktách Kontyktorza Generalnego Krakowskiego, *sub die Mercurii 3. Aprilis 1591.*) ale gdy niektóre z boku zaszły *obstacula* y przeszkody, do skutku dárówizny tego nieprzyszła; á owego Milliona od OO. Jezuitow wyliczonego ku zarádowaniu nie málz.

Alleguie ktemu I. P. Ziemianin, że Akademicy żadnego Szlá. chcica przyjmować nie chcą. Zkadze to wie? potrzebaby to przykładem pokazać, kogo? y kiedy przyjąć nie chcieli? á przykładu takowego pokazać nie można. Y dla tegoć to podobno OO. Jezuiti zmiárkowilzy, iż takowy zázur I. P. Ziemianina na przeciw Akademikom Krakowskim z prawdą się mieni, y był z krzywdą Akademi, dlatego w powtorney Edycyi DYSKURSU DWOCH ZIEMIANKOW z Drukárni Lwowskiej wydánego, ten punkt

punkt umyślnie opuścili, y onego nie wydrukowali, co bårdzo chwalebnie uczynili.

Ale mi to ietztze nie może wynisć z głowy; co przez to chciał wyrazić P. Ziemiański, gdy Akademiękom ządał: iż żadnego Szlachcicę *ad gremium suum*, nie chcą przyjmować; podobno ich bydy podley y nierowney Szlachcie kondycyi, *per indirectum* osądził? Aleć się bårdzo w tey mierze, niech mi wybaczy omylił; ponieważ Akademięcy przez 20. lat wiernie ku pożytkowi uczących się pracujący kleynotem Szlachectwa y Prerogatywami Swobod y Wolności Szlacheckich, nie tylko z pospolitego Rzymskiego Prawa y Ustaw *WALENTYNIANA* Cesarza in l. *Grammaticos* w Xiedze 12. *Codice Justiniane* O Professorach Miast Konstantynopolitańskiego. zawartych, ale też otworzyłym Przywileiem Nayaśnietelzkiego *ZYGMUNTA* Krola Polskiego, de Datu w Krakowie we Szrode nāzawttrz po Świecie S. Wawrzynca Maczenika Roku 1535. nādānym, zālzczycony y udarowani, porownani są z Osobami Stanu Szlacheckiego. Tāk bowiem pomieniony Przywilej opiewa = *Quod prefati Doctores & Professores actu legentes, etiam si non ex Nobilibus Regni Polonia Indigenis Parentibus progenti fuerint, ad quasvis in Regno Dominiisq; Nostris dignitates, tanquam emeriti valeant ascendere, nulliusq; omnino dignitatis muneris & officii tam Spiritualis quam Secularis Senatorii & Equestris existant inhabiles. Bona quavis Terrestria valeant acquirere & possidere, ac omnibus libertatibus honoribus & Privilegiis, quibus Nobiles Regni Nostri Indigena gaudent, ipsi quoq; gaudeant & fruantur. Quod etiam ad eos omnes extendimus, qui Schole prefate Rectoris Generalis ordinatione, ad Ecclesias vel in aliis locis quibuscvis in Regno, Scientias prelegunt, aut easdem quovis alio modo exercent & tractant. Et quoniam Romani Imperii legibus statutū est, Doctores per viginti annos publica lectioni in Universitatibus operam dantes. Jus Nobilitatis non solum in personam suam acquirere; verum etiam ad Successores suos transfundere. laudabilem hanc legem Nos quoq; Schola Cracoviensi in Regno Dominiisq; Nostris in perpetuum concedimus, & Regia Munificentia Nostra largimur. Statuimus, ut omnes Doctores & Professores, qui in Nostro Regio Gymnasio per viginti annos continua lectioni, publico operam dederint, ad prolem quoq; suam ex legitimo Matrimonio conceptam, omne jus prerogativa & dignitatis Nobilitatis transfundant. Sitq; dicta proles cum suis legitimis descendens utriusq; Sexus, capax in Regno Dominiisq; Nostris omnium libertatum, dignitatum & prerogativarum tam Spiritualium quam temporalium Statum Equestrem concernentium, valeantq; accedere ad quosvis Regni Nostri honores Munia & Officia. Bona quavis Terrestria possint acquirere, & acquisita sine quavis angustia, quocunq; vocabula censeantur possidere &c. Więcey w tey māteryi tākāwy Czytelnik doczytać się może u Zalażowskiego Lib. 1. *Juris Regni* §. *De Academia Crac.* fol. 589.*

Wiedział dobrze o tākowey koekwacyi Akademiękom ze Stanem Szlacheckim, nieśmiertelney sławy y pāmieci Krol **STEFAN BATORY**; y dlatego w Przywileiu swoim inkorporacyi Probotwa S. **FLORYANA** cāfey Akademi Krakowskiej, w Piątek po Świecie Niepokalanego Poczęcia Pānny **MARYI** w Roku 1518. nādānym,

U

nāzwał

Akademię są porównani z Osobami Stanu Szlacheckiego prawem pomienionym y particularnym.

Excerpt Przywileju Szlacheckiego Profesora Akademii Krakowskiej danego.

Krol Stefan Akademię Krakowską nāzwał Człstką Rzeczyplęją

Słowa Króla
Stefana.

nazwał Akademią Krakowską byż Cząstką Królestwa Polskiego, y całej Rzeczypltey w onych słowach = *Quoniam inter Partes Regni & Reipublice Nostra, utilis & necessaria Pars est Universitas, Crac. tanquam Seminarium omnium virtutum & doctrinarum in medio Regni plantatum, ad uberrimos fructus, in omnes reliquas Regni Partes producendos.* = A inaczey nie nazwałby był iey Cząstką, żeby nie była *ejusdem ordinis*, albo iednákowego zasaczytu z całością Rzeczypospolitey.

Wypominek
Xiążę y Mę-
żom godnych z
Akademii Krá-
kowskiej ná ro-
zno stopnie y Go-
dności wziętych
jako z dobiegłych

Tę Cząstkę Królestwa Polskiego zdobili: Jan Száfraniec Dziekan-Krakowski w R. 1404. Jan Xiążę Dogicki Kustosz Krá-
kowski w R. 1410. Alexander Xiążę Mázowiecki Proboszcz Gnie-
zniński w R. 1422. Sandivogius de Tęczyn Archidyakon y Offi-
cyal Krakowski w R. 1466. Práwá Duchownego Doktorowie, &
oraz godni Akademii Krakowskiej Rektorowie. W tey Cząstce
brać Doktorskie Korony, mieli sobie zá honor: Herman, B. Mi-
chał, Woyciech y Gábryel Giedroicowie; Andrzej de Szwyry, Xią-
żęta Litewscy; Mácicy, Andrzej y Stefan, de Somlio Batoro-
wie, Xiążęta Ziemie Siedmiogrodzkiej; Jan Tęczynski, Miko-
łay Koniecpolski, Káasztelanowie Krakowscy; Mikołay Tę-
czyński Woiewodá Ruski, Jan Ligezá Káasztelan Woynicki, Jan
de Szatkowice Káasztelan Rawski, Jan Ociełski, Stánisław de Kuro-
żwęki Kánclerze Koronni; y inni. Wielcy Dygnitarze y Urzędnicy
Polscy. Z tey Czątki wyszli niegdys: Jan Łáski, Andrzej Kry-
cyusz, Wincenty Coktus, Wincenty Roth de Dambno, Arcyb-
skupi Gnieznińscy; Grzegorz de Sanok, Arcybiskup, Jan Dłu-
gosz Nominat, Lwowscy; Tomáš de Stręmpino, Jan Rzeńzo-
wski, Jan Konáński, Krakowscy; Jan Lubráński, Poznáński; Mi-
kołay de Gorzkow Wileński; Piotr de Chotkowo, Mikołay de
Mierzeniec, Płoccy; Marcin Kromer, Stánisław Hofius S. K. R.
Kárdynał y Prezydent ná *Concilium* Trydentkim, Wármińscy;
Jan de Targowisko-Przemyski; Jan Amicynus, Laodyceński Suffra-
gan Krakowski, Biskupi. Jakub de Boxyce, Gniezniński; Jan
de Elgot, Andrzej Myszká, Jan de Słupcza, Ráfał de Skáwina,
Páweł de Zator, Jan Latoszyński, Stánisław de Scárbimiria, Jan
de Báruchow, Zygmunt de Targowisko, Walenty de Iłkusz, Ja-
kub de Ercieszow, Jakub de Schádek, Piotr Gorczynius, Krá-
kowscy Officyalowie. Fránciszek de Brega, *Conservator Jurium
& Privilegiorum* Opátá y Klasztora Mogilskiego; Mikołay Szpi-
cimir *Collector denarii S. Petri*, Gniezniński, Krakowski, Po-
znáński, Kujawski y Wrocławski Kánonik; Andrzej Kucharcki,
Custos Coronarum Regni. Jan Baruchowski u Janá de Rzeszow,
Mikołay Dobrocieski u Jerzego Radziwiłłá, Nadworní Ká-
nclerze, Stánisław de Kobylino u Janá Lutkona, Zygmunt de Strę-
życza u Gamrata, Jan de Wodzisław u Fryderyka Kárdynałá, Wá-
wrzyniec de Słupcza u Janá Konáńskiego, Bárłomiey Janusze-
wic u Zadziká Biskupow Krakowskich mądry Audytorowie,
Mikołay Piser, Jan de Kokorzyno, Stánisław de Przeworsko,
Derśław de Borzynow, Jan de Baruchow, Jan de Pniewy, Grze-
gorz de Számotuły, Stánisław de Przeręmba, Jan Foxius, Kráko-
wscy; Jakub Gorski, Gniezniński; Mikołay Zálaszowski, Guil-
helm

helm Robertson, Poznańscy; Marcin de Schadek, Wileński; Demetry de Madarzew, Warmiński; Jozef Działoty, Przemyński; godni Archidyakonowie, Jan de Dambrowka, Mikołaj de Kalisz u KAZIMIERZA III. Paweł de Schadek u JANA ALBRICHTA; Woyciech de Brudzewo, u ALEXANDRA, Antoni de Napachanie, Jan Wielicyusz u ZYGMUNTA I. Paweł Kłodawita, Łukasz de Orłow u ZYGMUNTA AUGUSTA; Stanisław Sokołowski u STEFANA Krolow Polskich Nadworni Teologowie y Káznodzieie. O ostatnim z nich powiedział Bolognetus Legat GRZEGORZA XIII. do Polski, pisząc do Włoch w te słowa = *Tria vidi mirabilia in Polonia, Stephanum Regem Sapientissimum, Zamoscium Cancellarium prudentissimum, & Socolovium Concionatorem prope Divinum*. Piśze o tym Jan Zrzęczycki Szlachcie Polski w Książce drukowanej pod tytułem: *Wielkie & podziwienią godne Cudo*.

Zdanie Legatá Rzymskiego o X. Sokołowskim.

Ná koniec wyszli z tey Częstki: Jan de Wawolnica, Fryderyk Xiążęcia Brandeburskiego, po zabiciu pod Warną WŁADYSLAWA Jagellonowicza, ná Krolestwo Polskie Kándydatá, Jan Długosz Władysławá, S. Kazimierza, Albrychta, Alexandrá, Zygmuntá y Fryderyk Krolewiczow Polskich; Gábryel Prowancyusz Władysławá IV. Krolewicá Polskiego; Woyciech Dabrowski JANA SOBIESKIEGO, który potym był Krolém Polskim; Marcin Winkler, Jakubá, Alexandrá y Konstantego SOBIESKICH Krolewiczow Polskich, godni Náuczyciele; y wiele innych, o których niech sobie czyta przez ciekawość P. Ziemianin *Monumenta Sarmatarum* u Stárowolskiego, Herbarz X. Okolskiego pod tytułem: *Sceptra Academia*; także Kazanie X. Piotra Skoczynskiego Reformatá, ná Święto B. KANTĘGO w Poznaniu miane; pod tytułem: *Kapitalista*.

Náuczyciele z Akademii Krakowskiej wzięci.

Tym czasem proszę o cierpliwość I.P. Ziemianiná, że tu więcej w tey máteryi *ex occasione* powiem.

Wziął był ktoś z mądrych ludzi przed kilka lat pomieniony Przywilej dárowizny kleynotu Szlachectwa Polskiego Akademii Krakowskiej nádány, ná cenzurę y krytykę, y krytykować go począł záocznie Skryptem swoim, miedząc że nie był approbowány ná żadnym Seymie, że nie był nádány od Krolá y Stanow Rzeczypltey, że nie był y nie iest w używaniu, że moc swoię jeżeli miał jaką, utrácił, y iako sol-zwietrzała ná nic się nie przyda. Słowá Skryptorá krytykuiącego ten Przywilej są takowe = *Quid honorificentius hoc Privilegio per Sigismundum Academia concessio? digni illo sunt, & utinam ad executionem deductum fuisset, Academiam certe hanc Literarú, & Scientias majorem in modum auxisset. Sed nunc cujus est roboris? cujus momenti? cujus vigoris? nullius: ut experientia constat. Et quare? non est enim approbatum ab ullis Comitibus Generalibus, nec est constitutum á Rege & Republica.* =

Odpowiedź ná pewny Skrypt wymuszony prerogatywą Akademickom.

Słowá Autorá krytyki tego Przywilej Zygmuntá I.

Przystáloby, żeby Akadémicy ná takąá glosę Skryptorowi odpowiedzieli, albo odpisali, áleć ia zá nich odpowiem y odpiszę.

Powiada Autor Skryptu, że ten Przywilej nie iest nádány od Krolá y Stanow Rzeczypltey? á Przywilej ináczey opiewa, to iest, że iest nádány od ZYGMUNTA I. Kro-

Przywilej Zygmuntá nádány iest zá kom-sensem Rzeczypltey

Przywilej Kon-
stantyna W. na
darowiznę
Rzymu iest wa-
żny z podobnej
narratywy.

Przywilej
Szlacheństwa
Akademii da-
ny, iest appro-
bowany przez
Koronę Kon-
stytucy.

Ten Przywilej
do wszystkich
Grodów y do
Aktów obywatel-
stwa
Trybunałów
iest przyjęty.

Tenże Przywi-
lej mocy swojej
nigdy nie
ustracił.

la Polskiego y Rzeczypltey, bo za iey spólnym zezwoleniem al-
bo konsensem, ponieważ te słowá w Przywileiu wyrażone = *De
Pralatorum Baronumq; Nostrorum consilio & assensu* = nie co innego
znacza, tylko powizeczne Senatorskiego y Rycerskiego Stanów
zezwolenie, według praktyki y modelu szu wieku owego, niżeli
się zaczęły pisać Konstytucye. W podobnych terminach zádá-
wano nieważność Przywileiu Konstantynowego na darowiznę
Rzymu Kościołowi Rzymskiemu, ale gdy się w nim doczytano
similem Clausulam = *Una cum omnibus Satrapis Nostris & universo Se-
nacu Optimatibusq;* = *Can. Constantinus, dist. 96.* za ważny natych-
miast y niewzruszony uznano.

Powiada znowu *Scriptor*, że ten Przywilej nie iest na żadnym
Seymie approbowany. Iakże nie iest approbowany kiedy wszy-
stkie *in genere* są approbowane, iak mowi Konstytucya R. 1613.
= *Wszystkie Przywileie nadane tej Akademii w mocy y cąstoci dawney,
zostawniemy, one in toto approbuiac* = Także Konstytucya R. 1635.
mowi: *Siewierdzaiac Prawa wszystkie Akademii Krakowskiej.* Także
ostatnia (że pomine insze) Roku 1736, mowi = *Jura & Privile-
gia Akademii Krakowskiej approbuiemy* = kto zaś *generalia dicit, nihil
excipit.* A gdyby według illacyi Skryptora, ten Przywilej Zygmun-
towski nie miał bydź approbowany, toby y insze Przywileie Ka-
zimierza, Jagellona, Zygmunt Augusta, Władysława IV, Stefa-
na y inszych Krolow Polskich, nie były w rzeczy samey approbo-
wane, czego twierdzić nie można.

A dotego takowy Przywilej ZYGMUNTA I. de Anno 1535.
nie tylko wszystkie Grody *per oblatam* do Akt iwoich *successive*
przyięty, ale go też same Trybunały Koronne, Lubelski Fer. 3. in
crastina Festi S. Lucia Virginis & Martyris proxima Anno 1683. Piotr-
kowski Fer. 8. *post Festum SS. Trium Regum proxima A. 1684,* przez
Dekretá swoje do Akt Trybunałskich inzerować kazály. Dekre-
tu Lubelskiego iest napis taki = *Judicium presens Ordinarium ge-
nerale Tribunalis Regni Lublinensis, ad personalem Nobilis & Excellen-
tis Alberti Casimiri Rezler Professoris Togati Alma Academia Cracovien-
S. R. Majestatis Botanici & Medicina Doctoris, suo coram Judicio judi-
cialiter factam comparitionem, & Privilegii a Srmo olim pia memoria
Sigismundo primo Rege Poloniarum, oblationem, hoc idem Privilegium
ad Acta Judicii sui suscepit &c.* = Podobny temu iest napis Dek-
retu Trybunału Piotrkowskiego.

Powiada ieszcze Autor Skryptu: że Przywilej Szlacheństwa
Akademikom nadany moc swoię stracił, y iuz po te czasy nie nie
waży. Przez coż to proszę stał się po te czasy nieważny? który
był z dawności ważny; nie slychać żeby był skąsowany? albo
co w sobie nagannego lub práwu przeciwnego zawierał? Ani
się też rozumnie wniesć może, że *per abusum* moc swoię utracił:
bo Akademicy kleynotem Szlacheństwa záizczyconi żadnych
przeciwnych sposobow, ktoremi się kleynot Szlacheństwa utraca,
nigdy nie praktykowáli. O iákich sposobách utracenia Szlache-
stwa doczytać się może każdy w Konstytucyi Roku 1633. fol. 34. §.
Na koniec. y w Konstytucyi R. 1677. fol. 13. sis. *Nowa Szlachta.*

Coż

Coż ieszcze wniesie pomieniony *Scriptor* ná przeciw

ták iawnemu Przywileiowi? oto wnosi:
 że 'Przywilej pomieniony nie był w używaniu, według Prawá zaś
 Przywileie przez niezáywanie słábiecia y moc swoię tráca, y wrá-
 cáia się do dyspozycyi Nadáwcow swoich." Nie może się to wno-
 sić o Przywileiu Szláchectwá Akádemikom pozwolonego, żeby
per non usum miał bydz zniesiony, bo Akádemicy nie tylko w nie-
 ustatnym onego używaniu zostáwáli, przez wolne Herbow przy-
 sposobianie, przez tytułow dystyngwowánym Osobom przyzwo-
 itych przez Akádemia nádanie, przez Prerogátyw y Swobod
 Szlácheckich uczestnictwo, przez láskawe ná różne Duchowne
 Dostoienstwá Osob Akádemickich (iák się wyżej námienifo) po-
 wołanie, przez wolne Dobr Ziemskich nábywanie, iakich ná-
 bywáli Zawádczy, Látoshowie, Woienscy, Rolínscy, Mielzyccy,
 Roszczewicowie, Przewoscy y inszych wielu, ktorých ná to slác
 mogło, ále też y kázdego czásu zostáwac mogá; máiac po sobie
 Decyzjá Trybunału Rzymskiego *Sacra Rota coram Rúdo Patre Do-*
mino Mocbedano in Causa Cracoviensis Canoniciatus & Prabende 1. Ju-
 liu 1538. dekláruiać: iż Doktorowie przez Przywileie Nobilito-
 wáni, z Nobilitácii swoiey máia tę sposobność, że w Kościo-
 łach Głównych álbo Kátedrálnych, Szlácheckich funduszow Pre-
 bendy y Prelatury osiadać mogá.

Ten Przywilej
 był zawsze y jest
 w używaniu.

Decyzja Rzym-
 ska o przyjęciu
 na Szlácheckie
 fundusze Nobili-
 towanych Do-
 ktorow.

A dotego, Przywilej Szláchectwá przez Zygmunta Krolá dány
 jest to prawdziwie *Donatio* álbo wieczná Dárowizná, iákó się
 pokázuię ze słow Przywileju: *Qua omnia prefata Schola Nostra Crac-*
eius Doctoribus & Professoribus damus, donamus, concedimus per
petuo & in ævum. Y znówu nízey = *Per hanc autem Donationem*
Nostram non intendimus derogare = Przywilej zaś Donácii wie-
 czney tym się od inszych Przywileiow różni: że insze Przywileie
ad utendum & fruendum pozwolone, znoszone bywáia przez nie-
 używanie pozwolonego dobrá; Przywilej zaś wieczney dáro-
 wizny utrácony bywa nie przez nieużywanie (bo Donataryuszow-
 wi wolno jest dárowanéy rzeczy záżywać *pro libitu* kiedy chce)
 ále przez samę dowodná niewdzięczność według práwá, ktorey
 tu Autor Skryptu nie pokáże.

Ten Przywilej
 Zygmunta I.
 jest to Donacya
 ktora przez sa-
 me niewdzię-
 czność bywa
 znoszona.

Po tey krotkiej odpowiedzi, wrócam się do Dyskursu I. Pána
 Ziemianiná.

Punkt 21. Dyskursu.

O niby niezáchowaniu niektórych Státutow
 przez Akádemikom Krákovskich.

WYnurza powtórnie gorliwość swoię I. Pan Ziemianin ná
 —przeciw Akádemii Krákovskiej, mowiac ná tey że kár: 10. =

Iż Szláchtá máia słuszną przyczynę utyskować ná Akáde-
 mikow, iákóž w samey rzeczy utyskuia, że Státut *Ioannis*
Alberti A. 1409. Státut *Alexándra* 1505. Zygmunta Augusta
 Konstytucya 1550. póspolicie nie ma swego záchowania. =

słowa P. Zie-
 mianiná pier-
 wszego.

W Odpo-

Odpowiadam.

P. Ziemia-
ninie Akade-
mikon, a nie
musi a co.

Nie doswé było powiedzieć I. Pánu Zie-
mianinowi, że wyliczone Státura nie
máia swego zachowania? ále powinien był wyrazić, które y w
czym nie máia swego zachowania? ponieważ Státutow Albry-
chtowych y Alexandrowych znáyduie się nie máło. Iákkżé za Aká-
demikámi dam exkuzę: kiedy *delictum in specie* nie widzę, leczeli
by zaś o to chodziło, że Státura nie máia swego zachowania
czyli exekucyi: wzdyc to *ad Legislatorem* bárdziej należy, uśta-
nowione práwa do exekucyi przywodzić, y áby były przywie-
dzione stáráć się. Y daymy to, żeby w czym Akadémicy ná przeciw
tym Státutom wykroczyli: álboż nie máia swoich Sędziow y
Reformatorow? wolno ich I. Pánu Ziemiańinowi donieść, á nie
strofować o występék, którego ná piśmie nie wyraża.

Punkt 22. Dyskursu.

O iedney Akadémii Krákovskiej, y o Zamoyskiej
że iest druga w Koronie.

Mowi potrzebie I. P. Ziemiańin ná teyże kárcie to. te słowá =

słowá P. Zie-
mianina pier.
w 18-go.

Dziwuia się Cudzoziemcy, że tylko iedná iest Akadémia
w Polfcze, sławna ztąd: że dawnieyszych wiekow wiel-
kimi się y uczonei záfzczycáá ludzmi. Powiedzialem:
iż iedná tylko Akadémia Krákovska w Polfcze, bom tak
słyszal z ust pewnego zácneho Cudzoziemcá od kilkuna-
stu lat w Polfcze mieszkáácego, który to przyznał: iż
dopiero podczas tych wszczętych rozruchow o Lwowska
Universitatem dowiedział się, y usłyszal, że iest druga Aká-
demia Zamoyska w Koronie. =

Odpowiedź.

O sobliwość.
Krolestwa, Pol-
skiego, że iedną
tylko ma Aká-
demia, Krak.

Nie od rzeczy iest, że się Cudzoziemcy dzi-
wuia: bo czego w Oyczyźnie swoiey nie
widzieli, tego się w Krolestwie Polskim nápatrzyli, że w cáley
Koronie iedná tylko iest *Universitas Cracoviensis*, y názywa się
Generálná całego Krolestwa Szkoła. Y daymy to, że Cudzoziem-
skie Pánstwa rózne liczą Akadémie: w Krolestwie Polskim to
iest *peculiare*, że tylko iedną ráchuje; y przez obostrzenie Státutow
swoich, więcey Akadémii fundować, áby iedná drugiey ruiná y
wycieńczeniem estymácyi nie byłá, nie pozwala, zwłaszcza, że
z iedney tylo ma sławy y záfzczytu, ileby ich zdánien moim nie
miałá z wielu. Tak iest iedná w Polskim Krolestwie Krákovska
Akadémia, iák iest w Angielskim iedná Mennicá Lugdunská, z tã
do niey proporcya: że iako Mennicá Lugdunská ná zbogácenie
cálego Krolestwa monetámi swemi wystarcza, tak Akadémia Krá-
kowska ná záfzczycenie całego Krolestwa y wszystkich w obszer-
ności iego Prowincyi, Ziem, Xięstw y Woiewodztw, samá iedná
náukámi swemi y Doktoráskimi *in omni Facultate* koronámi, iako
wydostálá, tak záfwićz wydostáć może.

Niech iedno sobie przeczyta I. P. Ziemiańin Mowę J. W. IMCi
X. Stefáná Wydzgi Biskupa Wárminskiego, którą miał ná pogrze-
bie.

bie Nawiązać niegdyś Zygmunta Książęcego, Krolewicz Polskie. IX. Wzdżga
g y Szwedzkiego w R. 1647. nauczył się, iak wielki Senator y Bi-
skup zachwalił iedność Krakowskiej Akademii, mowiac = *Aca-*
demia Cracoviensis. unicum morum optimorum Palladium, una bone-
stissima educationis Palastra, unus Europa Oculus, unum omnium Ar-
tium Liberalium domicilium, una Filiorum Regni Schola, unica Sar-
matarum Athena. Do tych Sarmackich Aten zjeżdżało się wiele z
postronnych kráioy, iako to z Litwy, z Czech, z Węgier, z Śląská
z Moráwy godnych y wielce zasłużonych Mężów, biorac z nich
uczone pożytki y Ozdoby Doktorskie. Wieleby ich w osobności
liczyć y wyrażać, samych Patrycyuszów Miałá Lwowá, nará-
chowáloby się z Metryk Promotorum. iakie sto: z ktorych iedni Do-
ktorские Katedry w Akademiiach Krakowskiej y Zamoyskiej osta-
dali, iakoto: *Lucas & Joannes Leopolda, Simon Simonides, Joan-*
nes Ursinus, Joannes Jovius, Simon Alexandri, Thomas Dresnerus,
Joannes Szlachetka, Stanislaus Biechanowski, Mathias Ziekiewicz;
drudzy Stalla Kánonicze w Kościołach Katedralnych zdobili, iako
to: Stánisław Mieszkowski Kánonik Lwowski y Officyał Prze-
myski, Melchior Stefani Kánonik y Officyał Chełmski, Jan Cze-
chovius, Jan Jozefowicz Kánonicy Lwowscy, inni zaś do Má-
gistratów Mieyskich powołani, naywyższe rzady w Miałách prze-
dnieyszych trzymáli, y one mądrością swoią zaszczycáli, iako
to: Franciszek Wilczek, Andrzej Szymonowicz, Maciej Zięt-
kiewicz, Antoni Czczewicz, ktory choć przy stráconym wzro-
ku swoim, przecięz y ráda mądra, y Skryprami swoimi z pod
prásy Drukárskiej wychodzącemi zdoł Magistrat Wárszawski.
Trzymáiąc niektorzy z nich praktykę chwalebną Doktorstwá Me-
dycyny, iako to: Jan Wolphowicz, Jakub Krauz, Benedykt
Wilczek, y innych wiele.

IX. Wzdżga
wychwala Kro-
ieństwo Polskie
z iedności A-
kademi Krak.

Do Akademii
Krakowskiej
zjeżdżało się
po Promocy z
cudzych kra-
ioy.

Liczba wielka
godnych Patry-
cyuszów Lwo-
wskich.

Aleć ná tym dosyć będzie, co należało do punktu pierwsze-
go względem iedności Akademii w Polsce.

Co zaś do illacyi I.P. Ziemianiná, = że z ust pewnego go-
dnego Cudzoziemcá, od kilkunaśtu lat w Polsce me-
skaiacego posyłał, y dowiedział się dopiero podczas tych wśczętych
rozruchow o Lwowską Uniwersytet, że jest y druga Akademia Za-
moyska w Koronie.

Słowa P. Zie-
mianiná.

Odpowiadam. Nie dziwuję się Cudzoziemcowi, że się
o Akademii Zamoyskiej dopiero teraz
nie dawno dowiedział: bo to Cudzoziemiec niewiadomy Geo-
gráfi Polkiej. Ale I.P. Ziemianinowi w Wojewodztwie Ruskim
iak mniemám urodzonemu, álbo też wychowanemu, wydziwić
się nie mogę, że o ściągę prawie od Zamościa mieszkáiąc, o Aká-
demii Zamoyskiej nie wiedział, áż mu o niej Cudzoziemiec iakis
uczynił wiadomość; á to samo nie jest z honorem P. Ziemianiná.

Nie jest honor
dla P. Ziemia-
niná, że się o
Akademii Za-
moyskiej od Cu-
dzoziemcá do-
wiedział.

Wyszło nie máło z pod prásy Drukárskiej uczonych prac
Professorow Akademii Zamoyskiej, iako to: *Analogia* Jana Ur-
syna; *Institutiones Juris Regni Poloniae* Tomásza Dresnera; *Jus*
Magdeburgicum Cervi Tucholiensis; *Pentefileia* Simonis Simonidæ;
te same były y są dowodami Akademii Zamoyskiej w Koronie.
A w reszcie niechby był I.P. Ziemianin weyrzał w kárálog Aká-

Dowody da-
wności Akáde-
mii Zamoys-
kiej.

demii Europejskich Stefan Pastoryusz w Książce ktorey tytuł: *Ordo Studiorum*. Roku 1597. wydancy, znalazłby był Akademią Zamoyką w poczet innych Akademii onego już Roku policzoną.

Dawność Akade-
mii Zamoy-
skiej pokazuje
się z Krzyżem
Piaśckiego.

Prognostyk Za-
moykiemu z
orla złapanego
przez wroga
zaw Zamoyskich

Ten punktowy-
czuony jest w
drugiej edycji
Dyskursu
dwóch Zie-
mianow.

Aleć procz tey cudzey próby z katalogu Pastoryusza wziętey, mógł P. Ziemianin mieć inszą domowa z Kroniki Pawła Piaśckiego, ktorey pod Rokiem 1587. pisząc Historię dzieiow Roku tego, wyraził rzecz osobliwą w ten sens = Kiedy Jan Zamoyki Herman Wielki Koronny wybierał się do Krakowa na danie odporu Maksymilianowi Xiążęciu Rakuskiemu, Pretendentowi Korony Polskiej, wtenczas Młodz Szkoł Iego Zamoyskich czyniąc swoje na rekreacyi rozrywki, trefunkiem na bliskim polu złapali orla węzem żywym opalanego, ktorego rozciawszy, orla w swobodzie swojej zostawili; co było Zamoykiemu Hermanowi dobrym znakiem y prognostykiem uwolnienia Orła Polskiego od najazdow Maksymilianów. Przez to tedy pokazuje się dawność Szkoł Akademii Zamoykiej, ktore już w R. 1587. były niejakim początkiem *future Universitatis Zamoyensis*.

Ponieważ zaś nie było z honorem I. Pana Ziemianina, wiadomość o Oyczystych rzeczach brać od Cudzoziemca, więc tę illacyę Iego, umyślnie w powtorney edycji DYSKURSU DWÓCH ZIEMIANYÓW Drukarnia Lwowska Soc. Jesu opuściła.

Punkt 23. Dyskursu.

O pochwałach nowey Akademii Lwowskiej.

Zbliżył się zatem do konkluzyi Dyskursu swego I. P. Ziemianin, y cały swój dyskurs samemi pochwałami nowo otworzoney Akademii Lwowskiej zakończył, mówiąc =

Słowa P. Zie-
mianina.

To otworzenie nowey *Universitatis* we Lwowie, nie tylko krzywdy żadney nikomu ani *praesudicium* nie czyni, ale owfzem większy zaszczyt Królestwu, ozdobę całej Rusi, y pomnożenie pospolitego dobra przynosi. =

Odpowiedź. Otworzenie nowey *Universitatis* we Lwo-

Te pochwały
nowey Akade-
mii Lwowskiej
są mój szlachetny
opowiadanie.

wie, iak wielkie Prawom Koronnym, Wolnościom Szlacheckim Stanu Rycerskiego, Przywilejom Akademii Krakowskiej y Zamoykiej, Jurisdikcyi Duchowney Metropolitalney Lwowskiej przyniosło y przynosi *prejudicia* y krzywdy? już wyżej *suo loco* opowiedziałem. Opowiedziałem także lubo *incidenter* o ozdobie całej Rusi, y pomnożeniu pospolitego dobra; że z otwarcia nowey Akademii Jezuickiej we Lwowie, ani ozdobą Rusi, ani pomnożenie pospolitego dobra, nie wynika; y nadziei nie masz, żeby wynikać miało. Zaszczytu też większego, z Lwowskiej Akademii nie ominie Królestwu Polskiemu, nad ten, który z Krakowskiej Akademii przeszłych wieków nieważło, *ad presens* ma, y na potomne czasy mieć będzie.

Wnosi dalej I. Pan Ziemianin, y nowi =

Komuż tu prosić krzywdy? że XX. Jezuici tych nauk uczyć będą we Lwowie, ktore po wielkiej części po Akademiiach

demach zdają się być zaniedbane? komu tu krzywdą? że większa zła powstanie emulacja w naukach, y w ćwiczeniu Szlachetney Polskiej Młodzi? Powstanie zaś z tej okazyi ani wątpić o tym, równie iako y w Niemieckim Państwie, gdzie poki tylko trzy liczyły się *Universitates*: w Lipsku, w Kolonii y w Ingolstadtzie, bardzo były podupadły w Niemczech nauki. Ale gdy za czasem dwadzieścia y sześć *Universitates* powstało, tak co raz y nauki szerzyć się y pomnażać poczęły =

Słowa P. Ziemianina.

Cztery rzeczy uwagi osobliwej godne upatruię w tym punkcie I. P. Ziemianina. Pierwsza rzecz, że za niczyja krzywda tego nie poczytuie, iż we Lwowie Jezuici tych nauk nauczać beda, które po wielkiej części w Akademiach zdają się być zaniedbane. Pytam się tu I. P. Ziemianina, żeby mnie informował: które to są nauki po wielkiej części w Akademiach zaniedbane? y w których to Akademiach? Jeżeli w zagranicznych? nie mi do tego. Jeżeli w Krakowskiej? nie widzę ja tam żadnych zaniedbanych nauk, idą wszystkie swoim trybem, jest na to wiele dozorców: są Dziekani *Facultatum*, są Doktorowie starsi, jest Rektor przysięga obowiązany doglądać wiernego odbywania prac Professorkich, są nakoniec Statutowe kary na przeciw niebacznym na powinności swoje Nauczycielom. Toż łatwo rozumieć się ma o Akademii Zamoyskiej, jeżeli zaś o takowych naukach rozumie I. P. Ziemianin? które takim szczególnie Generálnym Akademiom są przyzwoite, iako to Medyckie y Jurydyczne; te iako są przez SS. Kánony Mężom Zakonnym zakazane, tak onych, chociażby też w Akademiach Krakowskiej y Zamoyskiej były (czego nie mają) zaniedbane, nauczać we Lwowie Jezuici nie mogą, boby to było koła zasiagać cudzego żniwa, ze szkoda y bezprawiem Akademii. A dotego, na co się przyda OO. Jezuitom po cudze nauki do Akademii siagać? kiedy Oni mają swoje w domu, iako to: *Syntaxim*, Poetykę, Retorykę, Filozofią y Teologią; których zdawną w Kollegium Lwowskiem nauczali y nauczają, z niemającym zaszczytem Zakonu swojego.

Zadanie P. Ziemianina, a nie dowodzi, że dba o nauki.

Nauk Medycznych y iuridy cznych jezuiti nie mogą uczyć.

Druga rzecz w tym punkcie I. Pana Ziemianina, że mowi = *Większa z uczenia zaniedbanych po Akademiach nauk powstanie emulacja w naukach y ćwiczeniu Polskiej Młodzi* = Nie chce mi się wierzyć takowemu proroctwu I. P. Ziemianina, zwłaszcza, gdy po te czasy o nągánieniu ćwiczenia emulującego Ucznia, przez Zwierzchność Kościelną zaśłył, świeżo ze Lwową odbieram wiadomość. A dopieroż, kiedy w trzeciej książce pod tytułem: OSWIADCZENIE, w tym Roku ze Lwowa wydanej, wyczytuie opaczne słow Łacinski tłumaczenie; gdzie Autor te słowa: *Mala fidei homines*. wykłada, iż znaczą niepoczeiwych ludzi, według zaś generalney wszystkich Praktykow akcepcyi *mala fidei homo* albo *possessor*, znaczy każdego tego, który mając wiadomość o cudzej rzeczy albo o cudzym

Książeczkę: Objaśnienie prawdy nagannij Dekretu Kasyllorskiego super nonnullis contentis.

W opaczego
terminow pra-
wnych wykładu
pokazuje się
nie dobra emu-
lacja w nau-
kach.

Reflexja Am-
toru na illacyę
Pana Ziemia-
nina.

Dwa świade-
stwa o doskona-
ley edukacyi
Polskiej Mło-
dzi w Akade-
mii Krak.

práwie one sobie przywłaszczają, podciaga y dzierży; postáremuż przez to dzierżenie álbo przywłaszczanie cudzey rzeczy álbo cudzego práwa, nie ściaga się ná osobę dzierżącego niepoczciwość: ponieważ y nayszczciwzszego z krewkości náтуры może wziąć chętką osiągnąć się po cudzą rzecz álbo po cudze práwo, y one sobie przywłaszczyc. Jak się osiągnęli OO. Jezuitci Lwowscy po práwo promowowania ná Stopnie Doktorckie, samey Akadémie Krakowskiej y Zamoyskiej służące; iednak przez to osiągnięcie się lubo niegodziwe nie zásiagnęli cenzury niepoczciwości. A ieżeli zdaniem tego Autora, *mala fidei homo*. iedno iest, co niepoczciwy człowiek; toć podobno każde *spolium* będzie łupierstwem, *capitis diminutio* będzie odcięciem głowy, *judicium per sordes*, będzie iakąs sprosnością, *lis calumniosa*, będzie zelżywoscia y obelgą; a przecież te słowá inákszy dáleko máją w práwie wykład, niżeli w sobie brzmią.

Atoli pominawszy to wszystko, miarkuję dokąd zmierzają zamysły I.P. Ziemiannina? oto usiłuje, aby z prac y náuk Akademickich, OO. Jezuitom Lwowskim reputacyi y honoru przyczynił. Mowi bowiem, że z uczenia we Lwowie przez OO. Jezuitow náuk, po wielkiej części po Akademiach zániedbanych powstanie emulacya álbo postępek w náukach y cwiczeniu Szlachetney Młodzi. Rozważam ieszcze te słowá, y pytam się I.P. Ziemiannina, Z czegoż to proszę powstanie tá emulacya álbo postępek w náukach? oto (mowi) z uczenia we Lwowie náuk Akademickich po większej części zániedbanych. Mowić to, nie iest z honorem dla OO. Jezuitow. Ieżeli bowiem z uczenia we Lwowie náuk po wielkiej części po Akademiach zániedbanych ma dopiero wyniknąć emulacya w náukach y cwiczeniu Szlachetney Polskiej Młodzi, *consequens est*, że z náuk Jezuitckich ktorých náuczali we Lwowie, żadna dotychczas nie powstała emulacya, a zátym postępek w náukach y cwiczeniu Polskiej Młodzi.

Zgodnie niegdysdo tey máteryi przymowił się ná Seymie Wárszawskim w Izbie Poselskiej, kiedy się o zámknięcie Szkół Jezuitckich w Krakowie u S. Piotra domawiano, IM. Pan Poseł Stargardzki, przepowiedziawszy ięzykiem Oyczytym te słowá = *Poka (mowi) w Krolestwie Polskim była iedna Akademia y iedna moneta, mieliśmy dostátkiem dobrych Meżow. y dobrych piniedzy, iak się różne Szkoły y różne Mennice rozmnażać poczęły, mamy szczerości mało, przewrotow dostátkiem, iako y zepsutych piniedzy*. Podobny temu przykład przywodzi *Jacobus Hyacinthus Serry* Zakonu Káznodzieyskiego Teolog który in *Historia Congregationum de Auxiliis Divinae Gratiae*, tit. *Querela repulsa Caroli Metzenii Trevirensis Syndici*, Cap. 3. fol. 944. tak nápitał = *Superiori Anno 1626. in publicis Regni Comitibus hoc Decretum conditum est: Jesuita Scholam suam in Urbe Cracovia claudant, & Academia illius loci, in posterum molesti esse desinant. Cujus Decreti condendi hanc rationem plurima Provincia dum suffragium ferrent, protulerunt: Majorum Nostrorum tempore una tantum Cracovia fuit Academia, ex ea Viri Sapientes, prudentes, honesti & cordati prodierunt, hodie verò multa habemus Collegia, (jam tunc erant Jesuitarum 45. Collegia) multos Magistros, sed Viri prudentes, docti, honesti, valde desiderantur.* = są słowá pomienionego Jakuba Serrego.

Trzecia

Trzecia rzecz, iż I. P. Ziemianin na poparcie zdania swego względem powstania emulacyi w naukach przez uczenie we Lwowie zaniedbanych po Akademiach nauk; udał się po postronne przykłady do Niemiec, y przywiódł ie mówiąc = *W Niemieckim Państwie, poki trzy tylko liczyły się Universitases: w Lipsku, w Kolonii y w Ingolstadzie, bardzo były podupadły w Niemczech nauki, ale gdy dwadzieścia y sześć Universitases powstało, tak nauki berzyć się y pomnażać poczęły.* =

Nie podoba mi się ten circuitus I. Pana Ziemianiną, że z Polski do Niemiec, z Kollegium Lwowskiego udał się do Niemiec, ckich postronnych Akademii po próbę. Wiedział bowiem y wie bardzo dobrze I. P. Ziemianin, że iako Cudzoziemskiego Prawa Polakom w Sądach allegować zabroniono, tak przykładami postronnemi regulować się, nie jest Im przyzwolita. Niechay Niemieckie Państwa w obszerności swojej liczą iak naywięcej Akademii, Krolestwu Polskiemu dosyć na iedney Krakowskiej niesfatygowanej czterech wieków pracami Mistrzyni wszelkich Nauk, y wysokich w Oyczyźnie y Kościele Bożym Subjektow Mátce, mającey na Rusi *simile adjutorium* w uczonych pracach y przystoyney edukacyi Szlachetney Polskiej Młodzi Akademią Zamoyską.

Radbym się przecie informował, czego się ten P. Ziemianin w tych Niemieckich Akademiach dowiedział? Oto czego się dowiedział? wyraził słowami swemi mówiąc = *Poki w Niemieckim Państwie trzy były Akademie, w Lipsku, w Kolonii y w Ingolstadzie, bardzo były podupadły nauki.* = Och! iaka to *disparitas*! Akademii Niemieckich do Akademii Polskich. W Polsce iedną była z dawności Akademia Krakowska, y w tej iedney Krakowskiej kwitnęły *ad invidiam* postronnych Narodow wszelakie nauki, y dotychczas kwitną: a w Niemczech że były trzy Akademie, bardzo były nad zwyczaj podupadły nauki. A ieżeli tak: toć nie masz sobie czego życzyć, żeby nowa Akademia we Lwowie powstała, gdyżby przez iey powstanie, nieochybnie Nauki Akademickie zdrobniały, co niegdyś było *pro motivo* Oycu S. ALE-
XANDROWI VII. że konfirmacyi na erekcyę Akademii Lwowskiej nie dozwolił = *Wzięliśmy* (mowi) *na uwagę, że z takowey Akademii Lwowskiej wyniknęłoby wielkie prajudicium Sławney Akademii Krakowskiej przez umniejszenie Studentow, obwencyi y estymacyi.*

Czwarta rzecz, że I. P. Ziemianin odstąpił od máteryi, którą przez cały prawie dyskurs traktował: względem otwarcia *Universitatis* we Lwowie, względem Promocyi na Stopnie Doktorskie, y względem inszych rzeczy tym podobnych; a przybliżył się na ośiątku do nauk, y cały swoy dyskurs prowadzi o Naukach, y mowi. *Przez uczenie we Lwowie nauk w Akademiach zaniedbanych powstanie emulacya w naukach y w cwiczeniu Polskiej Szlachetney Młodzi* = Y znowu mowi = *Poki w Niemieckim Państwie trzy tylko liczyły się Universitases &c, bardzo były podupadły w Niemczech nauki, ale gdy tam 26. Akademii powstało (liczy podobno y niekátolickie, iak we trzech policzył Lipska) tak nauki pomnażać się poczęły.* =

*Prawa y przy-
kładow postron-
nych zażywać,
nie jest Pola-
kom przyzwol-
ona.*

*We trzech A-
kademiach Nie-
mieckich upa-
dły nauki, a w
Polskiej iedney
kwitnęły y
kwitną.*

*Pochop Oycę S.
że nie pozwo-
lił otworzenia
Akademii we
Lwowie.*

*P. Ziemianin
odstąpił od má-
teryi przedsię-
wziętej.*

Dorozumiewam ja się z takowego dyskursu, dokąd swe usil-
ne chęci kieruje I.P. Ziemianin? oto znać przez naciągnięcie
do tej materji o Niemieckich Akademiach; chciałby zachęcić
Polaków Współbraci swoich do rozmnożenia Akademii w Kro-
leństwie Polskim.

Różnica nauk
od Akademii,
y Akademii
od nauk.

Pokażę ja różnicę między naukami y Akademiami, czym się
nauki od Akademii, y Akademia od nauk dystrygują. Nauki
tedy nic innego nie są, tylko rozmaite Umiejętności, zwłaszcza
te, których dla wydoskonalenia rozumu w publicznych lub pry-
watnych Szkołach nauczają; iakie są: Grammatyką, Poetyką,
Retoryką, Dyalektyką, Filozofią, Teologią, Aritmetyką, Geo-
grafią, Architektoniką, y inne. Akademia zaś zawierała w so-
bie dwie rzeczy. Naprzód, Nauki Wyzwolone y Umiejętności
rozmaite, o których dopiero powiedziałem; nadto nauki Le-
karskie y Juridyczne, których Zakonnym Osobom nauczają, Du-
chowne Prawa zakazują y zakazują, iako samym Akademikom
przyzwolonych. Powtore, zawierała w sobie Promocye ludzi uc-
zonych na Doktorskie Stopnie y przyzwoite godności we wszel-
kich godziwych naukach. Te zaś Promocye nie są y nazywać
się nie mogą naukami, ale są nagrodą uczonych prac y koroną
mądrych Główn.

Z nauk nie z
Promocyi wymi-
ka ćwiczenie
Polskiej Młodo-
ści.

A zartym w takowym sensie chociażby najwyższej Akademii
było w Kroleństwie Polskim, nie przybyłoby pomnożenia nauk y
umiejętności, ale tylko urosłoby Laurów Doktorskich bardzo
siłą, a bez potrzeby, ponieważ Akademia Krakowska y Zamoys-
ka mają ich w rezerwie wielką liczbę, y szafunkiem ich wy-
starczą na potomne lata. W pierwszym zaś sensie, co się tycze
nauk wyzwolonych, które w sobie zawierała Akademia, z tych
bez wątpienia wyniknąłby wielki pożytek w ćwiczeniu Polskiej
Szlachetney Młodzi, iako wynika pod ten czas z nauk Akademii
Krakowskiej y Córki iey na Rusi Akademii Zamoyskiej, tudzież
z Kolonii Akademickich, y z licznych bardzo Szkół Zakon-
niczych.

W Polsce ie-
dna tylko jest
akademia, ale
szkół bardzo
wiele.

A lubo Prawa Koronne iedną tylko chciały y chcą mieć Ge-
nerálną Akademią Krakowską w całym Kroleństwie Polskim, y
Córkę tej na Rusi Zamoyską, według tego co do nauk y Promo-
cyi na Stopnie Doktorskie należy, nieuczyniły iednak przez to
żadnego uszczerbku, bo niby w rekompensę, ku emulacyi y cwi-
czeniu się w naukach Polskiej Szlachetney Młodzi, liczne bär-
dzo w Kroleństwie Polskim y w W.X.L. Szkoły y Kollegia otwo-
rzyć dopuściły, y liczniejszy napotym za konsensem Naya-
iasa: Krolów Polskich y Rzeczypltey fundować y otwierać nie
zabraniają; iakowych Szkół już to Akademickich, już Piarskich,
juz Jezuickich, y inszych Zakonniczych. (procz Seminariów)
rachuie się do dziś dnia w Polsce y W.X.L. około trzechset,
widoczne pożytki z prac y edukacyi nauczających Mistrzów,
wydawających.

Nie przystoi tedy OO. Jezuitom Lwowskim oglądać się na
nauki Akademickie, y onych pragnąć, kiedy mają dość liczną
w różnych *sua Societatis* Kollegiach y w swoim we Lwowie nader
flawne

flawne y ná całą Ruś zachwalone. Ani też jest z honorem
wszystkich Szkół Soc. Jezu, asercya I. P. Ziemianiną; że do-
piero za uczeniem we Lwowie nauk po Akademiach zaniedba-
nych powstanie emulacya w naukach y cwiczeniu się Szlachetney
Polskiej Młodzi² bo ztąd wynika konsekwencya: że w Szkołach
y Kolegiach Jezuickich nie było dotąd emulacyi, a z emulacyi
profektu w naukach Polskiej Szlachetney Młodzi. Czego nikt
rozumny twierdzić nie może, bo nie tylko Jezuickich, Piarskich,
ale y Akademickich Szkół, y Mistrzów w nich pracujących, jedyny
jest koniec: pomnożenie Chwały P. BOGA, y edukacya w Boia-
żni Bożej y w naukach Polskiej Szlachetney Młodzi.

Ta asercya
nie jest z hono-
rem Szkół le-
żuickich.

Co się tycze zachwalonych przez I. P. Ziemianiną dwu-
dziestu sześciu Niemieckich Akademii,
rada moja; aby się lepiej za granicą zostały, a z Polskimi się
nie mieszały; ile że między rątemi liczy Pan Ziemianin. Akade-
mie Niekatolickie, z których wędrowne Subiekta niemáło czę-
stokroć w Krolestwie narobiły zamieszania, do których wy-
korzenienia Akademia Krakowska przykładac się musiała.

Przytoczenie
postronnych A-
kademii, nie
kwadruse.

Przywędrowały były nauki Wiklefowe z Anglii, Husytan-
skie z Pragi, wraz z Posłami Czeskimi do Krakowa za Władę-
stwa Jagiełły w Roku 1421. iak świadczy Długosz, w Xiędze 11;
Historji Polskiej; a gdy poznali Akademicy Krakowscy, iż były
zaraźliwe y właśnie Heretyckie, onym się korzenieć w Krolestwie
Polskim nie dopuścili, y owszem samychże Heretyków Posłów
Czeskich, publicznie przez żwawe y mądre z nimi przez kilka dni
trwające, ná Zamku Krakowskim w Izbie Senatorskiej ięzykiem
Polskim, przy Krolu Jagiellonie y wielu Prálarách, Biskupách y
Senatorách Polskich dysputacye, przekonali y pochąbili. Przye-
mna náder ná owczás była zabáwka JAGIEŁŁA Krola ná dy-
sputujących z Heretykami Akademii swoiey Krakowskiey Dokto-
row pátrzyć, y słuchac: iak Husytanśkie y Wiklefowe tamáli
opinie, potępiali błędy, zbijali rácy y wszystkie ich argumenta
tárkali; co Krolewskie serce iego tak dálece kontentowało: że
niedługo by też naywiększemu Krolestwu swego interessowi
od słuchania mądrych náder dysputacyi, oderwac nie pozwolił.
Wzorem KAROLA IV. Krola Czeskiego, który ná Doktorskie
Dysputy do Akademii swoiey Práskiey uczęszczając, ráki był
w nich położył smák y upodobanie, iż gdy mu raz Ministrowie
Krolewskiego Dworu iego dawáli znac, y zapraszali ná kolacya,
onym z nieśmákiem odpowiedział: *Ite, vos ad canam; hic meus est*
cibus. Piśze o tym *Abraham Bravus* w Tomie 15. Dziełow Ko-
ścielnych pod Rokiem 1378. ná kárcie 17.

Doktorowie A-
kademii Kra-
kośkiej orze-
konali Herety-
ków przez
dysputę.

Gust Karol
IV. w słucha-
niu mądrych
dyskursów.

Punkt 24. Dyskursu.

O niepotrzebnych illacyach przecim stáwie Narodu Polskiego.

DO końca zátym dyskursu swego, zmi rzáiac I. P. Ziemianin
in ordine piétwszy, zwierzył się sekretu P. Ziemianinowi dru-
giemu w tych słowach =

Y

A ná

Słowa P. Ziemianina pierwszego.

A ná dobitkę tego wszystkiego, miew to WM Pan u siebie; co powiem: Coby też pomyślił Rzym? co by pomyśliły intze Pánstvá? które się prawie wszystkie licznemi zálzczycáia *Universitatibus*; dowiedziawszy się: że Polacy nie kontenci sa, y odrzucáia *favorabilem Bullam* Oycá S. y że iakieś prawá y Przywileie máia, żeby się nie pomnażały náuki w Krolestwie tak wielkim y tak obszernym? =

Nieistótne imię na Pán Ziemianina.

Dotrzymał iák widzę sekretu I. P. Ziemianin drugi pierwszy, kiedy ná iego illacya nie nie odpowiedział, y utáił w sobie co rozumiał. Atoli ja odpowiem zá niego, y uważáiac pilnie przerzeczony dyskurs I. P. Ziemianina pierwszego, dochodzę z samego sensu y słow, że to nie jest Ziemianina, ále kogoś trzeciego dyskurs? á boday nie *Reverendi Patris N.* Bo to rzecz do wierzenia przycięższa, á żeby Ziemianin rodowity Polak miał szydzić z Narodu swego mówiac: że Polacy iakieś prawá y Przywileie máia, żeby się nie pomnażały náuki w Krolestwie tak wielkim y tak obszernym? ábo: że Polacy odrzucáia *favorabilem Bullam* Oycá S. Gdyby to były słowa Ziemianina, iżaliżby był nie przystosował do siebie tych słow, mówiac: *My Polacy odrzucamy favorabilem Bullam: My Polacy mamy iakieś prawá y Przywileie &c.* A dotego, co by P. Ziemianinowi było potym? bádać się Rzymu: co by myślał ná przeciw Polakom? ábo wędrować myśla po cudzych Pánstwach, y inwestygować: wiele które Chrześciańskich liczą w sobie Akadémii? dosyć mu wiedzieć, że jedná jest w Krakowie Generálna Krolestvá Polskiego Akadémia; iako ieden Krol, iedná Wiará, y iedná Wolność. Aleć to fortelem zrobił *Ródus Pater N.* żeby się był od cenzury ludzkiej uchylil, złożył takowy dyskurs ná Ziemianina: tak właśnie, iak nie dawno we Lwowie w nápisaniu Książeczki pod tytułem: *OBLASNIENIE PRAWDY.* pobiłdzili Mistrzowie, á zwálili ná Ucznia.

Co innego jest odrzucac, a co innego nie przyjmowac.

Argumentuie

z soba *Adm Ródus Pater N.* Coby też pomyślił Rzym? co by pomyśliły inne Pánstvá, że Polacy odrzucáia *favorabilem Bullam* pro *Universitate* Oycá Swiętego. Gruby to termin mówić przeciw Polakom = że odrzucáia *favorabilem Bullam* Oycá S. bo by to było z nieciaką uwłoką Naywyższej Powagi Jego. Iżaliż nie lepiej było nápiśać: nie przyjmua. niżeli: odrzucáia *favorabilem Bullam*; to bowiem słowo odrzucáia pochodzi z wzgardy, słowo zaś nie przyjmua. pochodzi z szustney iakiej y spráwiedliwej przyczyny: iaka się w tej samey Bulli Papieskiej zawiera, że Naywyższy Namieśnik Chrystusow KLEMENS XIII. pozwolił otworzyć *Universitatem* we Lwowie, ále pod kondycyá; iezeli z takowego otwarcia nie wyniknie komu *prajudicium*; iakich wyżej wyráhowáło się kilkanaście. A dotego, ná takowy argument *Ródi Patris N.* moglbym *per re-torsionem* wniesć zárownie: Co też pomyśli Rzym? co pomyśla inne Pánstvá? co pomyśla prawowierni Polacy? że OO. Jezuitci odrzucili y odrzucáia *favorabiles Bullas* Oycow SS. **BENE-DYKTA**

Retorsya ná zarzut le-zwicki.

DYKTA XIII. y KLEMENSA XII. na otwórczenie Szkół Piar-
skich w Mieście Wilnie Metropolii W. X. L. Zakonowi XX.
Piarow nadane: Musząc Oni mieć sfluszne tego y sprawiedliwe
przyczyny, ale ia się o nie nie pytam, y pytać mi się nie należy.

To mi tylko iest w wielkim podziwieniu, co Rndus Patēr N.
bardzo śmieie, a prawie Ironie napisał: że Polacy iakieś prawa
y Przywileie maia, żeby się nie pomnażały nauki w Krolestwie tak
wielkim y tak obſernym? Przewrociłem ia Statutą Koronne, y ro-
żne Przywileie Krolow Polſkich u Herburta, u Przyłuſkiego y u
Januſzowskiego, a nie doczytałem się tego nigdzie, nawet y w
Konſtytucyach, żeby Polacy zabraniali rozmnożenia nauk. Y
owſzem żeby się pomnażały y krzewiły w Krolestwie Polſkim
Nauki y Umiejętności, pozwolili liezne fundować Collegia,
otwierać Szkoły, nauczać rozmaitych umiejętności, tak dalece:
iż nie mǎsz tego Woiewodztwa, y tego krǎju, w ktorymby się
kilkorǎkie Szkoły nie mieściły y nie znǎydowały: iuż to Aká-
demickie, iuż Piarſkie, iuż Bazylianſkie, iuż Kommuniſtow,
iuż Jezuickie, ktorych ſamych ráchuie się po przednieyſzych
Miaſtách w Koronie (krom W. X. L.) kilkǎdzieſiat, iako to:
w Wǎrſzǎwie, w Poznǎniu, w Piotrkowie, w Przemyſlu, w
Sandomierzu, w Bǎrſe, w Bydgoſzczy, w Brzeſciu, w Kǎliſzu,
w Kǎmiencu, w Koniecznie, w Krǎſnoſławie, we Lwowie,
w Lublinie, w Jaroſławiu, w Krzemieńcu, w Kroſnie, w Gdań-
ſku, w Grudziǎdzu, w Łucku, w Oſtrogu, w Owruclu, w Ra-
wie, w Œǎniſławowie, w Toruniu, w Łęczycy, w Malborgu,
w Miedzyrſzy, w Samborzu, w Wałcu, w Winnicy, w Wiſcho-
wie, w Zytomierzu, y po iuſzych wielu mieyſcach y Miaſtách.
Czy tedy podobna iest rzecz: żeby przez rozmnożenie tyle
Szkół ſamych Jezuickich nie miało náſtǎpić rozmnożenie nauk?
a przez rozmnożenie nauk, wypolerowanie rozumow Polſkiey
Œlǎchetney Młodzi?

Náder ſmiała
ſłaby.

Szkół rożnych
y ſamych lez-
nich doſyć wie-
le iest w Krole-
ſtwie Polſkim.

Tych zǎs wſzytkich Szkół y Kollegiow *cujuscunq; Ordinis & Pro-
feſſionis*, cheieli Polacy mieć Głową Akademia Krǎkowiǎ, Gene-
ralną Kroleſtwa całego Szkołę, od ktorey iako wſzytkie niegdys
ſwoy początek wzięły, tak od niey nieiǎkǎ dependencyǎ mieć
powinny. Œwiadczy o tym Weſpazyan Kochowiki Œlǎhcie y
Hiſtoryk Polſki w Klimakterze 2. w Xiędze 4. Kroniki Polſkiey,
pod Rokiem 1658. na kǎr: 308. §. *Academia Cracoviensis* w te ſłowa:

Akademia
Krakowska iest
cielo y wſzy-
kich Szkół
Polſkich

*Ut ſublunaria ab uno eod. Principe Luminari Sole illustrantur,
ita in uno Regno una Matrix Schola exiſtat. Reliquae veluti
Luna cum numeroſa Scellarum exercitu, ſciant cui debeant
lumen ac Capiti ſuo membra.*

SUBSERVIANT.



WYPIS

W Y P I S

Plenipotencyi Przeważnego Stanu Rycerskiego Korony
Polickiej y W. X. L. na Osobę I. X. Winklerá uczynio-
ney, o ktorey się wyżej namięniło, iest takowy:

Tę Plenipo-
tencya ucy-
miona iest z d.
ALEXAN-
DRA VII.
Papieża w Ro-
ku 1662. dnia
17. Maja.

Trzy Protesta-
cje przeciw
Przeważnemu
Janu Kazi-
mierza.

X. Winkler
Plenipotens.

Dziśto się w
Przysiężach
na orymku
Relucyjn.

IN Nomine Domini Amen. Universis & singulis presenti publico Man-
dati Procura Instrumento pateat evidenter & sit notum. Quomodo
Annò à Nativitate ejusdem Domini Millesimò Sexcentésimò Sexagesimò
Secundò, Indictione Romana XV. Pontificatu SSmi D. Nostri D. ALEXAN-
DRI Divinà Providentià Papa ejus Nominis Septimi feliciter
moderni, Annò ipsius octavo, die verò decima septima Mensis Maji. In
mei Notarii Apostolici, Testiumq; infrascriptorum ad id specialiter voca-
torum & rogatorum presentia personaliter constituti Illustres Magnifici
& Generosi Dñi Vladislaus Lubowiecki Judex Gñalis Terræ Cracov.
& Michæl Rupniowski Tribunus Palatinatus Cracovien. Lidovien.
Capitaneus, suis & aliorum Illmorum Magëorum Gñorum & Nobilium
Equestris Ordinis in trinis Protestationum Literis; primis quidem de Actu
in Curia Regia Varšaviensi, Ferià tercià ante Festum S. Mariæ Magda-
lenæ proximà, Annò Dñi Millesimò Sexcentésimò Sexagesimò Primò.
Secundis de Actu in Castro Cracovien. Ferià sextà post Festum S. Luca
Evangelistæ proximà, Annò Domini Millesimò Sexcentésimò Sexagesi-
mò Primò. Tertiis verò de Actu in Curia Regia Varšaviensi Ferià 4tā
post Dominicam Ramis palmarum Quadragesimalem proximà, Annò Dñi
Millesimò Sexcentésimò Sexagesimò Secundò, contra prætensum quoddam
Privilegium super erectione Academia in Collegio Leopoliensi, per Patres
Soc. Jesu impetratum, factarum, specificatorum Nominibus Principa-
les, omnibus melioribus, quibus melius validius & efficacius de jure,
forma & stylo, potuerant ac debuerant modis fecerunt, creaverunt ac
solemniter ordinaverunt & deputaverunt, in suum verum, legitimum
& indubitatum Procuratorem, negotiorum infrascriptorum gestorem,
Nuntium specialem & generalem ita, quòd generalitas specialitati &
contra non deroget, cum solitis ratificationis, revocationis clausulis,
facultatib; unum vel plures Procuratorem vel Procuratores in locum sui
substituendi, & toties quoties opus fuerit revocandi presenti nihilominus
instrumento in robore permansuro. Videlicet Illustrè & Clarissimè
Innum Martinum Winkler Sacre Theologia Doctorem in Romana Curia
ad præsens commorantem, absentem tanquam præsertem ad Eorundem
Illmorum Magëorum & Gñorum Dñorum Constituentium Nominè &
pro iis S. Sedem Apostolicam, de iisdem Protestationibus superius ac actu
specificatis (citra tamèn omnem penitus Judicii figuram) informandum,
ipsasq; perlubata S. Sedi Apostolicæ, ad omnem meliorem finem & effe-
ctum, signanter autem, ne præfati Patres Societatis Jesu contra mentem
dictarum Protestantium apud SSmum Dominum Nostrum aliquid atten-
tare præsumant, ad notitiam deducendum & insinuandum. Super qui-
bus omnibus & singulis præmissis petiit fuit à me Notario Apostolico
infrascripto, præsens publicum confici & tradi sibi Instrumentum. Acta
sunt hæc Prossoviciis sub tempore celebrationis Conventus particularis Re-
lationum, Annò, Indictione, Pontificatu, die, Mense, quibus supra.
Præsens.

Presentibus Nobilibus Alexandro Chrzanowski, Petro Siemianowski,
Martino Misiecki testibus ad premissa specialiter vocatis atq; roga-
tis = Et quia Ego Hyacinthus olim Adami Thomaszewic U. J. Dr.
Publicus Sacra Autoritate Apostolica Notarius Diocesis Cracoviensis,
supra scripti Procuratoris constitutioni una cum advocatis Testibus pre-
sens interfui, adeo hoc publicum Instrumentum, manu licet aliena,
mihi tamen fida & bene nota, me tunc alius occupato negotiis scriptum
subscripsi, signoq; Nomine & Cognomine meis solitis, quibus in talibus
utor, communi rogatus & requisitus, = Nicolaus Oborski Dei &
Apostolica Sedis Gratia Episcopus Laodicensis, Suffraganeus Archidiaconus,
Vicarius in Spiritualibus & Officialis Gualis Cracoviensis. Uni-
versis & singulis quorum interest, tenore presentium significamus &
testamur supra scriptum & Excellentem Hyacinthum Thomaszewic
Iurisq; Juris Doctorem, Publicum Legalem & Authenticum fuisse &
esse S. Aplice Autoritate Notarium, ejusq; Scripturis & Instrumentis per
eum confectis, & in dies conficiendis, plenariam semper & integram
tam in Judiciis quam extra adhibitam fuisse & esse fidem, prout & de
presenti adhibetur. In quorum fidem &c. Datum Cracovia tertia Men-
sis Junii, Anno Domini Mille simo Sexcentesimo Sexagesimo Secundo.
Nicolaus Oborski Episcopus Laodicensis, Suffraganeus, Archidiaconus
& Officialis Cracoviensis. L. T. Sigilli.
Collationavit cum suo Originali Anno 1760. die 8va Mensis Februa-
rio Joannes Baptista Maccarii, Romanus Civis, Causarum Curia C-
apitolie Publicus Dei Gratia & Apostolica Autoritate Notarius.

Pisarz Apo-
stolski.

Swiadek mo-
jowaznosci ni-
niejszego In-
strumentu.

DEKLARACYA SADOWA

Partykularney Kongregacyi Kardyńalów do po-
wy Erekcji Akadémii Jezuickiej we Lwowie de-
creti woli Oycá S. ALEXANDRA VII. przez Pross-
Sekretarzá Kongregacyi S. Concilium Trydentskie,
cyuszá Polskiego w Roku 1663. przysłana, jest w

Ex Literis Regis, & ex Insinuationibus Illma Do-
mestre habens Sua Sanctitas cognitum desiderium Sa-
cris de er. Fione publica Universitatis in Collegio
Civitatis Lec. liensis, deputavit Congregationem
Iurum & Pralat. rum, quatenus cognosce-
Instantia Sacra Regia Majestatis
scussá materiá, & relata plene San-
ctia sit recognitus zelus & pietas S.
tales & tam graves difficu. pre-
hoc ab ipsamet Sanctitate S.
petitionibus Regis de Catho-
tamen potuit inveniri modus
in hac Erecciónē redditus &
a Lectorum ac Ministrorum.
statum fuit documentum, sed ne-
mentio, sive in scriptis, sive in voca-
Religionis, qua illam justificet.

quemadmodum & in multis aliis quae Societas Iesui in Regno possidet
 jam legitur Theologia Speculativa & Moralis, ac Philosophia, Lectio
 autem Facultatum Jurisprudentiae ac Medicinae (prohibitarum Sacerdo-
 tibus per Sacros Canones & Concilia) nec non Collatio Graduum Do-
 ctoratus, parum aut nihil prodesset propagationi aut conservationi
 Fidei. Et quamvis tota vis fieri videatur in necessitate preveniendi
 Schismaticos per erectionem Universitatis Catholicae, quatenus ipsi ne-
 queant devenire ad erectionem suae Universitatis Schismatice, prout
 possent facere vigore Capitulorum pacis Anno 1660. nihilominus tamen
 non videtur, quomodo erectio Catholica queat impedire erectionem
 Schismaticam; quod quidem punctum deberet antecedenter justificari,
 attamen cum Capitula supradicta contineant conventionem ejusmodi,
 quod erecta Academia Schismatica claudenda sint Schola Catholi-
 corum, nec scientia doceri, nisi in Academia Schismatica; preten-
 dent illi post erectionem eorum Academia claudi debere Catholicam
 quantumvis prius erectam, quibus verba Capitulorum Pacis minime
 contrariantur. Imò posset timeri ne erectio Catholica redderet Schi-
 smaticos magis animosos erigendi suam; propter occlusionem postea
 illius, qua foret erecta à Catholicis cum magno prejudicio Fidei &
 core S. Sedis Apostolica; & in eventu omni necesse foret justifi-
 catio quod erecta primò Academia Catholica non posset devenire ad
 Schismaticam. Præterea etsi animadversiones predicta cessa-
 re notum est, quod Schismatici in prædicti ad erectionem
 devenire non possunt contradicente Rege. Considerandum
 quod ex hac erectione conficiendi Gradus, præjudi-
 cium Universitati Cracoviae in diminutione Scholarium,
 & Authoritatis, & in omni eventu necessarium foret
 reverendissimum Episcopum Cracoviae & alios interesse
 sunt auditi, & præterea Reverendissimum Archie-
 piscopum, in cujus Civitate agitur de erectio-
 punctum de jurisdictione contentum. Quia Lectores
 rum id, quod negotio majorem difficultatem
 ictio, quam facit Equestris Ordo per Protestationes
 tas, & periculum, ne ob istam causam suscitentur la-
 nes & motus. Interim Sua Sanctitas, quæ
 a summe desiderat gloriam suam Majestatis
 in Exercituum in beneficium
 via Majestati videtur
 la hocce negotium. Paternis illi
 saltim dura tribus his temporum
 nus, quando cum quiete Orli-
 ne omnium interesse ha-
 poterit Illius Dominatio
 se apta obtulerit occasio

Præfatus
 Cracovia.

Præfatus
 Cracovia.

BIBLIOTHECA
 UNIV. JAGELL.
 CRACOVENSIS

Anno octava Mensis Februarii
 Civis, & Causarum Cur.
 Apostolica Authoritate Notarius

uerus

Nomen

rens

AUTHORIS

in

Locus	Annus	For-
impressionis.	impres:	ma.

Numerus	Nomen
Currens	AUTHORIS



